



TEL. ALARMOWY
601 100 300

Bunt podwykonawców zakopianki str. 3

TYGODNIK Podhalański

ROK XXXI NR 25/1575
CENA: 3.90 zł (w tym 8% VAT)
USA \$ 3.00 18 czerwca 2020 r.

Nr indeksu 379417
ISSN 1231-5818



MAZUJE SIĘ NA PODHALU, ORAWIE, SPISZU, W PIENINACH, W CH



Zenek

Zenek Martyniuk zaśpiewa na lotnisku w Nowym Targu, ale posłuchamy go zza kierownicy samochodu. str. 9

Chodnikowa hulaj dusza

Hulajnogi podbijają Zakopane i Nowy Targ. Niestety bywa, że porzucone byle gdzie stwarzają duże zagrożenie. str. 5

Felieton

Zepsuli staroście urodziny

Wysokich kar pieniężnych domaga się od dwójki dziennikarzy Tygodnika Podhalańskiego starosta Piotr Bąk za krytykę, która go spotkała w urodziny trzy lata temu.

Jurek Jurecki

O tym, że władza nie lubi, jak się patrzy jej na ręce, wiemy nie od dziś. Trzymam w dłoniach pozew i widzę oczami wyobraźni Piotra Bąka, kolegę z dawnych lat, jak w harcerskich spodenkach opowiada swoim podopiecznym o swoich marzeniach, o wolnej Polsce. Potrafił oczarować, a jego podopieczni wpatrzeni byli w niego jak w obrazek. W tamtych czasach Bąk to była instytucja. Wyważony, lubiany i szanowany trafił do pierwszego samorządu w Zakopanem. Wtedy nikt nie przypuszczał, że naszego kolegę czeka tak długa kariera w strukturach samorządowych. Gdy po kilkunastu latach sprawowania władzy w urzędzie miasta ściągano ze słupów reklamy z jego podobizną, nie miałem wątpliwości, że swoją karierę ma już za sobą i jest szansa na powrót naszego kolegi geodety do grona zwykłych obywateli Zakopanego. Trzymał się stołka do ostatniej chwili, nie pomogła nawet kampania w kościołach ani nazywanie górali, którzy stanęli po stronie kontrkandydatów, oscypkami na czerwonej platformie.

dokończenie str. 3

Zginęli na Zawracie



To ostatnie zdjęcie zrobione przez Bartosza i Annę w czasie wycieczki na Zawrat.

Bartosz i Anna wyruszyli na wycieczkę na Zawrat w piątek. Mieli tam biwakować. Nie wiedzieli, że będzie to ostatni biwak w ich życiu. - Odradzałem im nocowanie tak wysoko - mówi Mateusz, najlepszy przyjaciel Bartosza.

Paweł Pelka

Obje byli bardzo doświadczonymi turystami. Bartosz 7 lat temu zmienił swoje życie. Wybrał sportową drogę. Zaczął biegać, wyczynowo uprawiać sport.

Treningi, wytrzymałość, talent przyniosły efekty. Brał udział w "Hardej Suce" - ekstremalnym triathlonie w Tatrach, najtrudniejszych zawodach w Polsce. W 2015 roku ukończył inny ekstremalny triathlon - Iron Men. W internecie można znaleźć wideo, na którym mówi o swojej me-

tamorfozie, jak z "kanapowego gluta" zmienił się w "Ironmena". Jego wypowiedzi przesycone są humorem, dystansem do samego siebie. Jego towarzyska Anna również uprawiała sporty.

dokończenie str. 6

Bandytyzm na drodze

Rozjuszony 18-latek za kierownicą renault, omal nie zabił pary rowerzystów.

Józef Figura

Jest sobota 13 czerwca, samo południe, prosta i niemal pusta droga między Krempachami a Frydmanem. Jadący renault kierowca trąbi, wypredza dwójkę rowerzystów, którzy akurat zmieniają się na prowadzeniu. Kierowca zrównuje się z rowerzystami. Otwiera okienko, padają ostre słowa. Za chwilę renault uderza bokiem samochodu rowerzystę, a ten przelatuje w powietrzu na pobocze. Niemal w tym samym momencie auto gwałtownie hamuje. Jadąca za nim kobieta próbuje się jeszcze ratować, odbija w lewo, ale uderza z impetem bokiem w bagażnik samochodu. Pada na asfalt. Wszystko nagrywa kamera jadącego przypadkiem tuż za nimi samochodu.

Pilnujcie się na drogach

- Nie wiem, skąd ta agresja - zastanawia się Ewelina Wiercioch po powrocie ze szpitala, do którego trafiła z uszkodzonym barkiem. - On prawdopodobnie ścigał się z kierowcą innego samochodu, któryjechał przodem. Odkrzyknęliśmy: co robisz? On otworzył okienko, zaczął wyzywać, mąż chyba coś odpowiedział - to się działo tak szybko. A potem zobaczyłam, jak "ściął" Grześka z drogi.

dokończenie str. 5



Grzegorz i Ewelina przewodnicy tatrzańscy od roku zapalali entuzjazmem do kolarstwa szosowego.

ZAKOPANE

Tragiczna historia

Kim był Kazimierz Bachleda Żarski? Czy żyje ktoś z jego rodziny? str. 17

SIENIAWA

Ucieczka po śmierć

- Nie miałem prawa jazdy, a z tego są same kłopoty - zdążył wyjaśnić 17-latek. Wkrótce potem zmarł. str. 2

NOWY TARG

Podejrzany Tomasz Z.

Policja zatrzymała jednego z najbogatszych nowotarzan. We wtorek został on doprowadzony na przesłuchanie do nowotarskiej prokuratury. str. 5

WRÓBLÓWKA

Nikt nie chciał ratować brata

- Mój brat odchodził na naszych oczach, a wszyscy odmawiali nam pomocy. str. 2

ZAKOPANE

Nadchodzi wycieczkowiec

Zrujnowana willa „Maryśka” padła pod ciosami potężnej koparki. str. 7



REKLAMA

125

**SKODA AUTO
LAT**

ŠKODA. Wszystko, co ważne. Od 125 lat.
TERAZ NAWET O 16 000 ZŁ TANIEJ!

Q
GRUPA
autoremo

Wróblówka

Nikt nie chciał ratować brata

- Mój brat odchodził na naszych oczach, a wszyscy odmawiali nam pomocy - głos pani Anny jeszcze drży na wspomnienie z zeszłego poniedziałku.

- Odmówiła także ekipa karetki, która stacjonuje we Wróblówce, 20 domów dalej.

40-letni Adam czuł się źle od kilku dni. Miał problemy z oddawaniem moczu. W czwartek 4 czerwca poszedł do Ośrodka Zdrowia w Czarnym Dunajcu. Lekarka zleciła badania, przepisała antybiotyki. Jego stan jednak się nie poprawiał. - W poniedziałek 8 czerwca, popołudniu zauważyliśmy, że coś złego się dzieje z Adamem. Od czwartku praktycznie nie sikał, tylko minimalnie. Jęczał z bólu, chwilami jakby tracił przytomność, był w amoku. Trudno już było się z nim porozumieć. Do tego miał gorączkę, nie przyjmował jedzenia od niedzieli wieczór. Był bardzo odwodniony. Wyglądał jak żywy trup. Zaczął też puchnąć - opisuje pani Anna. Druga z siostr zatelefonowała około godz. 17 do ośrodka zdrowia w Czarnym Dunajcu. Dowiedziała się, że lekarza już nie ma. Zatelefonoowała więc na 112. Odmówiono jej przysłania karetki. Pani poleciła konsultację u lekarza rodzinnego. Twierdziła, że w Czarnym Dunajcu lekarz przyjmuje do godz. 18. - Tak jest według tabliczki na drzwiach, ale zazwyczaj nie ma lekcarki już o godz. 16 - podkreśla Anna. - Nie wiem, gdzie lekarka była, czy pojechała do domu, czy miała wizytę domową u pacjentów, ale jak jest napisane, że przyjmuje do godz. 18, to powinna być - nie kryje irytacji kobieta.

Rodzina ze 112 została ostatecznie przekierowana na całodobową pomoc zdrowotną przy nowotarskim szpitalu. - Panie tam są szczególnie nieuprzejmie - podkreśla Anna. - Na początku panie spytały o wiek, a potem usłyszałam, że do 40-latków lekarz nie przyjeżdża. Ja im mówię, że brat jest w amoku, że zatrzymał mu się mocz, że może liczyć się minuty. Poradzono mi jedynie, żeby zadzwonić na całodobówkę w Jabłonce - relacjonuje Anna.

W międzyczasie drugi z braci pobiegł do ratowników, którzy stacjonują niedaleko domu Adama. - To jakieś 20 domów od nas, karetka stacjonuje u córki poprzedniego wójta - podkreśla. Ratownicy siedzieli i pili kawę, mężczyzna błagał ich, żeby ratowali mu brata,

który mieszka w pobliżu. Usłyszał, że nie mogą jechać bez skierowania, że muszą trzymać się procedur. Wrócił zrezygnowany.

Pani Anna w tym czasie zadzwoniła się do Jabłonki. Dyżurujący na całodobówce lekarz odmówił przyjazdu, nalegał, by przywieźć pacjenta. - Stan brata był taki, że nie dałabym rady go przewieźć, zresztą akurat miałam samochód w naprawie - tłumaczy Anna.

Zamiast 112 - radna

Zrezygnowana, płacząc z bezsilności, kobieta zadzwoniła do radnej z Wróblówki - Zofii Kierkowskiej. - Słyszę, że człowiek umiera i nikt nie chce pomóc - ani pod 112, ani ratownicy z karetki we Wróblówce, ani z całodobówki - relacjonuje już radna. - A człowiek od trzech dni nie sika, wyje z bólu - dodaje.

Była już godz. 19. Kierkowska zatelefonowała na całodobówkę w Nowym Targu. - Pani, która odebrała telefon, była bardzo nieuprzejma. Zaczęła mi robić jakieś wykłady, traktować z góry, ironizować. Powiedziałam, że tak tego nie zostawię. Prosiłam, żeby się przedstawiła, tego też mi odmówiła - mówi radna. Zadzwoniła więc do Jabłonki. - Tam przynajmniej lekarz, który odebrał, by uprzejmy i spokojny. Nie chciał przyjechać, twierdził, że nie może zostawić swojego posterunku, bo ktoś w tym czasie może potrzebować pomocy na miejscu. Po dłuższej rozmowie przekonałam go, żeby jednak przyjechał - opowiada Zofia Kierkowska. Gdy w końcu dotarł do Wróblówki, sam się przerażał stanem pacjenta, dał skierowanie do szpitala i załatwił transport. 40-latek trafił najpierw do szpitala w Nowym Targu, stamtąd został przetransportowany do szpitala w Zakopanem, na urologię (w Nowym Targu takiego oddziału nie ma). Jest już w szpitalu ponad tydzień. W poniedziałek pani Anna dowiedziała się od ordynatora, że zagrożenie życia było bardzo duże. Do szpitala w Zakopanem trafił w stanie ciężkim. - Gdyby nasza radna, pani Zosia, nie zareagowała, pewnie by już nie było z nami brata - mówi drżącym głosem. - Na moje pytanie o obecny stan zdrowia Adama usłyszałam od lekarza tylko: "nie będę pani ani pocieszać, ani straszyć" - dodaje.

Pacjenci drugiego sortu

- Kiedyś w Czarnym Dunajcu była całodobówka, ale została zlikwidowana za poprzedniego wójta. Za jego kadencji została też przeniesiona karetka z Czarnego Dunajca do domu jego córki we Wróblówce - podkreśla radna.

- Jak jego wnuczek skrzył nogę na boisku, to panów ratowników nie obowiązywały procedury i natychmiast przybiegli. Ale jak człowiek umiera, to nie mogą zostawić kawy i ruszyć tyłków, bo takie mają przepisy - denerwuje się Zofia Kierkowska. - Po co jest 112, po co w szkołach uczą dzieci tego numeru, że tam otrzyma się pomoc, jak to jest fikcja - wtóruje jej pani Anna. - Gdzie szukać pomocy w takiej sytuacji jak ta? Człowiek płaci ubezpieczenie, karetkę ma pod nosem, ośrodek zdrowia niedaleko, wokoło całodobówki, i co z tego? - pyta. - Do tej pory czułam się bezpiecznie, teraz przestałam, trzeba chyba od razu dzwonić do zakładu pogrzebowego - dodaje. A już szczególnie nie może pogodzić się ze sposobem traktowania ludzi przez panie z całodobówki w Nowym Targu. - Zupełny brak chęci pomocy, zero empatii, a zamiast tego traktowanie ludzi jak intruzów, ten ich głos pełen irytacji to zupełnie niedopuszczalne - podkreśla.

Nikt nie ma sobie nic do zarzucenia

Na stronie nowotarskiego szpitala można znaleźć informacje na temat całodobowej opieki zdrowotnej. Czytamy, że pacjent w razie nagłego zachorowania lub nagłego pogorszenia się stanu zdrowia może udać się po pomoc do dowolnego punktu nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej niezależnie od tego, gdzie mieszka. Czytamy też, że dyżurujący lekarz udziela porad w warunkach ambulatoryjnych, w domu pacjenta (w przypadkach medycznie uzasadnionych) lub telefonicznie. Warto przy okazji podkreślić, że odległość z Wróblówki do Nowego Targu to 15 km, do Jabłonki - 20 km.

Alicja Jarosińska, zastępca dyrektora w Podhalańskim Szpitalu Specjalistycznym w Nowym Targu, której podlega także opieka całodobowa, informuje: - Rodzina dzwoniła na 112 i stamtąd rozmowa została przekierowana na całodobówkę w Nowym Targu. Słusznie pielęgniarka poleciła rodzinie, aby telefonowali do Jabłonki, bo Czarny Dunajec podlega tamtej opiece całodobowej. Lekarz dyżurujący w Nowym Targu nie jest w stanie obsłużyć całego powiatu - podkreśla. - Rejestracja pacjenta w systemie opieki całodobowej w Jabłonce pojawia się o godz. 19.13. Lekarz telefonicznie zebrał wywiad, dowiedział się, że pacjent jest chodzący, z bólem brzucha, o zatrzymaniu moczu nie było mowy podczas rozmowy. Dlatego polecił przywiezienie pacjenta do opieki całodobowej w Jabłonce, a rodzina stwierdziła, że zorganizuje transport - przeko-

nuje Alicja Jarosińska. Po pewnym czasie zadzwoniła do lekarza radna i poprosiła, aby pojechał na wizytę domową do pacjenta, bo sytuacja jest trudna. Lekarz pojechał. Na miejscu po zbadaniu pacjenta okazało się, że jest zatrzymanie moczu, lekarz próbował chorego cewnikować, ale ponieważ stwierdził, że objawy są szersze, skierował pacjenta do szpitala. - Chory został przewieziony do szpitala naszym transportem. Ponieważ u nas nie ma urologii, został przetransportowany do Zakopanego - informuje zastępca dyrektora w PSS. - Nieprawdą jest więc, że pacjent szukał u nas pomocy 4 godziny. O godz. 19.13 pacjent został zarejestrowany w systemie, a o godz. 20.09 lekarz po odbytej domowej wizycie był już w opiece całodobowej w Jabłonce - dodaje Alicja Jarosińska.

Nie wierzy też relacji rodziny, że pielęgniarka, która odebrała telefon, powiedziała, że do 40-latków lekarz nie jeździ. - Decyduje o tym stan zdrowia, a nie wiek - podkreśla. Niestety nie sprawdzimy, jak wyglądały rozmowy rodziny pacjenta z nowotarską całodobówką, bo nie są one nagrywane.

Joanna Mateja, dyrektor Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Czarnym Dunajcu, tłumaczy, że od 14 kwietnia lekarka w przychodni w Czarnym Dunajcu przyjmuje w poniedziałki, wtorki i czwartki tylko do godz. 15.30. - Informacja o zmianie godzin jest na czerwono na drzwiach wejściowych ośrodka, a także w internecie w zakładce "Komunikaty". Jednak, gdy otwiera się stronę internetową, pierwsze wyskakują nieaktualne godziny przyjęć, czyli informacja, że w poniedziałek lekarz jest do godz. 18. Do tych właściwych godzin trzeba się dogrzebać. - Rzeczywiście tak jest - przyznaje dyr. Joanna Mateja. - To moje niedopatrzenie, zaraz poproszę informatyków, żeby to zmienili - mówi. Podkreśla, że w gminie są jeszcze ośrodki zdrowia w Chochołowie, Ratułowie i Odrowążu i tam rodzina chorego mogła szukać pomocy. Dlaczego takiej informacji nie udzieliła pielęgniarka, która odebrała telefon w poniedziałek, pani dyrektor nie potrafiła odpowiedzieć.

NFZ radzi skarżyć

Aleksandra Kwiecień, rzeczniczka prasowa Małopolskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia w Krakowie, tak skomentowała opisaną przez nas sytuację: "Do godziny 18 teleporadę oraz - w uzasadnionym medycznie przypadku - wizytę domową powinien zrealizować wybrany przez pacjenta lekarz podstawowej opie-

ki zdrowotnej. Po godzinie 18 w dni robocze kontynuację tego rodzaju opieki zapewnia placówka nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej. Pacjent może zadzwonić do każdej placówki, która realizuje opiekę nocną i świąteczną. Nie obowiązuje w tym zakresie rejonyzacja. Jednak wizytę domową u pacjenta - w uzasadnionych medycznie przypadkach - może zrealizować lekarz z najbliższej od miejsca zamieszkania chorego placówki nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej.

W stanie nagłym pacjent zawsze może uzyskać pomoc dyspozytora ratownictwa medycznego pod numerem 112 lub 999. O wysłaniu zespołu ratownictwa medycznego w takim przypadku decyduje dyspozytor. Jeżeli w jego ocenie pacjent nie znajduje się w stanie nagłym, poucza dzwoniącego o możliwości skorzystania z pomocy medycznej zwłaszcza u lekarza podstawowej opieki zdrowotnej lub w placówce nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej.

W obecnej sytuacji konieczne jest, aby pacjenci, którzy podejrzewają, że ich zły stan zdrowia może być wywołany koronawirusem, skontaktowali się ze stacją sanitarno-epidemiologiczną lub specjalnie przygotowanym szpitalem jednolitym bądź inną placówką z oddziałem zakaźnym.

W przypadku wezwania zespołu ratownictwa medycznego - jeśli chory podejrzewa, że jego zły stan zdrowia może być wywołany koronawirusem lub miał kontakt z osobą zakażoną, powinien koniecznie poinformować o tym dyspozytora, który przyjmuje zgłoszenie.

W opisaney przez Panią Redaktor sprawie pacjent ma prawo złożyć skargę do MOW NFZ. Na jej podstawie możemy rozpocząć postępowanie wyjaśniające, zmierzające do oceny postępowania świadczeniodawców zgodnie z zawartą z Funduszem umową o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej. W tym celu potrzebne jest pisemne lub mailowe zgłoszenie pacjenta lub upoważnionej przez niego bliskiej osoby. Na tej podstawie MOW NFZ zwróci się do placówki realizującej świadczenia w zakresie nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej oraz w zakresie ratownictwa medycznego o przesłanie szczegółowych wyjaśnień w tej sprawie oraz nagrań rozmów dyspozytora ratownictwa medycznego i lekarza nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej z chorym zgłaszającym potrzebę pomocy medycznej".

Beata Zalot

Imiona chorego pacjenta i jego siostry zostały zmienione

Ucieczka po śmierć

- Nie miałem prawa jazdy, a z tego są same kłopoty - zdążył wyjaśnić 17-latek. Wkrótce potem zmarł.

Był wtorek, po godz. 19, gdy policjanci z przejeżdżającego radiowozu zauważyli dziwne zachowanie kierowcy BMW. Samochód z dużą prędkością wyjechał z przykościelnego parkingu w Sieniawie i ruszył przed siebie. Widząc za sobą włączone sygnały radiowozu, kierowca przyspieszył, próbując uciec. Wykonywał niebezpieczne manewry, między innymi wyprzedzając na zakrętach. Szaleńcza ucieczka zako-

ńczyła się na słupie, w który BMW uderzyło po wypadnięciu z drogi.

Gdy policjanci dojechali na miejsce, natychmiast ruszyli z pomocą. Kierowcą okazał się 17-letni chłopak. Był zakleszczony w środku, ranny, ale przytomny. Zapytany przez policjantów dlaczego uciekał, odpowiedział, że "nie miał prawa jazdy, a z tego są same kłopoty" - mówi asp. Dorota Garbacz, rzecznik prasowy nowotarskiej policji.

Konieczna była pomoc strażaków, aby wydostać zakleszczonego 17-latka z wnętrza pojazdu. Kiedy się udało, chłopiec został przewieziony do szpitala. Tam mimo udzielonej pomocy zmarł.

Policjanci próbują ustalić przyczyny dziwnego zachowania chłopca za kierownicą. Pobrano mu krew do badania na zawartość alkoholu i środków odurzających. Zostanie przeprowadzona sekcja zwłok.

- 17-latek nie posiadał uprawnień do kierowania, a pojazd należał do członka rodziny. Zostanie zatem przeprowadzone postępowanie w sprawie wykroczenia dotyczącego udostępnienia pojazdu osobie bez uprawnień. Natomiast śledztwo w sprawie śmiertelnego wypadku prowadzić będzie prokuratura w Nowym Targu - dodaje asp. Dorota Garbacz.

fig



Rozbite BMW, którym uciekał przed policją 17-latek.

Fot.: Policja Nowy Targ

Bunt podwykonawców

Już drugi raz przedsiębiorcy budujący zakopiankę zablokowali drogę.

Nowy odcinek zakopianki między Lubniem a Naprawą pierwotnie miał być gotowy jesienią zeszłego roku. Choć jeden pas drogi jest udostępniony, to na drugim niemal nie się nie dzieje. I to od początku roku.

Co gorsze - kolejny protest podwykonawców, którym wykonawca jest winien blisko 15 mln zł, w minioną środę zablokował zakopiankę. Szczęśliwie dla pozostałych kierowców - robotnicy stanęli na skrzyżowaniu w Naprawie na zaledwie kilkanaście minut.

Po pierwszej - majowej blokadzie wydawało się, że sytuacja została wyjaśniona. Zaległości wówczas sięgały ponad 40 mln zł. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad miała zacząć wypłacać zaległości bezpośrednio podwykonawcom z omińnięciem zalegającego z wypłatami konsorcjum IDS-BUD i ALTIS HOLDING.

Wystarczyło miało potwierdzenie, że prace zostały wykonane. Tyle że w efekcie podwykonawcy muszą znów czekać na potwierdzenia dokumentacji, która już wcześniej została potwierdzona. Nie zgadzają się też na proponowane wyceny oraz brak aneksów do zleconych nadwykonów.

- Manipulowali cenami. Jeśli my wykonywaliśmy wykopy i nasypy, to np. za wykop dawali rynkową cenę, a za nasyp bardzo niską. W efekcie wycho-

dzi, że dostaniemy 20 procent tego, co się nam należy - irytuje się jeden z protestujących.

Przypominają, że pierwsze protesty odbyły się we wrześniu. Wówczas wykonawca zapewniał, że pieniądze się znajdują, byleby otworzyć drogę. - Cisnęli nas za wszelką cenę, żeby była przejezdność. Zapowiedzieli, że jak zrobimy, to dostaniemy aneks. Roboty wykonaliśmy, a w tym roku usłyszeliśmy, że nie zlecali nam dodatkowych robót. Po prostu wychodzi na to, że chcieliśmy sobie popracować - dodaje kolejny z podwykonawców.

- Woziłem asfalt cały grudzień, wykonałem robotę, ale w marcu wrócili mi fakturę i jej nie wypłacili - rozkłada ręce kolejny.

Frustracja wśród przedsiębiorców narasta, a często są to małe, rodzinne firmy, które tak naprawdę kredytuują IDS i co za tym idzie - samą GDDKiA.

Goryczy dodaje fakt, że nie mając

wynagrodzenia i tak musieli odprowadzić VAT za wykonane usługi. Niektórzy przyznają, że paradoksalnie pomogła im pandemia i wprowadzone wraz z nią przesunięcia w płatnościach podatków.

- Rozumiemy wasze zniecierpliwienie - zapewniał przybyły na negocjacje przedstawiciel GDDKiA. - Prowadzimy rozmowy, by jak najszybciej rozpocząć roboty. Wiedząc, że płatności nie są realizowane jak należy, działamy niezależnie rozpatrując wszystkie wnioski. Już ponad 30 rozpatrzyliśmy pozytywnie, wypłaciliśmy 2 mln zł, niezależnie od tego wykonawca wypłacił kolejne 10 mln.

Mimo tych zapewnień przedsiębiorcy zdecydowali się na krótką blokadę zakopianki. Jeśli pieniędzy nie otrzymają - zapowiedzieli kolejne.

Na spotkanie nie przybył żaden przedstawiciel konsorcjum.

fig



Protestujący podwykonawcy znów zablokowali zakopiankę w Naprawie.

Czarny Dunajec

Polityczne zawirowania

"Niezależni" - to nowo powołany klub w Radzie Gminy Czarny Dunajec. Przewodniczącą została radna Zofia Kierkowska.

Zofia Kierkowska postanowiła założyć własny klub radnych. Oznacza to, że w radzie gminy Czarny Dunajec działają już dwa kluby. Pierwszy z nich to opozycyjny dotychczas klub "Prawo i Sprawiedliwość - Niezależni", który powstał w 2018 r. a przewodniczy mu od początku radny Tomasz Turski. Do klubu dołączyli wówczas: Krzysztof Bartoszek, Bolesław Długopolski, Daniel Domagała, Paweł Dziubek, Zdzisław Gal, Lucyna Hosaniak, Kazimierz Marduła i Rafał Rubiś.

Od początku większość w radzie mieli pozostali radni, skupieni wokół przewodniczącego rady Tadeusza Czepiela. W poprzedniej kadencji część z nich należała do opozycji wójta Józefa Babicza. W ich gronie był też obecny wójt Marcin Ratułowski.

Do grupy radnych, którzy w tej kadencji dotychczas stanowili większość, należały też Zofia Kierkowska i Bogumiła Kokoszka. Ale panie postanowiły działać na własną rękę i niedawno założyły swój klub o nazwie "Niezależni". Udało im się przekonać kilku radnych z klubu Tomasza Turskiego do wstąpienia w szeregi nowego klubu. Do Zofii Kierkowskiej i Bogumili Kokoszki dołączyli: Krzysztof Bartoszek, Zdzisław Gal, Kazimierz Marduła i Rafał Rubiś.

- Chcemy ściśle współpracować z wójtem dla dobra mieszkańców - tak Zofia Kierkowska tłumaczy powody powołania klubu "Niezależni".

W klubie Tomasza Turskiego jest obecnie 5 radnych, Zofii Kierkowskiej - 6, a z Tadeuszem Czepiem pozostało 10 radnych. Żadna grupa radnych nie ma teraz większości w radzie. Jeśli klubu Zofii Kierkowskiej i Tomasza Turskiego porozumieją się, to Tadeusz Czepiel i jego radni pozostaną w mniejszości i nie będą mieć decydującego głosu.

mon

Lipowy Dwór zniknął

Teraz działka zostanie zabudowana dwoma pensjonatami.

Opozwoleń na rozbiórkę Lipowego Dworu, który stał przy ul. Modrzejewskiej, i postawienie na działce zespołu dwóch budynków pensjonatowych wystąpiła krakowska firma TK-KONSTRUKCJE. Inwestor przekonywał, że na miejscu rozebranego budynku odbuduje obiekt. Na rozbiórkę musiał otrzymać zezwolenie konserwatora zabytków, ponieważ Lipowy Dwór, pochodzący z drugiego ćwierćwiecza ubiegłego stulecia, był wpisany do Gminnej Ewidencji Zabytków.

W biurze Miejskiego Konserwatora Zabytków dowiadujemy się, że na przestrzeni kilkudziesięciu lat Lipowy Dwór był przebudowywany i rozbudowywany, więc stracił swoją pierwotną bryłę i walory zabytkowe. Osłabiona była też konstrukcja nośna.

Głównym projektantem był Marcin Bentkowski, który kilka miesięcy temu w rozmowie z nami zapewniał, że na miejscu Lipowego Dworu zaprojektował drewniany budynek w takim samym układzie i z zachowaniem stylizacji. Przekonywał, że dostał wytyczne konserwatorskie, którymi musi się kierować. - Będą tu dwa obiekty. Jeden charakterem będzie nawiązywał do Lipowego Dworu. Na tej samej posesji stanie drugi budynek, murowany - powiedział wtedy.

Tymczasem Natalia Skiepkó, miejski konserwator zabytków w Zakopanem, przekonuje, że nie wydała pozwolenia na rozbiórkę i nie uzgodniła projektu nowych obiektów, które mają na jego miejscu powstać. Oględziny Lipowego Dworu odbyły się dwukrotnie. Wstępnie mówiliśmy o rozbiórce, ale to nie było nic wiążącego. Nie padły żadne konkretne propozycje. Zastanawialiśmy się, czy nie rozebrać tylko części, czy nie wykorzystywać pewnych elementów z budynku - opowiada Natalia Skiepkó. Po pewnym czasie pod przykrywką "odbudowy" powstał projekt obiektów, który według miejskiego konserwatora nie jest zgodny z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. - Może pewne elementy nawiązują do tych w Lipowym Dworze. Mogłyby one pozostać w modernizowanym obiekcie, ale nie nowym, bo są niezgodne z pla-

nem - zapewnia. Natalia Skiepkó tłumaczy, że po pierwszych, wstępnych, ale niezobowiązujących rozmowach nie doszło już do następnych, które doprowadziłyby do porozumienia. Ostatecznie miejska konserwator zabytków nie wydała zgody na rozbiórkę i nie uzgodniła projektu nowych obiektów. Dokument ten podpisał burmistrz. Natalia Skiepkó tłumaczy, że po tej decyzji inwestor pojechał do nowotarskiej delegatury Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków i tak otrzymał wszystkie zgody. Na tej podstawie dostał pozwolenie na budowę.

W tej sprawie, która bulwersuje wiele osób, swoje stanowisko przedstawił małopolski konserwator zabytków. Pisz w nim, jak doszło do wydania pozwolenia na rozbiórkę, o planach zagospodarowania przestrzennego uchwalanych przez radę miasta w czasach rządów poprzedniego burmistrza, które nie chroniły zabytków, i zadaje pytanie "co się stało w Zakopanem"? Przyznaje, że Lipowy Dwór nie był wpisany do rejestru zabytków, tylko do Gminnej Ewidencji Zabytków. W piśmie tym czytamy m.in. "(...) przyjęte w Zakopanem miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego, uchwalane pod ogromnym naciskiem społecznym właścicieli nieruchomości, w zasadzie w ogóle nie chronią zabytków. Jednym z przykładów pogwałcenia zasad ochrony jest przyjęcie zapisów dopuszczających "przebudowę i odbudowę konserwatorską" - pojęcia stworzone dla potrzeb niszczenia istniejącej, historycznej zabudowy w majestacie prawa. Plan dopuszczają bowiem rozbiórkę zabytku i następnie odbudowę z możliwością rozbudowy, nadbudowy, przebudowy... co kto chce. Są to pojęcia i działania niezgodne nie tylko z doktryną konserwatorską, ale też z prawem budowlanym".

Małopolski konserwator zabytków pisze też, że "obiekty ewidencyjne zasługują na ochronę, a w tym przypadku, co gorsza, odbudowie towarzyszyć będzie budowa nowego obiektu". I tak proste wyłączenie z ewidencji niesie katastrofalne dla historycznego miasta konsekwencje, a odmowa pozwolenia na inwestycję niesie represje względem urzędnika. Co się stało z Zakopanem? - pyta retorycznie.

Jolanta Flach

Felieton

dokończenie
ze str. 1

Zepsuli staroście urodziny

Za sposób sprawowania rządów przeciwko sobie miał wówczas gazdżinki handlujące oscypkami, busiary, a nawet górali z Gubałówki. Na zebraniach przed ostatnią turą wyborów nie pomogło wskrzeszanie antysemickich fobii ani odwoływanie się do sumienia "prawdziwych góralskich". "W Zakopanem, gościnnym i otwartym na osoby przyjezdne, trudno zarazić antysemityzmem, który w mieście żadnych tradycji nie ma" - pisaliśmy na łamach Tygodnika w 2006 roku. Zarzucano Bąkowi także wprowadzanie monopolu na prawicowość, patriotyzm i katolicyzm. Od początku solą w oku władz Zakopanego, w tym i przyszłego starosty, był Tygodnik Podhalański. Wiele razy próbowano nas dyscyplinować. Zresztą nie tylko nas.

Przez kilka lat władza ścigała sądownie np. Małgorzatę Kardas, artystkę, za wesołe figurki gołej góralskiej pary. Na szczęście po latach Kardas wygrała, ale hipokryzja władzy samorządowej, oburzonej góralską golizną, osiągała wówczas górne stany durnoty. Nam próbowano zamknąć usta, a raczej złamać długopis karami za reklamy na słupach energetycznych, odcinając nas od urzędowych ogłoszeń, albo wieszając nad ulicami banery z hasłem "Tygodnik Podhalański kłamie". Braliśmy to

na klatę, zdając sobie sprawę, że trafiliśmy na władzę, która nie trawi krytyki. Gdy Piotr Bąk z listy PiS-u wdrapał się tym razem na krzesło starosty tatrzańskiego, było jasne, że znów się zacznie. Krytyka prasowa wpisuje się w nasz zawód, mało tego, chroniona jest przez prawo. Nie zmienia to niestety faktu, że są ludzie, którzy ciągle nie mogą się z tym pogodzić.

Trzymam w ręce pozew przeciwko nam. Nie pierwszy już. Tym razem na 63 stronach z załącznikami Piotr Bąk, zapewne jak zwykle piórem nieustrudzonego swojego prawnika Janusza Mazalona, również naszego kolegi sprzed lat - bo tak bywa w małych miasteczkach - domaga się, aby sąd wziął się za redaktora naczelnego Pawła Pełkę (swojego podopiecznego z drużyny harcerek) i naszą dziennikarkę Jolantę Flach i wpakował im kary po 15 tys. zł. Powód? W majowy czwartek trzy lata temu w tekście pt. "Bąk dobija powiat" skrytykowali starostwo. Co ciekawe, tekst oparty był na rozmowie z poprzednim starostą Andrzejem Gąsienicą Makowskim, który stawiał zarzuty pod adresem obecnego starosty, i Piotrem Bąkiem, który w tekście od razu się do nich odnosił. Nie będę zanudzał czytelników cytowaniami obu starostów o braku dużych inwestycji czy skargach na utrzymanie dróg tudzież wątpliwości obu panów co do

Majówki Tatrzańskiej. Jedno jest pewne, Piotrowi Bąkowi nie spodobało się i uznał, że zawinił... Tygodnik. Wysłał więc sprostowanie, a Tygodnik je umieścił na swych łamach. Bąk uznał, że zabrakło w sprostowaniu jego zdjęcia, bo wcześniej było. I tak oto po raz kolejny trafiamy przed sąd.

Z mojej dziennikarskiej praktyki wynika, że gdy polityk idzie do sądu przeciwko dziennikarzowi, mimo że ten zamieścił sprostowanie, to cel ma jeden. To mocna potrzeba założenia mu knebla. Niech się drugi raz zastanowi, co pisze. No bo jakże to, na korytarzu i w gabinetach biją mi wszyscy czołem, petenci na ugiętych kolanach proszą albo błagają, a tu jakaś dziennikarzyna w jakiejś gazetce śmie mnie krytykować albo cytować kogoś, kto mnie krytykuje. Zaciąganie więc dziś Bąk do Sąca przed sąd swoich urzędników, żeby świadczyli, jak nieprawdy Tygodnik trzy lata temu napisał. Pojadą, a cóż innego mogą, jak szef każe. Na koniec pozwu Piotr Bąk pisze, że dowiedział się o publikacji i jej autorach w piątek 19 maja 2017 roku, a było to tym bardziej bolesne, że tego dnia obchodzili urodziny. No, widzi Pan, Panie Starosto, wystarczyło kupić gazetę jak wszyscy od 30 lat w czwartek i już żadnych boleści w urodziny by nie było.

Jurek Jurecki

Ile razy widziałeś już tę reklamę?

◀ Ci czytelnicy dziękują za „cudowne uzdrowienie”! ▶



Jacek, 51 l.
„Odzyskałem radość życia”

„Nasilający się ból kolan nie pozwalał mi normalnie funkcjonować. Nie mogłem czasem nawet podnieść się z łóżka, a o jeździe na rowerze czy majsterkowaniu już całkiem zapomniałem. Odkąd kupiłem wkładki biomagnetyczne noszę je cały czas i dopiero teraz czuję, że żyję!”



Piotr, 42 l.
„Wrzody zniknęły jak ręką odjął”

„Przez niewłaściwą dietę i zamiłowanie do mocnych trunków nabawiłem się wrzodów żołądka. Ból był potworny, a nie mogłem łykać żadnych przeciwbólowych tabletek. Gdyby nie te wkładki, chyba bym zwariował!”



Edyta, 43 l.
„Żadna pogoda mi niestrasza”

„Miałam już dość ciągłego rwanego wkrzyżu przy każdej zmianie pogody. Tabletki i maści na reumatyzm nic nie pomagały, a kosztowały krocie. Zamówiłam więc wkładki i poczułam ulgę już po pierwszym dniu stosowania.”



Marek, 35 l.
„Koniec z ciągłym chorowaniem”

„Te wkładki biomagnetyczne to jakiś cud! Nie dość, że wyleczyły mnie z przewlekłego bólu zatok, to odkąd je stosuję, ani razu nie byłam przeziębiona! Polecam!”

Starochińska metoda przetłomem w walce z przewlekłym bólem

Pan Mirosław (67 l.) uśmiał się, gdy żona kupiła mu wkładki magnetyczne, by uśmierzyć jego artretyczne bóle kolan. Ale gdy ostry ból przykuł go do fotela...

W desperacji je zastosował. Ku jego zaskoczeniu – ból minął bezpowrotnie! „Próbowałem wszystkiego: tabletek, żeli, plastrów. Bezskutecznie. Od żony dostałem wkładki biomagnetyczne zrobione z neodymum, oddziałujące na zakończenia nerwowe stopy. W głowie mi się nie mieściło, że to może pomóc.

Włożyłem wkład po częściowo tylko do lewego buta. Chciałem zobaczyć, czy uciski na stopie, wywołane za pomocą impulsów magnetycznych, poprawią mój stan. Co chwila robiłem kilka kroków i nagle zorientowałem się, że ból

Wkładki pozwolą pomóc na:

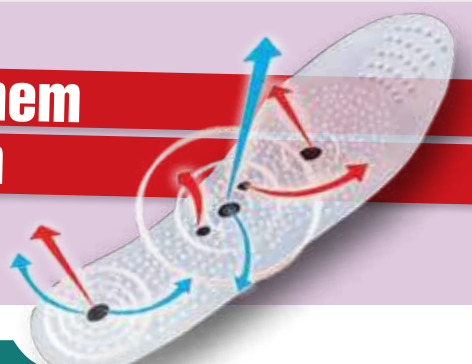
- 1 Nos 2 Tarczyca
- 3 Tchawica 4 Gardło
- 5 Zatoki czołowe i nosowe
- 6 Nadnercza 7 Mózg
- 8 Nerw trójdzielny
- 9 Przytarczyca 10 Oczy 11 Uszy 12 Limfa
- 13 Mięsień trapezowy 14 Ramiona
- 15 Płuca i oskrzela 16 Serce
- 17 Układ trawienny 18 Żołądek
- 19 Pęcherz 20 Nerka 21 Śledziona 22 Dwunastnica 23 Woreczek żółciowy 24 Trzustka
- 25 Określnica poprzeczna
- 26 Kanał moczowy
- 27 Jelito cienkie
- 28 Zstępnica 29 Odbytnica 30 Kość guziczna
- 31 Odbyt 32 Kolana
- 33 Staw kolanowy
- 34 Staw biodrowy
- 35 Jajniki 36 Genitalia
- 37 Hemoroidy 38 System nerwowy 39 Wyrastek robaczkowy 40 Przysadka mózgowa 41 Nacisnienie

ustaje. Świdrowanie w lewym kolanie zmniejszało się, czułem, jak noga staje się silniejsza, a staw sprawniejszy! Prawe kolano nadal bolało, ale miałem już dowód, że biomagnetyczne wkładki działają.

Włożyłem wkład do drugiego buta. Zacząłem chodzić po mieszkaniu. I tu też przestało rwać! Teraz używam wkładów na każdy przewlekły ból, nie tylko kolan. Akupresura oddziałuje na zakończenia nerwowe w stopie. Odpowiedni nacisk pomaga wyeliminować ból każdego organu (wątroby, nerek)! Nie muszę już truć się proszkami.”

Na czym polega ta nowa metoda?

Dr Nakagawa, twórca magneto-terapii, wyjaśnia: „W naszych testach wybraliśmy przypadki bólu, na które już nic nie pomagało. W 80% przypadków ból zniknął już po pierwszym dniu stosowania biomagnetycznych wkładów. Po tygodniu 97% badanych przesta-



Wkładki magnetyczne to biomagnesy wielokrotnego użytku, o mocy

970 Gaussów
Umieszczasz je w butach i zapominasz o bólu.
Pasują do każdego rodzaju butów

ło całkowicie odczuwać ból, bez względu na jego źródło.

Pole magnetyczne wnika w bolące tkanki, powodując, że wzrasta ich natlenienie i odżywienie komórkowe. Gojenie się stanów zapalnych przyspiesza, znikają obrzęki i opuchlizny. **Pozytywne efekty kumulują się na poziomie komórkowym i po 30 dniach kuracji ból mija na stałe.**

Wkładasz i zapominasz o bólu!

Aby uśmierzyć ból, wystarczy umieścić wkładki biomagnetyczne w butach i regularnie w nich chodzić. Nieważne, czy powodem bólu jest artretyzm, reumatyzm, rwa kulszowa, migrena, schorzenia wątroby, nerek, bolące stawy, plecy, biodra, kolana, kręgosłup, żołądek, czy stopy.

Problem zostaje stopniowo likwidowany. Dzięki bezpieczeństwu dobranej mocy pola magnetycznego, kurację można prowadzić niemal ciągle przez 30 dni, przeciwdziałając ponad 41 przyczynom bólu.

Gdy ból minie, wkładki biomagnetyczne należy zachować do ponownego wykorzystania. Utrzymują one właściwości przeciwbólowe przez 50 lat.



Lucyna, 52 l.
„Zapomniałam o bólu”

„Od wielu lat cierpiałam z powodu silnych migren. Ból głowy był tak dotkliwy, że miałam nudności i słabłam. Odkąd stosuję wkładki, ból minął bezpowrotnie!”



Barbara, 58 l.
„Wnuki znów mają ze mnie pociechę”

„Próbowałam już wszystkiego, żeby pozbyć się uciążliwego bólu kręgosłupa. Tabletki, maści, opaski, a nawet fizjoterapia i masaże – wszystko na darmo. Te wkładki okazały się strzałem w 10! Odzyskałam sprawność ruchową i w końcu mogę bawić się z wnukami.”



Zdzisław, 78 l.
„W końcu przesypiam całą noc!”

„Ciągłe wizyty w toalecie to była istna udręka. Dzięki wkładkom biomagnetycznym znów mogę cieszyć się zdrowym pęcherzem i nie muszę wstawać w nocy.”



Iwona, 38 l.
„Znów czuję się kobietą”

„Cierpię na niedoczynność tarczycy, przez co mam problemy z wagą i bolesnym miesiączkowaniem. Dzięki tym wkładkom, „burza hormonów” minęła, a „te dni” przestały być dla mnie koszmarem. Do tego udało mi się schudnąć ponad 15 kg, a mąż znów patrzy na mnie z pożądaniem!”

WYJĄTKOWA OKAZJA! WKŁADKI MAGNETYCZNE dla Ciebie i Twoich bliskich!

Masz ostatnią szansę, by otrzymać BIOMAGNETYCZNE WKŁADKI z tak ogromną zniżką za udział w Fabryce Zdrowia. **Jeśli zadzwonisz do 25 czerwca 2020 r., otrzymasz 72% rabatu!**

Przeczytaj opinie ludzi, którzy już je mają. Są szczęśliwi, ponieważ pozbyli się bólu i dolegliwości, które nękały ich od wielu lat. Dzięki połączeniu techniki magneto-terapii i starochińskiej refleksologii zwalczali ból całkiem naturalnie. Skorzystaj z ostatniej szansy, by zdobyć biomagnetyczne wkładki za udział w Fabryce Zdrowia **za jedyne 87 zł (przesyłka GRATIS)!**

Zadzwoń: 81 300 35 62

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00–20:00 (Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

87 zł

Podejrzany Tomasz Ż.

Policja zatrzymała jednego z najbogatszych nowotarzan. We wtorek został on doprowadzony na przesłuchanie do nowotarskiej prokuratury.

To nie areszt, nie ma takiej potrzeby ani decyzji sądu w tej sprawie, było tylko doprowadzenie na przesłuchanie - przekonuje Leszek Karp, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Nowym Sączu.

Po złożeniu wyjaśnień Tomasz Ż. wyszedł na wolność. Jak zaznacza rzecznik - na obecnym etapie prokuratura nie będzie informować na temat sprawy, w której wyjaśnienia składał Tomasz Ż.

- Decyzję o zatrzymaniu podjął prokurator prowadzący postępowanie, bo istniały przesłanki ku temu. Nie było zaś potrzeby występowania o areszt - wyjaśnia Krzysztof Bryniarski, prokurator rejonowy w Nowym Targu. - Sprawa jest skomplikowana i wielowątkowa. Postępowanie jest zaawansowane, ale nie mogę wypowiadać się co do jego

treści - dodaje.

Jak się dowiadujemy, jest to jedno z wielu postępowań w sprawie Tomasza Ż., prowadzonych przez prokuratury z różnych miast Polski.

Przypomnijmy, że Tomasz Ż. jest właścicielem między innymi nowotarskiej galerii handlowej E.Leclerc. Był wśród chętnych do zakupu w 2013 roku PKL-u, jednak wówczas ubiegła go luksemburska spółka Altura, która dofinansowała samorządową spółkę. Ż. zasłynął również, inwestując kapitał w upadającą ogólnopolską sieć sklepów Alma.

Buduje też Galerię Podhalańską, a wcześniej zasłynął z blokady budowy ronda w Nowym Targu, umożliwiającego dojazd do konkurencyjnej Galerii Color Park. Kupił budynek zakopiańskiego dworca autobusowego, zamieniając go w sklep. W minionym roku samowolnie rozpoczął rozbiórkę zakupionego przez siebie zakopiańskiego domu wczasowego Panorama. A w Nowym Targu wciąż wisi gigantyczna reklama, która także została uznana za samowolę.

fig



Tomasz Ż. zasłynął między innymi z blokowania budowy ronda obok powstającej galerii Color Park.

Zakopane

Chodnikowa hulaj dusza

Wolna amerykanka zapanowała na zakopiańskich drogach i chodnikach.

Awszystko za sprawą porzucanych w dowolnym miejscu hulajnóg, których pełno pod Giewontem. - Są wszędzie, widzę je na Kasprusiach, na Strążyskiej, są przy Drodze do Olczy, to czyste szaleństwo - alarmuje Małgorzata. Zdjęcia stojących w najdziwniejszych miejscach hulajnóg zaczęły się pojawiać przed długim czerwcowym weekendem w internecie. I zaraz rozgorzała dyskusja. Nic dziwnego. Niektóre z pojazdów leżały na chodnikach, inne tuż przy jezdni, na trawnikach czy zawieszane na ogrodzeniu posesji. Gdy stanęły w równym rzędzie przed dużym drewnianym napisem "Zakopane" na Równi Krupowej i przy oczku wodnym, zapytaliśmy w urzędzie miasta, czy to jakaś akcja promująca ekologiczny sposób przemieszczania się. Bo biało-zielone hulajnogi są elektryczne. - Nie, nic nam nie wiadomo o żadnej promocji hulajnóg elektrycznych - poinformowała nas Anna Karpel-Semberecka z urzędu mia-

sta jeszcze przed Bożym Ciałem. A hulajnogi szybko zniknęły z Równi Krupowej i z Krupówek. Odezwali się też obrońcy tej formy prowadzenia działalności, do której nie potrzeba żadnej wypożyczalni. Bo wynajęcie odbywa się za pomocą ściągniętej na telefon aplikacji. - To fajny pomysł i dobrze, że stoją w różnych miejscach miasta - twierdzi Paweł. - Ludzie muszą nauczyć się nimi posługiwać. To koszt chwilowy tej nowości, z którą się trzeba oswoić, żeby kulturalnie z niej korzystać. W Warszawie jest tak, że odstawiając, trzeba zrobić zdjęcie, jak się ją zostawiło, i wysłać je przez aplikację do centrali. To trochę dyscyplinuje użytkowników. Walkę z porzucanymi gdzie popadnie hulajnogami przegrał Kraków, gdzie też w wielu miejscach spacerowych, przy zabytkowych budowlach czy w parkach można natknąć się na stojącą lub leżącą hulajnogę. Czy pod Giewontem skończy się tak samo? - To nie są nasze hulajnogi - mówi nieco zmęczonym głosem pracownik jednej z wypożyczalni, które działają w Zakopanem. Odkąd w mieście pojawiły się nowe hulajnogi elektrycz-



Zakopane, hulajnoga "zaparkowana" na płocie.

ne, on, jego koledzy i koleżanki wciąż odbierają telefony z zapytaniami o porzucone hulajnogi. Dzwonimy na strony "Hulajka", "Hulajnogi Góralskie" i do Biura Mountain, które także wypożycza jednoślady. Wszędzie słyszymy to samo - to nie są nasze hulajnogi, to nasza niezdrowa konkurencja, która prowadzi działalność "pod chmurką". Właścicielem elektrycznych jednośladów jest polska firma blinker.city, która działa już na terenie 16 polskich aglomeracji m. in. w Warszawie, Krakowie czy Gdańsku. Działa na podobnych zasadach co kalifornijska firma Lime, popularna "Cytrynka". Pobieramy na telefon bezpłatną aplikację, zakładamy konto, wyszukujemy na mapie hulajnogę najbliższą nam, skanujemy z niej QR kod, który odblokowuje pojazd, możemy jechać. Po przybyciu do

celu parkujemy. I tu jest ważna sprawa - najwyraźniej nie każdy użytkownik doczytał lub stosuje dobre zasady parkowania. "Nie parkuj na przejściu dla pieszych, ścieżkach rowerowych, na trawniku. Zaparkuj pojazd w miejscu ogólnodostępnym. Tak by kolejny użytkownik mógł go w sposób łatwy znaleźć. Nie parkuj pod wiatami, na parkingach i terenach zamkniętych" - apelują właściciele.

Opłata startowa 2,5 zł. Za minutę w Zakopanem naliczane mamy 69 groszy w standardzie lub 59 groszy dla studenta. Czyli za godzinę odpowiednio 41,40 lub 35,40 zł. - U nas też wynajmuje się hulajnogi na godziny, za godzinę klient płaci 35 zł, do tego jest doliczana zwrotna kaucja - słyszymy w wypożyczalni Biura Mountain.

rav

Hulajnogą po Mieście

W Nowym Targu przejażdżki hulajnogą o wiele tańsze niż w Zakopanem, nie ma też problemu porzucanych byle gdzie pojazdów.

Wypożyczalnia hulajnóg w Nowym Targu to zupełna nowość. Pierwszą i na razie jedyną stworzył przy ul. Kolejowej 12 Adam Guzik, który jako student w Krakowie pracował w podobnej. - Tyle, że tam był to wynajem na minuty, tu taki system

by się nie sprawdził - przekonuje. W firmie "Elektrik Biscuit" hulajnogę można wynająć na dobę (30 zł) lub na miesiąc (180 zł). Oferta skierowana jest do indywidualnych klientów, ale i do pensjonatów, restauracji (dla pracowników). Pierwszy pensjonat w stolicy Podhala, który od lipca ma do dyspozycji swoich klientów hulajnogi, to "Pokoje u Anny" przy ul. Ogrodowej.

Goście indywidualni muszą odebrać hulajnogę w siedzibie firmy przy Kolejowej, przy większej liczbie właścicieli dowozi dwukołowe pojazdy, także poza Nowy Targ. - Hulajno-

ga nie zajmuje dużo miejsca, bo jest składana. Można ją trzymać w domu - podkreśla Adam Guzik. Według przepisów osoba na hulajnodzie dalej jest pieszym, więc może poruszać się po chodniku. - Na hulajnodzie jest duży komfort podróżowania, człowiek się nie męczy, można nią ominąć korki - wymienia zalety właściciel. Dodaje, że korzystają z niej głównie młodzi ludzie, koło trzydziestki, choć nadaje się także dla starszych. - Moi rodzice - choć są już po pięćdziesiątce - dali się przekonać i do pracy dojeżdżają hulajnogą - dodaje.

bz

Z gazem na kobietę

Napadli w Nowym Targu na wsiadającą do auta kobietę. Dziś siedzą w areszcie.

Dwaj mężczyźni działali szybko. Gdy zobaczyli, że kobieta właśnie wsiadła do swego samochodu - podbiegli. Jeden z nich otworzył drzwi, psikanął jej w oczy gazem, a drugi porwał plecak z pieniędzmi. Uciekli, ale wolnością nie cieszyli się długo.

Policjanci szybko wytypowali sprawców, którymi okazali się dobrze im znani mężczyźni. Pierwszy z nich, 55-letni mieszkaniec gminy Nowy Targ, został zatrzymany w miniony wtorek rano, 4 dni po napadzie. Mężczyzna był już wcześniej karany za pobicia. Z więzienia wyszedł w 2019 r. Następnego dnia policjanci zatrzymali jego współnika. To 30-latek z gminy Jabłonka, który również w przeszłości był karany za kradzieże. Został zatrzymany w Łasku, kiedy jechał samochodem. Jak się okazało, kierował oplem bez uprawnień i do tego po pijanemu.

- Zatrzymani usłyszeli zarzut rozboju, a Sąd Rejonowy w Nowym Targu zastosował wobec nich tymczasowy areszt na okres 3 miesięcy. 30-latek odpowie również za jazdę bez wymaganych uprawnień oraz w stanie po użyciu alkoholu - zaznacza asp. Dorota Garbacz, rzecznik prasowy nowotarskiej policji.

Za rozbój grozi więzienie od 2 do 12 lat. Jeżeli sprawca posługuje się niebezpiecznym narzędziem, podlega karze więzienia na czas nie krótszy niż 3 lata.

fig

dokończenie
ze str. 1

Bandytyzm na drodze

Zdążyłam tylko odfić, bo uznałam, że mam z nim szansę tylko, jak go wezmę bokiem. Uderzenie było tak mocne, że wgniotłam mu tył samochodu - wspomina.

Kierowca zatrzymał się. Z tego co zapamiętali poszkodowani - tłumaczył się, że to nie jego wina, że drogę zjechał mu samochód, który jechał przed nim, dlatego musiał gwałtownie zwolnić.

- Tyle pamiętam. Widziałam, że po wypadku chłopiec był przestraszony, wykazywał jakąś empatię. Niestety film pokazuje, że było zupełnie inaczej, niż wynikałoby z jego tłumaczeń - dodaje Ewelina Wiercioch.

W sobotę wraz z mężem cieszyli się słońcem, dobrą formą,

pięknymi widokami i wspólnym czasem. Robili ponad 60-kilometrową pętlę w rejonie Łapszanki, Nowej Białej i Krem-pach, nie wyobrażając sobie nawet, że przygoda może zakończyć się w szpitalu. To był drugi dzień treningów, jakie sobie wytyczyli w okolicach Niedzicy. I w momencie wypadku pokonywali ostatnie kilometry zaplanowanej pętli.

- Przyznam, że nie wiem, jak to się stało, że jesteśmy w miarę cali. Mam zwichnięty bark. Grzes jest poobijany, pękł mu kask, miał wstrząśnienie mózgu. Gorzej z psychiką. Jeszcze nie mamy głowy do przemyslenia, cieszymy się, że żyjemy. Na pewno ten weekend pokazał, ile jest agresji w stosunku do kolarzy, i to jest smutne. Pilnujcie

się na drogach! - apeluje Ewelina Wiercioch do miłośników dwóch kółek.

Na miejsce przyjechała karetka i policja. - Musimy zabezpieczyć nagranie z kamery, policjanci byli na miejscu. Dokładne okoliczności tego zdarzenia będziemy wyjaśniać w prowadzonym postępowaniu - mówi asp. Dorota Garbacz. Podkreśla, że jest jeszcze za wcześnie, by mówić o winie i odpowiedzialności za spowodowanie zderzenia. Młody kierowca miał prawo jazdy zaledwie od 3 miesięcy.

Niebezpieczna pasja

Ewelina i Grzegorz są przewodnikami tatrzańskimi, ratownikami TOPR. Oprócz gór od roku ich pasją stało się kolarstwo szosowe. Jeżdżą dużo i nie-

raz przekonywali się, że bywa to niebezpieczny sport na podhalańskich drogach.

W minionym roku wyładowali w rowie po tym, jak w Witowie wymusił pierwszeństwo kierowca wyjeżdżający sprzed swego domu. Nie wpadli na auto, więc mężczyzna tylko popatrzył na nich i odjechał.

- Niestety, często zdarza się, że kierowcy wyprzedzają rowerzystów "na trzeciego" albo mijają zaparkowane na drodze samochody, nie zwracając na nas uwagi. Niedawno na Przełęczy Knurowskiej musieliśmy zjechać z drogi, by uniknąć potrącenia - dodaje Ewelina Wiercioch.

Jak zauważa, starają się unikać ruchliwych dróg, ale trening szosowy nie pozwala korzystać

z popularnych ścieżek rowerowych. Jadąc z dużą prędkością, sami mogliby stanowić zagrożenie dla podróżujących rekreacyjnie rodzin.

Szkoda, że przypadki agresji wobec rowerzystów zakłócają promowany wizerunek Podhala jako miejsca idealnego dla kolarzy. Powstaje coraz więcej ścieżek, które stały się magnesem dla złaknionych wypoczynku na dwóch kółkach. Warto jednak apelować, by wszyscy użytkownicy drogi wykazali się wzajemnym szacunkiem. I respektiem dla przepisów, które wyraźnie mówią, że rowerzysta jest także pełnoprawnym użytkownikiem drogi.

Józef Figura

Nagranie można obejrzeć na naszej stronie internetowej: www.24tp.pl/n/69438

Bob budowniczy

Nowe drogi, torowiska, nowe pociągi i autokary, nowoczesne rozwiązania komunikacyjne, obwodnice Chochółowa, Zakopanego, połączenia Podhala ze światem i te między wioskami - a wszystko dzięki prezydentowi.

Od wtorku chodzę w poczuciu dumy. Będzie rozwój. W trybie pilnym wraz z innymi dziennikarzami i przedstawicielami prawie wszystkich mediów pod Giewontem zostałem zaproszony na konferencję prasową u pana starosty. To znaczy nie ja osobiście, ale nasza redakcja. Tygodnik Podhalański. Nie pamiętam, kiedy ostatni raz pan starosta Piotr Bąk zwołał w dwie godziny konferencję. No, może w trakcie likwidacji oddziału ginekologiczno-położniczego pod szpitalem. Ale wtedy to się coś działo. Pielęgniarki broniły miejsc pracy, które trzeba im było uratować. A co stało się we wtorek? Już myślałem, że odwołujemy Covida na terenie powiatu albo coś w tym sty-

lu. Nie. Nic z tych rzeczy. Wczytałem się w zaproszenie. Chodziło o pkt. 3 wtorkowych obrad rady ministrów, który rząd poświęcił projektowi uchwały "w sprawie ustanowienia programu rozwoju systemu transportowego na terenie Podtatrza do 2030 roku". Tytuł jakby dawał nieco czasu na poinformowanie lokalnej społeczności o rządowych planach rozwoju komunikacyjnego na Skalnym Podhalu. Tym bardziej że górale i reszta świata mamy teraz od paru miesięcy pandemię na karku tudzież czającą się zewsząd zapaść turystyczno-gastronomiczną. Nic to. Warto zmartwionych ludzi podtrzymać na duchu, powiedzieć im, że rząd czuwa. I rozwija. Starosta Piotr Bąk szeroko nakreślił historię projektu, który jest krokiem milowym. Wprawdzie stoją za nim fachowcy od drogownictwa, od kolejnictwa, profesura Politechniki Krakowskiej, inżynierowie z Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, i nie tylko. Elementy projektu były też prezentowane w kilku odsłonach na XI Międzynarodowym Forum Górskim w 2018 roku. Ale: - Na pierwszym miejscu trzeba wymienić prezydenta Rzeczypospolitej Andrzeja Dudę, który był patronem honorowym i uczestniczył w tym

Forum i gorąco wszystkich nas nakłaniał, by podjąć trud opracowania tego projektu - podkreślił Piotr Bąk. Po prezydencie starosta wymienił całą rzeszę ważnych osobistości, które były dobrymi duchami projektu i wspierały prace techniczne i merytoryczne. Nie omieszkał jeszcze kilkakrotnie przypomnieć, tak przy okazji, jak ważny był jednak udział w powstaniu i prowadzeniu projektu prezydenta Andrzeja Dudę. Pytany o koszty potężnych inwestycji, które połączą większość miejscowości Podhala gęstymi splotami jeszcze nowszych dróg i torowisk, wyjaśnił, że to potężne środki grubo ponad 2 miliardy złotych. I że na tej skali przedsięwzięcia znajdują się z pewnością pieniądze. Z Unii Europejskiej. Szczegóły za tydzień. A teraz łopatologicznie, żeby było jasno: kampanię wyborczą kandydata na prezydenta prowadzi jego sztab wyborczy. Wstyd, że tanimi chwytami włącza się w nią powiat. Zrozumiałe, że niespełna dwa tygodnie przed wyborami trzeba zrobić wszystko, aby Andrzej Duda był na ustach wszystkich. I jest, co niniejszym czynimy. Nie jestem jednak pewien, czy robienie z prezydenta Boba budowniczego mu pomoże, czy raczej zaszkodzi.

rav

Schroniska dla PTTK

Decyzją sądu schroniska na Hali Kondratowej i Polanie Ornak pozostają własnością Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego.

W 1999 r. - po trwających przez wiele lat postępowaniach sądowych - PTTK stało się wieczystym użytkownikiem działek i właścicielem schronisk na Hali Kondratowej i Hali Ornak, a Skarb Państwa został zobowiązany do zawarcia umowy z PTTK. Została ona zawarta w formie aktu notarialnego. W 2016 r. Tatrzański Park Narodowy wniósł sprawę do sądu o rozwiązanie umowy z Towarzystwem. - Rozpoczął się cykl procesów sądowych wygranych przez PTTK - tłumaczy Jerzy Kapłon, prezes PTTK. - Po kolejnych odwołaniach sprawa trafiła aż do Sądu Najwyższego, który odmówił przyjęcia do rozpatrzenia skargi kasacyjnej Tatrzańskiego Parku Narodowego. Takie orzeczenie jest ostateczne, więc schroniska PTTK na Hali Ornak i Hali Kondratowej pozostają własnością PTTK. Decyzja zapadła 20 maja - mówi prezes.

Szymon Ziobrowski, dyrektor TPN, zaznacza, że nie komentuje wyroków sądowych. - Chcielibyśmy ostatecznie wiedzieć, na czym stoimy - twierdzi dyrektor.

Przejął schroniska

W 2018 r. pisaliśmy, że Tatrzański Park Narodowy jest za-

interesowany przejęciem czterech schronisk, którymi zarządza PTTK: na Hali Kondratowej, Polanie Ornak, w Dolinie Roztoki i nad Morskim Okiem. Obiekty są majątkiem PTTK, ale władze parku sprawdzały własność gruntów pod schroniskami. Działki pod czterema wymienionymi obiektami nie figurują w księgach wieczystych jako własność Towarzystwa. Wtedy Szymon Ziobrowski, dyrektor parku, twierdził, że w ocenie TPN oddanie Towarzystwu gruntów pod schroniskami w użytkowanie wieczyste było niesłuszne.

Szymon Ziobrowski tłumaczył, że park reguluje kwestie własnościowe Skarbu Państwa w Tatrach. Towarzystwo jest właścicielem ponad 1000 ha ziemi w granicach parku i jego władze wielokrotnie chciały przekazać Skarbowi Państwa grunty, które znajdują się w granicach TPN, w zamian za działki pod schroniskami, aby uregulować stan prawny. Mimo że sprawa trafiła do sądu, przedstawiciele PTTK i władze parku do dziś prowadzą rozmowy na temat zamiany gruntów.

Sprawy związane z własnością wspomnianych schronisk ciągną się od lat. W 2017 r. Sąd Rejonowy w Nowym Sączu odrzucił pozew Tatrzańskiego Parku Narodowego o rozwiązanie umowy wieczystego użytkowania z PTTK. Chodziło tu o nieruchomości na Hali Kondratowej i Polanie Ornak. W przy-

padku schronisk nad Morskim Okiem i w Dolinie Roztoki odbywają się odrębne postępowania sądowe.

Prawomocnemu następcy

Historia związana z regulowaniem własności sięga kilkudziesięciu lat wstecz. W 1999 r. starosta tatrzański, działając w imieniu Skarbu Państwa, aktem notarialnym będącym następstwem dwóch prawomocnych wyroków sądowych oddał PTTK w wieczyste użytkowanie parcele pod schroniskami na Hali Ornak i Hali Kondratowej. Natomiast budynki obu schronisk przekazał nieodpłatnie na rzecz Towarzystwa. Sprawy własnościowe zostały uregulowane w księgach wieczystych. W ten sposób zakończył się kilkunastoletni spór o obiekty, które były budowane z funduszy Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego i jego prawnego następcy - Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego.

Pod koniec 2016 r. TPN powrócił do sprawy sprzed lat. Wtedy Szymon Ziobrowski stwierdził, że w ocenie TPN oddanie PTTK gruntów pod schroniskami w użytkowanie wieczyste było niesłuszne. Przekonywał, że przyniosło to straty dla Skarbu Państwa, bo gdyby nie doszło do ustanowienia użytkowania wieczystego na rzecz Towarzystwa, Park dalej mógłby zarządzać schroniskami.

Jolanta Flach

dokończenie
ze str. 1

Zginęli na Zawracie

W piątek razem wybrali się na wysokogórski biwak na Przełęczy Zawrat na Orlej Perci. Na Facebooku Bartosz wrzucił zdjęcia z podejścia w rejonie Czarnego Stawu Gąsienicowego. "Tak po burzy przychodzi spokój". Tymi słowami skomentował zdjęcia. Wtedy nie wiedział, że kolejna burza będzie jego ostatnią.

Niestety, nie posłuchał

W miniony weekend miał ponownie wystartować w "Hardej Suce". Ze względu na pandemię zawody zostały odwołane, ale Bartosz miał już wolne i postanowił spędzić ten czas w górach z Anną.

- Prawdę powiedziawszy odradzałem Bartoszowi nocowanie na grani. Pisałem mu nawet, że to sezon burzowy, że nie powinien biwakować tak wysoko, że jeśli musi spać w namiocie, to żeby robił to w dolinie. Niestety, nie posłuchał - mówi Mateusz, najlepszy w ostatnich latach przyjaciel tragicznie zmarłego.

Mateusz poznał Bartosza 7 lat temu. Mieszkają w Bydgoszczy. Razem odwiedzali Bieszczady, Tatry. - Wcześniej Bartek, jak to się mówi, był mechanikiem samochodowym, który po pracy przychodził do domu, spędza wieczór na kanapie i pije piwo. Po rozwodzie postanowił

wszystko zmienić, zaczął biegać, przeszedł wielką przemianę, a ja mu w tym pomagałem - tłumaczy Mateusz.

Razem coraz bardziej wciągali się w treningi. - On już wtedy biegał, a ja z kolei jestem ratownikiem i uczyłem go pływać. Co prawda jestem młodszy o 9 lat, ale bardziej doświadczony w górach. Pokazałem mu Tatry. Latem po tych Tatrach biegaliśmy, zimą pokonywaliśmy zasypane przez śnieg trasy - dodaje Mateusz. Twierdzi, że nie znał drugiego tak ambitnego, wytrwałego człowieka. - Bartek brał udział trzy razy w najtrudniejszych zawodach w Polsce - "Hardej Suce". Co prawda nie udało mu się ich ukończyć, ale był jedynym ze startujących, który próbował zmierzyć się z morderczą trasą aż trzy razy z rzędu. Przygotowanie do triathlonu Iron Men zajęło mu rok, inni ćwiczą pół życia - mówi Mateusz. - Z drugiej strony miał taki trochę przygodowy, buntowniczy charakter, nie brakowało mu ullańskiej fantazji.

Już nie odpisał

Jeszcze wieczorem w tragiczną noc z piątku na sobotę wymieniali się wiadomościami na messengerze. Ostatni raz o godz. 22. Rano Bartosz już nie odpisał. - Gdy o poranku pojawi-



Mateusz (z prawej) i Bartosz w czasie wspólnej zimowej wyprawie w Tatry.

ła się informacja, że pod Zawratem znaleziono zwłoki dwóch osób, wiedziałem, że chodzi o niego i o Annę. Trudno wyrazić słowami, jak będzie mi go brakować. Przeżyliśmy w górach tyle wspaniałych chwil, można powiedzieć, że byliśmy jak bracia - mówi Mateusz. Wspomina też, że Bartosz był bardzo uczynny, nigdy nie odmówił nikomu pomocy. - Pewnego dnia mojej żonie zepsuł się samochód na środku skrzyżowania. Wystarczył jeden telefon do Bartka, żeby przybiegł 3 kilometry i naprawił auto. Drugiej takiej osoby szukać ze świeczką - zaznacza przyjaciel zmarłego. Bartosz z Anną byli razem od 2 lat. Brali udział w kilku górskich wyprawach.

Co dokładnie stało się póź-

niej, tego pewnie nie dowiemy się już nigdy. Wiadomo, że w sobotę o godz. 7.47 do TOPR zadzwonił turysta idący z Hali Gąsienicowej na Zawrat informując, że u wylotu Zawratowego Żlebu natknął się na zwłoki mężczyzny.

Ratownik TOPR Adam Marasek tak opisuje akcję pod Zawratem: "Informację potwierdził kolejny turysta. O godz. 9, po uzyskaniu stosownej zgody, w tamten rejon poleciał śmigłowiec. W pobliżu ciała mężczyzny desantowali się ratownicy, a śmigłowiec wrócił do bazy. Idący na Zawrat turyści informowali o kolejnych zwłokach leżących w Zawratowym Żlebie. Znowu startuje śmigłowiec. Z przygodnego lądowiska przy centrali wsiadają do niego dwaj

ratownicy i śmigłowiec leci do Zawratowego Żlebu. Z jego pokładu ratownicy dostrzegają zwłoki i desantują się w pobliżu. Okazuje się, że to zwłoki kobiety. Śmigłowiec transportuje na przyszpitalne lądowisko zwłoki mężczyzny. Później leci po zwłoki kobiety, które również transportuje na przyszpitalne lądowisko."

Pioruny i silny wiatr

Okazało się, że dwoje turystów - dobrze wyposażonych, uczestników trudnych biegów i maratonów, posiadających bardzo dobrą kondycję - nocowało na Zawracie w namiocie. Znalaziono przy nim porzucone raki, czekany i rzeczy osobiste. W nocy z piątku na sobotę przez Tatry przetoczyła się silna burza połączona z intensywnym deszczem i wiatrem wiejącym z kierunku południowo-wschodniego, który na Kasprowym Wierchu osiągał prędkość przekraczającą 100 km na godz. Prokuratura zajmie się rozwikłaniem zagadki, czy piorun uderzył w pobliżu turystów, a silny wiatr zrzucił ich do żlebu, którym zsunęli się po stromym śniegu, uderzając po drodze o wystające głązy, czy też przebieg zdarzenia wyglądał inaczej.

Roman Wieczorek, rzecznik zakopiańskiej policji, stwierdza,

że wstępnie wykluczono udział w tragedii osób trzecich, ale policja pod nadzorem prokuratury cały czas wyjaśnia, jak do niej doszło.

Kolejny raz okazało się, że nawet osoby, które są wyposażone, dobrze wyposażone, mają górskie doświadczenie, mogą z gór nigdy nie wrócić. W Tatrach zaczął się sezon burzowy. Wiele już razy okazywało się, że są to jedne z najbardziej nieprzewidywalnych pod względem pogody gór na świecie. W ostatnich dniach prognozy niemal codziennie zapowiadają burze. Są jednak dni, gdy pioruny omijają Tatry. Z drugiej strony zdarza się, że burze pojawiają się nagle, nawet gdy nie ma wcześniejszych ostrzeżeń. Tak było chociażby w sierpniu ubiegłego roku, gdy na Giewoncie zginęły cztery osoby, a ponad 150 zostało rannych. W tym letnim okresie trudno o zupełnie bezpieczny dzień w Tatrach. Zwykle burze pojawiają się w godzinach popołudniowych. W tragiczną noc z piątku na sobotę nadciągnęły ok. godz. 2-3 w nocy. To kolejny przykład na to, że wysoko w górach nigdy nie możemy czuć się w pełni bezpieczni. Dodajmy też, że nocowanie w Tatrach poza schroniskami jest zabronione.

Paweł Pełka

Boże Ciało bez maseczki

Pandemiczny długi weekend pod Giewontem to ponad 120 tysięcy turystów, większość bez zachowania dystansu czy zasłaniania ust i nosów - oby czekało nas udane lato.

To był podwójnie udany długi weekend pod Tatrami. Restauratorzy, hotelarze i kwatrowodawcy odrabiali straty po pandemicznej majówce i wielkich pustkach na Krupówkach. Goście z dużą werwą starali się nadrobić długie miesiące odosobnienia w domach. - Liczymy, że odwiedziło nas w okresie Bożego Ciała ponad 120 tysięcy turystów, tak szacujemy po ruchu drogowym na terenie całego powiatu oraz po tłumach przemieszczających się w mieście - mówi aspirant sztabowy Roman Wieczorek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Zakopanem. Jak na taką liczbę gości interwencji nie było wiele. Policjanci nie odnotowali też poważniejszych przestępstw kryminalnych. Przeważały zgłoszenia głośnych libacji, zakłócanie ciszy nocnej i mandaty nakładane przez drogówkę za przekroczenie prędkości i jazdę na podwójnym gazie. - Było 11 kolizji drogowych i jeden wypadek - mówi Roman Wieczorek. - Zatrzymaliśmy jednego pijanego kierowcę, który miał 0,7 promila alkoholu. Prawo jazdy stracił też kierowca, który przekroczył dopuszczalną prędkość o 50 km na godz. - informuje Roman Wieczorek. Przypomina, że jedyny wypadek wydarzył się w niedzielę w Poroninie, gdzie motorowierzysta zderzył się z rowerzystą i ten odniósł ciężkie obrażenia. Odnośnie nocnych burd liczby mówią same za siebie - tylko jeden nocny dyżur przyniósł 14 zgłoszeń między godz. 22 a 3 nad ranem. Najwyraźniej przyjezdni odreagowali tygodnie i miesiące izolacji w domach bądź na kwarantannie. - To, na co zwróciliśmy uwagę, to nonszalancja turystów, którzy masowo nie nosili maseczek w miejscach zamkniętych, takich jak sklepy wielkopowierzchniowe - dodaje Roman Wieczorek. I przypomina, że wciąż obowiązują nas wszystkich przepisy o zasłanianiu ust i nosa w pomieszczeniach zamkniętych. - Mieliśmy wiele zgłoszeń od mieszkańców, którzy byli przestraszeni

tym lekceważeniem przepisów przez przyjezdnych - zaznacza rzecznik policji. Przedsiębiorcy mogą wreszcie zacierać ręce. Tłumy na Krupówkach, wielu gości w hotelach, pensjonatach i restauracjach. - Takie też mamy sygnały od przedstawicieli branży hotelarskiej i gastronomicznej - mówi Agata Wojtowicz, prezes Tatrzańskiej Izby Gospodarczej w Zakopanem. - Gości było bardzo dużo. Większość jest zadowolona. Tłumnie było też na szlakach w Tatrzańskim Parku Narodowym. Jednak w beczce miodu jest bardzo duża łyżka dziegciu. Choć na Krupówkach i na tatrzańskich szlakach zaroilo się od gości, to przeważająca część turystów w żadnej mierze nie przestrzegała obowiązujących obostrzeń sanitarnych. Tak, jakby na rogatkach ich miejscowości, z których przybywali pod Giewont, kończyło się pandemiczne zagrożenie. - Odbierałam przez cały weekend zgłoszenia od przerażonych turystów, którzy przyjechali do dużego, czterogwiazdkowego hotelu w Zakopanem. Niestety, nikt nad niczym w tym obiekcie nie panował - przyznaje Agata Wojtowicz. Goście nie przestrzegali obowiązku noszenia maseczek, w restauracji hotelowej nikt nie pilnował dystansu. Niełatwo też było znaleźć pojemnik z płynem do dezynfekcji rąk. A obsługa hotelowa nie reagowała na ten pełen luz i lekceważenie obowiązujących przepisów. - Boję się, obym się myliła, ale jeśli my sami nie będziemy reagować, jeśli na wszystko to będziemy pozwalać, to jeśli nie daj Boże pojawi się u nas jakieś ognisko chorobowe - lato będziemy mieć stracone - podkreśla Agata Wojtowicz. Zdaniem szefowej TIG - przestrzeganie obostrzeń sanitarnych dobrze służy nie tylko bezpieczeństwu klientów, którzy odwiedzają Zakopane i okolice. To dobra ochrona naszych podhalańskich obiektów, które mogą wciąż bez przeszkód przyjmować turystów. Jeśli sami pozwolimy na rozprzestrzenianie koronawirusa, dwutygodniowa kwarantanna skutecznie pokrzyżuje działalność restauracji, hoteli, pensjonatów czy basenów termalnych. Nie mówiąc o strachu przed przyjazdem do Zakopanego, który zostanie wśród gości znacznie dłuższy.

rav

Sprostowanie

Zamiast teatru - przystanek.

W artykule pojawiła się błędna informacja, że sąsiedzi willi Szymaszkowa bez problemu odkupili od skarbu państwa teren, który znajduje się między ulicą a granicą ich działki. Małgo-

rzata Król-Szczepanek zabiegała w sądzie o odzyskanie terenu od skarbu państwa przez cztery lata. Dopiero niedawno sprawę udało się sfinalizować. To właśnie przystanek, który stał przed jej domem, ma zostać przeniesiony przed teatr.

Beata Denis-Jastrzębska



Tyle zostało z willi "Maryska"

Nadchodzi wycieczkowiec

Zrujnowana willa "Maryska" padła pod ciosami potężnej koparki, w jej miejsce wbrew sąsiedzkim protestom powstanie dom wycieczkowy.

Huk walących się konstrukcji i głośne hałasy pracującej kopary zaalarmowały okolicznych mieszkańców w sobotni poranek. Świtało, gdy niszczycząca od lat pensjonatowa willa "Maryska" przy ul. Makuszyńskiego przechodzić zaczęła do historii. - To skandal, jak prowadzona była rozbiórka. Bogu dzięki, że nikomu nic się nie stało - podkreśla jedna z mieszkanki bloku, który sąsiaduje z budową. Zaznacza, że ciężki sprzęt pojawił się już o 6 rano w sobotę. Kopara ruszyła na zniszczoną willę "Maryska". - Na naszą parcelę syłał się gruz, pył, na dodatek potężny płat zerwanej blachy przeleciał przez ogrodzenie - dodaje jej sąsiadka. Zgodnie podkreśla, że inwestor nie zabezpieczył budowy żadnym ogrodzeniem od strony bloku spółdzielczego.

- W ogródku bawiły się dzieci, to cud, że te blachy nikogo nie poraniły - zaznacza nasza rozmówczyni. Prowizoryczna osłona pojawiła się tylko od strony ruchliwej ulicy. A i to dość kiepska, bo wykonana z folii. - I do tego niska, a przecież przy takich rozbiórkach prowadzący prace wraz z inwestorem powinni zadbać o bezpieczeństwo przechodniów i samochodów. Tędy chodzi masa ludzi, mieszkańców i turystów - dodaje interweniująca w redakcji mieszkanka bloku. Dlatego w trakcie prac wezwali policję. Patrol zjawił się o godz. 9.35. - Prowadzący rozbiórkę został pouczone, zobowiązał się do naprawy zniszczonego ogrodzenia i strony rozstały się w zgodzie - podkreśla aspirant sztabowy Roman Wieczorek, rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Zakopanem. W miejsce "Maryski" powstanie budynek wolnostojący, niepodpiwniczony. Ma to być "dom wycieczkowy". Ma przyziemie, parter, piętro i trzy kondygnacje użytkowe w kubaturze dachu. Do tego strych nieużytkowy. Starosta powiatowy 2 stycznia 2014 roku zatwierdził projekt budowlany. Sąsiedzi - 10 osób - odwołali się od decyzji starosty. Odwołujący się pod-

kreślali, że nowy budynek zasłoni dostęp do światła słonecznego. Domagali się też zbadania legalności wybudowanego przez inwestora jakiś czas temu muru oporowego wzdłuż potoku Czarny Potok.

Wojewoda małopolski w połowie maja odpowiedział na odwołanie mieszkańców. Odrzucił ich argumenty, podtrzymując stanowisko starosty powiatowego. Służby wojewody przypomniły, że wysokość budynku do kalenicy wynosi 14,95 m i jest zgodna z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, bo nie przekracza 15 metrów. Zaprojektowany budynek powstanie w odległości 18,55 m od istniejącego bloku. Zdaniem wojewody odległości te umożliwiają naturalne oświetlenie. Ograniczenie nasłonecznienia pokoi skarżących nastąpić może jedynie w godzinach porannych. Sprawą legalności budowy muru oporowego wzdłuż Czarnego Potoku zajmował się nadzór budowlany I i II instancji. PINB 2 lutego 2018 nie nałożył na inwestora obowiązku uzyskania pozwolenia na użytkowanie. "Każdy ma prawo zabudowy nieruchomości, jeżeli wykaże prawo do dysponowania terenem na cele bu-

dowlane, pod warunkiem zgodności zamierzenia budowlanego z przepisami" - wojewoda zacytował na koniec pisma art. 4 Prawa budowlanego. Decyzja wojewody jest ostateczna. Mieszkańcy mogą ją zaskarżyć do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie.

Co ciekawe, inwestor zmienił nieco funkcję budynku. Zamiast pensjonatu powstać ma dom wycieczkowy. Zaprojektowano dla niego 5 miejsc parkingowych. Zgodnie z planem - 1 miejsce postojowe na 10 miejsc noclegowych. Bo dom wycieczkowy rządzi się innymi wymogami niż hotel czy pensjonat. To takie bardziej górskie schronisko w sercu miasta. I konia z rzędem temu, kto uważa, że w tym miejscu faktycznie działać będzie wycieczkowiec. Próbowaliśmy porozmawiać z inwestorem, ale po pierwszym połączeniu przerwał rozmowę i nie odbierał już od nas telefonu.

Za to od poniedziałku znów zaczęła się sąsiedzka gehenna. - Znów na okna, na balkony lecą pyły, oni tego w ogóle nie polewają wodą, cały ten brud leci na nas - alarmowali sąsiedzi uciążliwej budowy.

Tekst i fot.:
Rafał Gratkowski

Nowe władze u plastików

Stanisław Cukier prezesem zakopiańskiego okręgu Związku Polskich Artystów Plastików.

Jego zastępcą został Jerzy Jędrusiak. Walne zebranie odbyło się w poniedziałek w zakopiańskiej kawiarni Kmicic. - Zależy mi najbardziej, żeby powalczyć o młodych, przekonać ich, że warto być w związku. Wybieram się też z Jerzym Jędrusiakiem do magistratu. Miałem o nas całkiem zapomniano. Chcą nas pozbawić lokalu. Należą do nas artyści z całego regionu, promujemy Zakopane. Chcielibyśmy, żeby nas w końcu doceniono - mówi nowo powołany prezes.

Stanisław Cukier to jeden z najwybitniejszych współczesnych polskich rzeźbiarzy, którego prace są w wielu prestiżowych miejscach na świecie. W Zakopanem znany jest także jako wieloletni dyrektor Zespołu Szkół Plastycznych im. Antoniego Kenara (1994-2019). Sam jest absolwentem tej szkoły. W latach 1976-1981 studiował na Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Dyplom z wyróżnieniem zdobył w pracowni prof. Zofii Demkowskiej (1981). Po studiach kilka lat pracował jako wykładowca na warszawskiej uczelni, potem wrócił do rodzinnego Zakopanego.

bz

Włamywacze zatrzymani

Z restauracji na Gubałówce ukradli alkohol i pieniądze. Swoim łupem nie cieszyli się długo.

Pod koniec maja doszło do włamania do jednej z restauracji na Gubałówce. Włamywacze pod osłoną nocy zniszczyli rolety zabezpieczające, a po dostaniu się do wnętrza restauracji ukradli alkohole różnych marek oraz gotówkę.

- Policjanci na miejscu włamania zabezpieczyli ślady pozostawione przez sprawców, a następnie rozpoczęli intensywne czynności, aby ich zidentyfikować i zatrzymać. Analizując ze-

brane w sprawie materiały, policjanci wytypowali dwóch mężczyzn - braci zamieszkujących w rejonie włamania - informuje Roman Wieczorek, rzecznik prasowy zakopiańskiej policji.

Pierwszy z włamywaczy został ujęty w zeszłym tygodniu, a drugi kilka dni później.

Sprawcami włamania okazali się doskonale znani zakopiańskim kryminalnym: 35- i 31-latkowie pochodzący z gminy Kościelisko. Mężczyźni usłyszeli już zarzuty i przyznali się do włamania. Za kradzież z włamaniem i zniszczenie mienia grozi im kara do 10 lat więzienia.

pp

■ ZAKOPANE 34-500
ul. Zwierzyniecka 14,
tel. 18 20 00000, 18 20 13000,
fax: 18 20 000 01
mail: tp@24tp.pl

ODDZIAŁY:

■ NOWY TARG, ul. Rynek 11
tel. 18 26 699 34
■ CHICAGO, 6500 S. Archer Ave.
Chicago ILL 60638,
tel. 1 773 458 3934

REDAKTOR NACZELNY

Paweł Pelka p.pelka@24tp.pl

SEKRETARZ REDAKCJI

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

DYREKTOR ARTYSTYCZNY

Andrzej Jurecki aloszajurecki@gmail.com

DZIENNIKARZE

Aneta Dusik (Pieniny) a.dusik@24tp.pl

Jolanta Flach j.flach@24tp.pl

Jurek Jurecki j.jurecki@24tp.pl

Józef Figura (Nowy Targ, powiat suski) j.figura@24tp.pl

Marek Kalinowski (Rabka, Orawa) m.kalinowski@24tp.pl

Rafał Gratkowski (Zakopane) r.gratkowski@24tp.pl

Monika Para-Miśkowiec

(Bukowina Tatrzańska, Szafłary, Cz. Dunajec)

m.para@24tp.pl

KULTURA, PUBLICYSTYKA

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

GÓRY

Apoloniusz Rajwa gory@24tp.pl

Łukasz Kosut

SPORT

Paweł Pelka sport@24tp.pl

ROZMAITOŚCI

Agnieszka Nowelli a.nowelli@24tp.pl

FOTO

Maciej Jonek

Bartek Jurecki

Zofia Sz wajnos

RYSTONEK

Zygmunt Pytlak

DZIAŁ GRAFICZNY

Zofia Sz wajnos

Andrzej Larkowski

KOREKTA

Małgorzata Rybak

Mirosława Borowicz

Monika Para-Miśkowiec

BIURA REKLAM I OGŁOSZEŃ

Zakopane

• ul. Krupówki 54, tel. 18 20 130 23

ogłoszenia@24tp.pl

• ul. Zwierzyniecka 14

tel. 18 20 130 00, fax 18 20 000 01

sekretariat@24tp.pl

Nowy Targ

Rynek 11, tel. 18 26 699 34,

nowytarg@24tp.pl

Czarny Dunajec

Rynek 7, tel. 18 26 57 204

SPECJALIŚCI DS. MARKETINGU

Katarzyna Starczowska

k.starczowska@24tp.pl tel. 508 380 383

Magdalena Lipkowska

magdalena@24tp.pl tel. 608 377 217

SEKRETARIAT

Beata Momot (Zakopane) sekretariat@24tp.pl

WYDAWCA

Zakopiańskie

Towarzystwo Gospodarcze Sp. z o.o.

DRUK

Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu

ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

Wydanie internetowe:

www.24tp.pl



Materiały do informatora kulturalnego można wysłać
pod adres: a.nowelli@24tp.pl
Zdjęcia noworodków: dzieci@24tp.pl
Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych.

Telefon interwencyjny
18 2000000
606 402 247

PRENUMERATA

krajowa	kwartalna	70 zł
	półroczna	120 zł
	roczna	210 zł
zagraniczna	kwartalna	150 zł
(Europa)	półroczna	300 zł
	roczna	550 zł

WPŁATY NA KONTO

PKO BP ZAKOPANE

33 1020 3466 0000 9502 0033 4839

Prenumerata realizowana

przez RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl. Eventualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.



Drogowy konflikt

Sołtys i radny z Cichego mają podzielone zdania w kwestii remontu drogi Do Rózioka.

Władysław Łowisz, sołtys Cichego, twierdzi, że dopiero dzień przed sesją dowiedział się, że droga Do Rózioka ma być remontowana. A pieniądze na remont będą pochodzić z tzw. pożyczki wewnętrznej. Twierdzi, że nie została o tym poinformowana rada sołecka wsi.

- Wniosek złożył radny Czesław Wajda bez jakiegokolwiek konsultacji. Tłumaczył na komisji budżetowej, dlaczego wybrał tę drogę - bo użytkownik tej drogi złożył więcej

pism o remont niż użytkownicy innych dróg, które są w gorszym stanie. Takie kryterium wybrał pan przewodniczący komisji budżetowej - mówił Władysław Łowisz, który głos w tej sprawie zabrał na niedawnej sesji w Czarnym Dunajcu. - Moje stanowisko jako sołtysa jest negatywne - dodał. Zapowiedział, że chce odrzucić wniosek o zaciągnięcie pożyczki. - Z uwagi na okres, w jakim się znajdujemy. A ponadto remont tej drogi w takim zakresie, o jakim mowa, sprawi, że jeszcze tego samego roku droga zostanie zniszczona przy większych opadach deszczu, więc jest to wyrzucanie pieniędzy w błoto - stwierdził sołtys Cichego.

Czesław Wajda, radny z tej samej miejscowości, twierdzi, że

rada sołecka o wszystkim wiedziała i nie miała zastrzeżeń. Wniosek o remont drogi złożył radny Tadeusz Krupa, który jest w radzie sołeckiej.

- Sołtys ma prawdopodobnie nieporozumienie z mieszkańcem, który ciągle występował o remont tej drogi. Na każdym zebraniu wiejskim. Przynosił wnioski do mnie, do sołtysa, jeszcze jak wójtem był pan Józef Babicz. Teraz, skoro wójt zdecydował, że tę drogę wyremontuje, to tylko się cieszyć - wyjaśnia Czesław Wajda. - Ja panu przypominę, że w tamtej kadencji, kiedy pan został sołtysem, przejechaliśmy z radą sołecką całe Ciche. Przygotowaliśmy cały plan inwestycji, jakie trzeba zrobić. Ustaliliśmy kolejność. I nie wszystkie inwestycje pan

zrobił, bo pan zrobił bez wiedzy rady sołeckiej drogę do swoich ciotek, i to asfaltową. Panie sołtysie, jak się mówi, to wszystko, a nie tylko to, co panu pasuje - wytknął sołtysowi radny Wajda.

Dodał, że pieniądze są równo rozdzielane na całą wieś i w każdej części Cichego trzeba przeprowadzać kolejne inwestycje. Radny wypominał też sołtysowi, że obraża się na mieszkańców, kiedy przychodzą do niego z problemami. - Nie może być tak, że kiedy śnieg sypie, to pewne drogi nie są ośnieżane, bo pan się na kogoś pogniewał. Ktoś do pana dzwoni, to pan nie odbiera. Albo jak do pana idą mieszkańcy, to mówią, że się pan przed nimi chowa i przychodzą później do mnie. A kiedy ja mówię, że to są kompetencje soł-

tysa, to mówią, że byli u sołtysa, ale on wrzeszczał ramionami, więc przyszli do mnie - zwracał się do sołtysa radny Wajda. - To nie może być tak, że tylko wypinamy pierś po medale, trzeba też trochę przyjąć to, co ludzie myśli i co mówią. A nie można się obrażać na ludzi - podsumował Czesław Wajda.

Tadeusz Krupa, radny z Cichego, apelował o zgodę. - Jesteśmy z jednej miejscowości i nie robimy zamieszania na sesji. Jak zrobimy tę drogę w tym roku, to następną w następnym. A i tak nie da się wyremontować wszystkich naraz - mówił.

Na koniec radni jednogłośnie poparli remont drogi i zagłosowali za przeznaczeniem pieniędzy na ten cel.

mon

Gmina Bukowina Tatrzańska

Założ maseczkę - nie dla siebie, dla innych

W sklepach nadal obowiązuje nakaz zaślania nosa i ust. Ale niektórzy klienci mają za nic przepisy.

W piątek po południu sprawdziliśmy, jak wygląda przestrzeganie nakazu zaślania nosa i ust w niektórych sklepach na terenie gminy Bukowina Tatrzańska. Część klientów wchodzi bez masечek i nic sobie z zaleceń nie robiąc. Obsługa sklepu nie reaguje i nie wyprasza takich osób. Niektórzy mają masечki pod nosem.

- Jestem oburzona, że niektórzy ludzie nie mają masek. Zakładamy je nie dla siebie, ale z szacunku do innych. Żeby nikogo nie zarazić i żeby inni czuli się komfortowo, robiąc zakupy. Żeby nie narażać sprzedawców - przekonuje jedna z mieszkanki. - Nie rozumiem, dlaczego część ludzi nie stosuje się do tego nakazu. Pracownicy sklepu powinni reagować w takich sytuacjach - dodaje nasza rozmówczyni. Mówi, że nie wszyscy starają się też zachowywać bezpieczną odległość, zwłaszcza w kolejkach do kas.

Sprzedawcy przyznają, że czują się o wiele bezpieczniej,

kiedy klienci wchodzą do sklepu w masечkach. Boją się o swoje zdrowie, o to, by nie zarazić się wirusem, a później swoich bliskich, zwłaszcza tych z obniżoną odpornością. Ale niestety wielu klientów ignoruje nakaz. Pracownicy sklepów czasem próbują zwracać uwagę. Jedni klienci tłumaczą się, że zapomnieli zabrać masечkę, inni wszczynają wręcz awantury i krzyczą na ekspedienta, że zwraca im uwagę. - Miałam taką sytuację, że przyszła do sklepu kolejna już osoba bez masечki i w końcu postanowiłam zareagować. Zapytałam grzecznie panią, dlaczego nie zakłada masечki, czy wie, że jest taki obowiązek - opowiada sprzedawczyni jednego ze sklepów spożywczych. - Pani najpierw powiedziała, że ma astmę, a później zaczęła na mnie krzyczeć i przekonywać, że masечki są niebezpieczne dla zdrowia. Więc jej powiedziałam, że nagle okazuje się, że pół Polski ma astmę. I że ja muszę chodzić w masечce cały dzień w sklepie, a ona ma problem, żeby założyć ją na 10 minut. Czy to aż takie trudne, zrobić zakupy w masечce? Przecież epidemia jeszcze się nie skończyła - dodała sprzedawczyni.

mon

Kościelisko



Fot.: Bartłomiej Jurecki

Droga na Roztoki łatana jest prowizorycznie, potrzeba zgody wszystkich właścicieli gruntu na solidny remont.

Na Roztoki z dziurami

Witów - tam, gdzie jest zgoda, inwestycja goni inwestycję - niestety droga na Roztoki ma pecha.

W redakcji od zeszłego tygodnia odbieramy telefony od mieszkańców Witowa w sprawie remontu drogi biegnącej na Roztoki. Alarmują, że na zniszczonej drodze zwożony jest jakiś gruz i żwir. Takimi materiałami bardzo prowizorycznie łatanie są dziury. Czy na ten podkład gdzieś nakładka asfaltowa, czy to będzie tylko bita droga? Pytamy Romana Krupę, wójta gmi-

ny Kościelisko. - To tylko prowizoryczne prace, na więcej gmina nie może sobie pozwolić, ponieważ nie puszczają nas sprawy własnościowe - wyjaśnia wójt Roman Krupa. Jeśli byłaby zgoda wszystkich właścicieli, gmina mogłaby postarać się o pieniądze na zbudowanie porządnej drogi z nakładką asfaltową. A tak - kolejny sezon można tylko załatać dziury i ubytki urobkiem z rozbiórki i żwiru. Na szczęście zupełnie inaczej wygląda sytuacja tam, gdzie gmina ma zgody wszystkich właścicieli na wejście w teren: inwestycja goni inwestycję, budo-

wane są sieci gazowe, kanalizacja, nowe drogi, a także oświetlenie. W tym samym Witowie trwa właśnie rozbudowa kanalizacji na tzw. starej drodze na odcinku od szkoły w górę. Zakończono też wytyczanie punktów świetlnych na Kojsówce. Jak informuje Roman Krupa, w najbliższych dniach rozpoczyna się roboty związane z budową oświetlenia. - Natomiast na ul. Mocarni w Kościelisku cały czas trwają prace związane z budową sieci gazowej wraz z przyłączami - podsumowuje wójt Roman Krupa.

rav

REKLAMA

RADIO TAXI ZAKOPANE
191-92
1820-1111

TYGODNIK Podhalanski
OGŁOSZENIA DROBNE I REKLAMY
do Tygodnika Podhalanskiego w Czarnym Dunajcu i Jabłonce przyjmuje codziennie
KANTOR „U BOBKA”
Usługi turystyczne
Czarny Dunajec, Rynek 7

WWW.EUROZAKOPANE.EU
RADIO TAXI EURO
24h **196 88** **18 2000 688** **+48 602 822 666**
TAXI: 4,6,8 - OSOBOWE / BUSY I AUTOBUSY

Zenek z samochodu

Zenek Martyniuk zaśpiewa na lotnisku w Nowym Targu. Ale posłuchamy go z kierownicy samochodu.

To nie fejk news - to informacja z tvp.info. Wiadomość o tegorocznej, zmienionej "Wakacyjnej Trasie Dwójki" podaje sama TVP. Koncerty będą odbywać się dla widzów, którzy będą siedzieć w zaparkowanych pod sceną autach.

Pierwsze wydarzenie z tego cyklu odbędzie się 28 czerwca na lotnisku w Nowym Targu. Na scenie mają się pojawić Zenek Martyniuk, Weekend, Cleo, Piękni i Młodzi czy Ronnie Ferrari. Koncert mają poprowadzić

Aleksander Sikora i Małgorzata Tomaszewska.

Impreza zawita w tym roku do dziewięciu miast, a koncerty będą transmitowane w każdą niedzielę wakacji w TVP 2.

Koncert odbędzie się na nowotarskim lotnisku, a publiczność ma się gibać i kołysać w rytm tanecznej muzyki, nie wychodząc z samochodu. "Widzowie zgromadzeni w samochodach dostaną odbiorniki radiowe dostosowane do koncertowej częstotliwości, a aplauz mogą wyrażać nie tylko okłaskami, ale też migając światłami i trąbiąc ze swoich aut" - czytamy w informacji na stronie tvp.info.

fig

Remont na finiszu

Za 2 tygodnie na tory wrócą pociągi - praca przy torowisku wre.

Na dworcu powstała nowa kładka, a torowisko wraz z siecią trakcyjną jest ułożone. Nieopodal trwają prace na przejeździe kolejowym w ul. Ludzkiej. Tam również pozostaje ułożyć nawierzchnię i wszystko wskazuje na to, że sa-

mochody pojadą tamtędy wcześniej niż w zaplanowanym terminie - 25 czerwca.

Przypomnijmy, że nowy rozkład jazdy przywraca od 26 czerwca pociągi na linii Kraków - Zakopane, które będą kursować bez komunikacji zastępczej przez całe wakacje. Potem znów wrócą remonty, które na tej linii zakończyć się mają w 2023 roku.

fig



Nowa kładka dla pieszych wzbogaciła się też o windy.

Policjanci odpowiadają na #GaszynChallenge

Wszystko po to, by najdroższym lekiem świata wesprzeć dzieci cierpiące na SMA - rdzeniowy zanik mięśni.

Nowatorska terapia genowa prowadzona w USA kosztuje 2 mln dolarów. Choć uzbieranie jej wydawało się niemożliwe - do akcji przystąpili strażacy, rozpoczynając akcję #GaszynChallenge. Na leczenie Wojtusia już uzbierali potrzebną kwotę - ponad 10 mln zł. Teraz trwa zbiórka na pomoc Tosi.

Akcja zainicjowana przez strażaków z Gaszyna (woj. łódzkie) swym zasięgiem objęła cały kraj, a jej efekty szybko przekroczyły oczekiwania pomysłodawców. Włączają się w nią mundu-

rowi (i nie tylko) z całej Polski, nominując kolejnych do pomagania.

Zasady są proste - nominowane osoby muszą wykonać 10 pompek i wpłacić co najmniej 5 zł na rzecz dzieci chorych na SMA lub - w łatwiejszej wersji - nie robić pompek, ale wpłacić minimum 10 zł. Każdy, kto ukończy wyzwanie, nominuje kolejne 3 osoby lub instytucje, które mają 48 godzin na podjęcie i wykonanie zadania.

Policjanci z KPP w Nowym Targu przyjęli wyzwanie od kolegów z Zakopanego. Sami nominowali stróżów prawa w Suchoej Beskidzkiej, nowotarskich strażaków oraz pracowników starostwa.

fig

Żaden „Długopis” - to twardy charakter jest



Piotr Gliński przybył na Podhale na zaproszenie poseł Anny Paluch.

Żaden mięczak nie podjąłby takiej decyzji jak 500+ - przekonuje Piotr Gliński w Nowym Targu, agitując za głosowaniem na Andrzeja Dudę.

Te wybory musimy wygrać - podkreśla Piotr Gliński, stojąc na scenie sali koncertowej nowotarskiej szkoły muzycznej.

Na spotkanie przybyło kilkudziesięciu zwolenników PiS oraz grupa dziennikarzy.

Wicepremier przekonywał do polityki obozu władzy, której kontynuację ma zapewnić reelekcja obecnego prezydenta. Przypominał o realizowanych programach społecznych.

- Te wybory to także wal-

ka o polską kulturę, bo człowiek, którego nie stać na utrzymanie dzieci trudno, żeby próbował podnosić swoje aspiracje kulturowe i życiowe. Miliony polskich dzieci mają szansę realnego awansu kulturowego - zauważał.

Jako socjolog przekonywał, że w Polsce mieliśmy najgorszą statystykę biedy wśród dzieci - 30%, najwyższy wskaźnik w Europie. - Udało się to przełamać przez decyzje naszego rządu, na które nikt z poprzedników by się nie zdecydował. 40 mld zł przekazaaliśmy na program 500 plus, a oni mówili, że to niemożliwe - dodał.

Wicepremier przekonywał, że przez "przyspieszenie medialne" wszyscy tracimy pamięć za-

pominając o tym, co było kilka miesięcy temu. - Teraz zarzuca się nam maseczki i respiratory. A my byśmy je kupili od diabła, od Platformy Obywatelskiej nawet, byle to mieć. My obroniliśmy kraj przed pandemią. Dziś wypłasczyliśmy krzywą, ludzie nie umierają na korytarzach szpitali, a my mamy olbrzymie rezerwy, także jeśli chodzi o liczbę łóżek w szpitalach jednolimennych - podkreślał Gliński.

Gliński przekonywał, że wybory toczą się też o to, by utrzymać suwerenność Polski, przeciwstawić się "podporządkowaniu Brukseli". Dodał, że europejska polityka klimatyczna jest zabójcza dla Polski, dlatego trzeba bronić swojego interesu.

I opowiadał o tym, że współ-

praca z prezydentem dla rządu wcale nie jest łatwa. Negocjacje są twarde, a sam Duda według Glińskiego zawetował 2 razy więcej ustaw swojego środowiska politycznego niż to było w przypadku poprzedników.

Był też czas na pytania z sali. Krzysztof Kuranda, radny powiatowy i dyrektor Szkoły Podstawowej nr 5, dopytywał się, czym ma przekonywać sąsiadów do głosowania i co nowego zaprezentuje rząd.

- Kontynuujemy wielki program rozwojowy, który będzie miał nazwę nawiązującą do programu wychodzenia z kryzysu z końcem lat 20. Prowadzimy inwestycje rozwojowe - Polska potrzebuje tych inwestycji tak wielkich i tak mądrych. Centralny Port Komunikacyjny jest inwestycją mądrą. Wydamy 35 mld zł w 10 lat, a to są pieniądze, które można zainwestować. Porównajcie stadiony, które poprzednicy zbudowali - Narodowy kosztował 2 mld. A CPK 3,5 mld rocznie. Nie stać nas na to? - pytał retorycznie Gliński.

Wicepremier przekonywał też, że dzięki działaniom pod koniec kryzysu udało się uratować 5 mln miejsc pracy. Na przeciwdziałanie skutkom pandemii rząd przeznaczył 82 mld zł. Jednak przyznał, że recesja w gospodarce będzie, ale niewielka.

- A potem odbicie pionowe - rozmarzył się na koniec Piotr Gliński.

Tekst i fot.: Józef Figura

Brak segregacji uderzy po kieszeni

Koniec pobłażania, ci, którzy nie segregują śmieci, będą płacić za ich odbiór dwukrotnie więcej.

Do tej pory daliśmy mieszkańcom czas na naukę zasad prawidłowej segregacji odpadów komunalnych. Wszyscy na nauczanie się tych zasad mieli czas od 1 lutego, kiedy to na terenie gminy miasto Nowy Targ weszły nowe przepisy. Zaznaczam, że zarządcy spółdzielni i wspólnot otrzy-

mali od nas tysiące ulotek informacyjnych dotyczących prawidłowych zasad segregacji, które miały być przez nich rozdysponowane wśród mieszkańców i na klatkach schodowych - mówi Elwira Nowobiliska-Majewska, kierownik Referatu ds. Gospodarki Odpadami w nowotarskim magistracie.

W Nowym Targu za odpady obowiązuje opłata w kwocie 23 zł od osoby miesięcznie. Ci, którzy odpadów nie będą segregowali, będą musieli zapłacić staw-

kę opłaty podwyższonej, która wynosi 50 zł miesięcznie od osoby.

- W związku z ograniczeniami ustawowymi wynikającymi z Tarczy Antykryzysowej nie było możliwości prowadzenia działań kontrolnych, jednak od 25 maja odwieszono terminy i kontrole są już przeprowadzane, a ich skutkiem jest naliczanie pierwszych opłat podwyższonych. W chwili obecnej planujemy również wzmoczone kontrole, przede wszystkim w za-

budowie wielolokalowej, gdyż to tam jest największy problem z dostosowaniem liczby pojemników do liczby mieszkańców oraz przestrzeganiem zasad segregacji. Jeszcze raz apelujemy do wszystkich nowotarzan o prawidłowe segregowanie odpadów komunalnych. Takie same zasady segregacji odpadów obowiązują ustawowo w całej Polsce, są one jednolite i przejrzyste - mówi Elwira Nowobiliska-Majewska.

bz

Co z Ławeczką Niepodległości

Miała być pancerna, w końcu fundował ją minister obrony. Ale poległa.

Dziś Ławeczka Niepodległości, która kosztowała ministerstwo tyle, co nowy samochód - przypomina bardziej katafalk niż miejsce wypoczynku w duchu patriotycznym.

Nie wiadomo, czy padła pod ciosami wandal, czy doprowadzonego do szaleństwa miesz-

kańca. W końcu ławeczka grała i śpiewała, recytowała wzniosłe teksty i odezwy - nie zawsze wtedy, gdy sąsiedzi by sobie tego życzyli.

Gustowne (zdaniem resortu) siedzisko zostało najpierw rozwalone, a potem zdemontowane.

Zarząd powiatu, który otrzymał z MON tak efektowne upamiętnienie 100-lecia Niepodległości, wciąż się zastanawia, co z tym fantem zrobić.

fig



Ławeczka Niepodległości czeka na zmiłowanie.

Wycinka - nic się nie stało

Proboszcz parafii w Szlachtovej na czynnym osuwisku wyciął drzewa. Komisja z urzędu gminy sprawę zbadała i zakończyła.

O tym, że proboszcz parafii w Szlachtovej bez zgody burmistrza Szczawnicy wyciął na prawie 2-hektarowej działce drzewa, Tygodnik Podhalański pisał w marcu. Mocno zadrzewiona góra w ciągu kilku tygodni opustoszała. Jak się wówczas okazało, duchowny zlecający prace zapomniał załatwić wymagane prawem zezwolenie, o które powinien się zwrócić do urzędu miasta. Po fakcie z burmistrzem skontaktował się ekonom kurii tarnowskiej.

Według prawa za samowolną wycinkę grozi kara 30 tys. zł, powiększona dodatkowo za każ-

de ścięte drzewo. Burmistrz zastrzegł wówczas, że jeśli ktokolwiek oficjalnie zgłosi do urzędu sprawę, wówczas uruchomiona zostanie procedura i policzona każda sztuka. "Sami od siebie nie będziemy karać księdza" - zastrzegł po wycince wódcarz miasta.

Tymczasem mimo wcześniejszych zapowiedzi kilka tygodni później urząd miasta wszczął postępowanie wyjaśniające w związku z samowolną wycinką drzew. Grzegorz Niezgoda podkreślił, że do wyjaśnienia sprawy powołany zostanie urzędnik, który sprawdzi, ile drzew zniknęło z góry znajdującej się nieopodal plebanii.

Komisja została powołana z końcem maja. Przewodniczył jej Grzegorz Czaja, zastępca burmistrza Szczawnicy. Oprócz niego kontrolą zajęli się mgr inż. Tomasz Kancłerski (przedstawiciel Referatu Rozwoju Lokalnego, Infrastruktury Komunalnej i Ochrony Środowiska UM), Paweł Pluta (leśniczy ze Szczawnicy), a także ks. Marcin Kokosz-

ka z upoważnienia diecezji tarnowskiej oraz ks. Tadeusz Wojciechowski, proboszcz parafii w Szlachtovej.

Co komisja ustaliła? "Dokonyjąc wizji w terenie na przedmiotowej działce komisja stwierdziła, że został wykonany zabieg melioracji agrotechnicznej na terenie zadrzewionym polegający na usunięciu podszytu (głównie leszczyny, a także glogów, trzcin oraz roślin gatunków drzewiastych). W ramach cięć sanitarnych usunięto również drzewa w złym stanie fitosanitarnym (obumierające i martwe) stwarzające realne zagrożenie dla bezpieczeństwa ludzi i mienia..." - czytamy w protokole pokontrolnym.

Ksiądz proboszcz oświadczył komisji, że prace zostały wykonane zimą, poza okresem lęgowym ptaków. Z kolei leśniczy Paweł Pluta jako członek komisji i wieloletni praktyk stwierdził, że wykonane prace były usankcjonowane prawnie w myśl przepisu z ustawy o ochronie przyrody, który mówi, że "nie jest wymagane zezwolenie na usunię-

cie drzew lub krzewów w celu przywrócenia gruntów nieużytkowych do użytkowania rolniczego".

Niemniej z ustaleń komisji wynika, że teren działki jest terenem osuwiskowo czynnym, dlatego jej członkowie zalecili właścicielowi dokonania nasadzeń w miejscach największego odsłonięcia powierzchni gruntu gatunkami rodzimymi, które będą zabezpieczać glebę przed erozją, mogącą powodować niekontrolowane ruchy mas ziemi. Z wnioskami komisji zgodzili się przedstawiciele diecezji tarnowskiej.

W protokole komisja nie ujęła, ile dokładnie drzew zostało usuniętych. Burmistrz Szczawnicy pytany o szczegóły przez Tygodnik Podhalański określił ogólnie, że było to łącznie 200 krzewów i drzew. - Nie zostało zaznaczone przez komisję, ile drzew ma zostać zasadzonych, ale wskazany został obszar - mówi Grzegorz Niezgoda. - Jak wynika z protokołu, nie doszło do złamania prawa - dodaje.

ad

Łapszanka



Fot.: FB Straż Graniczna

Pilnował granicy, ma nowy dom

Giro - bo takie imię dostał piesak - trafił w naprawdę dobre ręce.

W maju przybłąkał się do funkcjonariuszy Karpackiego Oddziału Służby Granicznej pełniących służbę w Łapszance. Kiedy na stronie społecznościowej straży granicznej zamieszczano informację o tym, że potrzebny jest dom dla bezdomnego psa patrolującego polsko-słowacką granicę, rozdzwoniły się telefony z całej Polski.

- Miło nam poinformować, że piesek, dla którego szukaliśmy domu, zamieszkał już z nową rodziną - podkreśla Dorota Kądziołka, rzecznik prasowy Karpackiego Oddziału Straży Granicznej. - Funkcjonariusze z KOSG osobiście odebra-

li psiaka ze schroniska i przekazali wychowującym na niego opiekunom. Piesek otrzymał od funkcjonariuszy SG gadzety przeznaczone dla psów służbowych formacji.

Giro (jak wyścig kolarski Giro d'Italia) trafił do młodego małżeństwa z Myślenic. Jego nowi opiekunowie są bardzo aktywni: biegają, chodzą po górach, wspinają się, jeżdżą na rowerach - a głowa rodziny łączy pracę zawodową ze służbą w Podhalańskiej Grupie GOPR.

- Dziękujemy wszystkim za pomoc i apelujemy do ludzi dobrego serca o pomoc bezdomnym czworonogom, których wiele - jak choćby te w schronisku w Nowym Targu - w dalszym ciągu czeka na adopcję - apeluje Dorota Kądziołka.

ad

Smaczny blog

Górska kuchnia w internecie? Dlaczego nie.

Na pomysł uruchomienia blogu kulinarnego poświęconego kuchni regionalnej wpadło Centrum Kultury Gminy Czorsztyn oraz blogerka Dominika Zborowska. Wszystko po to, by zachowały się przepisy kulinarne przekazywane ustnie z pokolenia na pokolenie. - Potrawy i dania kuchni regionalnej oparte są zazwyczaj na prostych, a jednocześnie zdrowych i wartościowych składnikach - podkreśla Artur Majerczak, dyrektor Centrum Kultury Gminy Czorsztyn. - Poprzez blog kuchni regionalnej pragniemy dotrzeć do wszystkich mi-

łośników gotowania oraz zachęcić ich zarówno do korzystania z publikowanych przepisów kuchni tradycyjnej, jak również dzielenia się efektem ich wykonania. Zapraszamy do przesyłania zdjęć czy własnych sposobów na wykonanie tradycyjnych góralskich potraw - dodaje.

Autorka bloga, mieszkanka Mizernej - Dominika Zborowska w ramach cyklu "Górska Kuchnia" zapewnia, że każdy na jej blogu znajdzie coś dla siebie. "Serdecznie zapraszam na pierwszy wpis z serii "Górska Kuchnia" - zachęca. - Będę miała przyjemność zaprezentować Wam regionalne przepisy z terenu gminy Czorsztyn. Bardzo smacznie i syty po-

trawy, które zachwycą nawet najbardziej wymagających smakoszy". Jako pierwszy na blog trafił przepis na tradycyjny kapuśnik.

Co dalej? Te z prezentowanych na łamach blogu przepisów, które cieszyć się będą największą popularnością, znajdą się również na stronach książki kucharskiej potraw tradycyjnych serwowanych w gminie Czorsztyn. Centrum Kultury Gminy Czorsztyn planuje wydanie książki jeszcze w tym roku.

Przepisy z cyklu Górska Kuchnia można znaleźć na Facebooku Centrum Kultury Gminy Czorsztyn oraz FB Gminy Czorsztyn, stamtąd jest też bezpośrednie przekierowanie do strony blogerki.

ad

REKLAMA

Rowerem można

Aquavelo dotarło do Jaworek.

Drugi i ostatni etap w ramach ścieżki rowerowej Aquavelo - łączącej polskie i słowackie uzdrowiska w Szczawnicy - prawie gotowy. W ubiegłym roku w ramach tej inwestycji wymieniona została asfaltowa nawierzchnia na odcinku od pawilonu PPN-u do granicy ze Słowacją. W tym roku powstał specjalny odcinek dla rowerzystów w Jaworkach. Inwestycja ma być zakończona do 22 czerwca.

ad



Przebudowa ronda w Krościenku daje się mocno odczuć kierowcom oraz pieszym.

Koparki, korek i kontrola

Przebudowa ronda w Krościenku mocno daje się we znaki kierowcom i pieszym. W ubiegłym tygodniu inwestycję skontrolowała Państwowa Inspekcja Pracy.

Gigantyczny, prawie 1,5-godzinny korek podczas zrywania asfaltu z ronda zakończył się wizytą inspektorów PIP. - Faktycznie, w ubiegłym tygodniu odbyła się taka kontrola - mówi nadinspektor Iwona Berkowicz z nowosądeckiego oddziału PIP. Jak się okazało, firma, która wykonuje inwestycję, na czas głównych prac wstrzymała ruch kołowy, nie wskazując możliwi-

ści alternatywnych objazdów, a także zablokowała możliwość przejścia pieszym. Ci ostatni nie mogli korzystać z chodników, bo prace przy nich rozpoczęto w tym samym czasie z czterech stron ronda.

W tym tygodniu część prac przy chodnikach została zakończona. - Są tak wąskie przejazdy między pachołkami a pracującym sprzętem, że trudno czasami przejechać samochodem. Ponadto nie ma wyznaczonych przejść, a pracownicy upominają pieszych, którzy zmuszeni są chodzić po ulicy, narażając na niebezpieczeństwo siebie i innych użytkowników ruchu. Raz po raz tworzą się korki - relacjonuje jeden z kierow-

ców. Przebudowa w Krościenku trwa w najlepsze, a mieszkańcy zastanawiają się, dlaczego wykonawca nie pracuje nocą, gdy ruch na drodze jest mniejszy. - Musimy się uzbroić w cierpliwość, prace drogowe zawsze wiążą się z utrudnieniami - mówi wójt Krościenka. - To miejsce uczęszczane przez pieszych. W tej chwili są ograniczenia przejść, co jeszcze jakiś czas potrwa. Były już też takie inwestycje drogowe w naszym regionie, które powodowały utrudnienia w ruchu, jak choćby ulica Jagiellońska, ale dziś już o nich zapomnieliśmy - dodaje Jan Dyda.

Inwestycja ma być oddana do końca czerwca.

Tekst i fot.: Aneta Dusik

Ogłoszenia drobne i reklamy do Tygodnika Podhalańskiego w Szczawnicy przyjmuje:

Szczawnica, ul. Główna 28
Delikatesy Centrum II piętro

Biuro Nieruchomości TRZY KORONY
Monika Mastalska

tel.kom. 607-282-401
tel. 0-18 262 27 08
biuro@nieruchomosci.018.pl

www.nieruchomosci.e-szczawnica.com

Znikające punkty

Niepostrzeżenie z rabczańskiego pejzażu znikają kolejne obiekty.

Budynek stojący wśród zieleni, nieopodal czystej rzeki Poniczanki, w odległości 100 m od budynku policji, 300 m od Centrum Parku Zdrojowego - to opis działalności, który można było jeszcze niedawno znaleźć w internecie. Wpisu już nie ma, zresztą podobnie jak samego budynku Domu Wczasowego Kresówka.

Zniknął niemal niepostrzeżenie, a na terenie ośrodka pozostał po nim jedynie równy plac. Jak się dowiadujemy, obiekt należy do prywatnych osób i nie było go w gminnym rejestrze zabytków. Póki co właściciele nie mają konkretnych planów co do wykorzystania terenu.

To zresztą nie jedyny dom, który niedawno zniknął z pejzażu Rabki. W marcu w ciągu tygodnia zniknął zrujnowany Sławomir - budynek przy ul. Orkana, gdzie blisko 20 lat temu mieścił się urząd miasta. Częściowo zawalony budynek został sprawnie rozebrany, a w jego miejsce prywatny inwestor ma postawić nowy obiekt mieszkalno-usługowy.

Nie ma śladu także po

charakterystycznym Barze u Władka nad Poniczanką. Historycznie z pewnością obiekt nie posiadał wartości, choć bywalcy pewnie mają zupełnie inne zdanie na ten temat. O barze jako kultowym miejscu uzdrowiska rozpisywał się Wojciech Staszewski w wydanej przed roku powieści "Ewangelia wg św. Józka".

Jednak bar nie zniknie całkowicie. Dzierżawcy terenu mają umowę z miastem do 2030 roku. - Rozmawiałem z nimi niedawno, zapowiedzieli, że chcą to zmodernizować. Już przygotowują projekt, by jak najszybciej to miejsce udostępnić gościom - przekonuje burmistrz Leszek Świder.

Za to wciąż stoi i straszy dawna restauracja Gwiazda na skraju rabczańskiego parku. Drewniany zbytek niszczeje, choć przeszedł już w prywatne ręce, a spadkobiercy dawnych właścicieli zapowiadają jego odbudowę.

- Projekt odbudowy jest co prawda gotowy, jednak wciąż właściciele nie przystąpili do jego realizacji. Mieli zacząć w tym roku i mam nadzieję, że tak zrobią - dodaje Leszek Świder.

W rabczańskim gminnym rejestrze zabytków jest aż 237 pozycji.

fig

Kolej na Chabówkę

Trwa remont "kolejowej zakopianki" - jednym z kluczowych elementów będzie budowa łącznika i nowego przystanku w Chabówce.

Ma to spowodować przyspieszenie przejazdu na odcinku Kraków - Zakopane. W planach jest uzyskanie czasów przejazdu lepszych niż rekordowy przejazd Lutorpedą w latach 30. XX wieku. Wówczas to specjalnie przygotowany "wyścigowy" pociąg uzyskał czas, którego dotąd nie udało się pobić - 2,18 godziny z Krakowa do Zakopanego. Jednak normalne, kursowe Lutorpedy jeździły już wolniej, bo z czasem 2,40, co i tak jest wciąż marzeniem współczesnych kolejarzy.

Zbliżyć się do ideału ma pomóc remont całej trasy, prowadzony od kilku lat. Nie tylko lepsze tory, ale także łącznice umożliwiające przejazd bez zmiany kierunku jazdy mają dać lepsze osiągi. Jedną z nich powstanie w Chabówce.

Teraz trwa projektowanie przebudowy trasy Sucha Beskidzka - Chabówka. Jak tłumaczy Dorota

Szalacha, rzeczniczka prasowa PKP Polskie Linie Kolejowe - rozpoczęcie robót w terenie planowane jest na wrzesień. Prace w samej Chabówce ruszą w drugiej połowie 2022 r. Zakończenie wszystkich inwestycji między Suchą Beskidzką a Chabówką planowane jest w połowie 2023 r. Budowa łącznicy ma być realizowana od 2022 do 2023 r. Gdy będzie gotowa, pociągi pociągowe nie będą musiały zmieniać kierunku jazdy. Konieczna będzie jednak budowa nowego przystanku kolejowego przy drodze wojewódzkiej, nieopodal stadionu sportowego.

Jak zaznacza Dorota Szalacha, zmiany pociągowe też druga kolejowa inwestycja, jaką jest modernizacja linii kolejowej nr 104 Chabówka - Nowy Sącz. By nie zakorkować ulic miasta, gdy ruch kolejowy wzrośnie - pod naciskiem samorządu kolejarze zaplanowali budowę dwupoziomowego skrzyżowania z wiaduktem w ciągu ul. Podhalańskiej. Jak dodaje rzeczniczka - rozwiązanie takie uzgodniono z urzędem miasta i z Powiatowym Zarządem Dróg.

fig

Krzywoń i pytanie o rower

Rabczańska góra nie do końca legalnie stała się mekką rowerzystów.

Nie tylko tych, którzy wybierają szlak i w miarę szeroką drogę, ale przede wszystkim miłośników ostrych zjazdów między drzewami.

Jak to wygląda - można się przekonać, wyszukując filmy na Facebooku. Wiele wąskich, ledwie widocznych ścieżek wiedzie ostro w dół. Trzeba dobrze manewrować, by wyrobić się między drzewami. Ostra jazda kończy się po kilkunastu minutach przy Pociągowej Wodzie, niewielkim potoku nieopodal leśniczówki.

Krzywoń jest też co roku areną zupełnie oficjalnych zawodów Pucharu Szlaku Solnego, choć ich tegoroczna edycja z powodu pandemii została odwołana.

Jest szansa, że trasy będą znane nie tylko wtajemniczonym, a leśnicy nie będą kłąć, że ktoś "rozejżdża im las" przy tym zostawiając śmieci.

Na Krzywoniu mają powstać oficjalne i przygotowane tzw. singiel trucki. - Musimy tę sprawę ogarnąć inaczej. Jestem po rozmowach w dyrekcji Lasów Państwowych, które zgadzają się na tworzenie ścieżek, ale partnerem musi być samorząd. Chcemy to zrobić, by stworzyć sieć tras rowerowych

dla każdego. W tym także tych, którzy szukają tras enduro - przekonuje burmistrz Leszek Świder.

Sami leśnicy z jednej strony nie widzą przeszkód dla kolarstwa na Krzywoniu, ale stawiają dodatkowe warunki. - Nie zabraniamy jeździć na rowerach po lesie, ale po leśnych drogach. A tu odbywa się to na żywym organizmie, oni poruszają się między drzewami, zbudowali kilkadziesiąt "hopek". Coraz częściej zostawiają śmieci. Trzeba to uporządkować - przekonuje Roman Łatoń, nowotarski nadleśniczy.

Jak dodaje - miasto musi przygotować projekt, podpisać umowy dzierżawy, ustalić reguły postępowania. Trzeba choćby uregulować sprawę bezpieczeństwa i wyłączenia części tras, gdy prowadzone są prace leśne.

Burmistrz przekonuje, że będzie forsować pomysł przygotowania w Rabce rowerowej oferty dla każdego. Dziś miłośnicy dwóch kółek mogą ruszyć czerwonym szlakiem na Maciejów i Turbacz, ale to trasa dla nieco bardziej wprawnych kolarzy górskich. Ci, którzy liczą na ścieżki dla każdego, nie mogą się doczekać realizacji projektu Velo Raba. To trasa, która ma wieść z Chabówki przez Rabkę, Gdów, by przez Puszcze Niepołomicką połączyć się z Wiślaną Trasą Rowerową.

Tymczasem jednak nawet nie wiadomo, którędy trasa miałaby prowadzić w uzdrowisku. Jedną koncepcję prowadzi przez Słone do Olszówki i dalej Mszany Dolnej. Jest tu jednak problem nie tyl-



Trasy na Krzywoniu przyciągają kolarzy nie tylko podczas zawodów Pucharu Szlaku Solnego.

ko z wymagającym podjazdem, ale i brakiem zgód właścicieli działek. Przypomnijmy, że przed laty skutecznie storpedowali pomysł poprowadzenia tamtędy tzw. drogi uzdrowiskowej, mającej połączyć Rabkę z planowanymi basenami geotermalnymi w Porębie Wielkiej.

Druga koncepcja przebiegu Velo Raba - jak nazwa trasy wskazuje - ma wieść wzdłuż Raby.

Trasę ma realizować Zarząd Dróg Wojewódzkich.

- Zaproponowałem, by poprowadzić obydwa warianty - podkre-

śla Świder. I dodaje, że ścieżka zamiast wzdłuż głównej drogi z Chabówki do Rabki miałaby prowadzić bocznymi i mało uczęszczanymi uliczkami.

◆

Niestety, wszystko to jeszcze plany. Tymczasem turyści w Rabce mogą pozazdrościć tras nowotarzanom, mieszkającym Czarnego Dunajca czy Czorsztyna, gdzie ścieżki przyciągają tłumy rowerzystów. Dobrze byłoby, by i Rabka nie wypadła całkowicie z wyścigu po turystę na dwóch kółkach.

Tekst i fot.: Józef Figura

Wodotryski bez wody

Jest szansa, że fontanny przy bulwarach ożyją na wakacje.



Fontanny na bulwarach nad Poniczanką wciąż nie wykazują żadnej aktywności.

Bulwary nad Poniczanką zmieniły tę część Rabki nie do poznania. Miejsce błotnistej drogi zajęły 2 alejki - dla pieszych i rowerzystów. Zniknęły nadrzeczne chaszcze, gdzie raczyli się trunkami miłośnicy tanich procentów.

Pojawiły się za to fontanny, a nawet sztuczny wodospad. Tyle że od samego otwarcia ubiegłej jesieni - w wodotryskach nie ma wody.

To jednak nie skutek budowlanej fuzerki, tylko przepisów sanitarnych. - Wszystko działa i jest gotowe do uruchomienia w każdej chwili - przekonuje burmistrz Leszek Świder.

Jak można się domyślić - fontanny, ale także miejsca do hydrotapii nie są używane ze względu na pandemię koronawirusa. Nadziejemy na zmianę tego stanu rzeczy dając stopniowe luzowanie obostrzeń, w tym także otwarcie uzdrowisk od tego tygodnia.

- Czekamy na sygnał, kiedy można będzie uruchomić fontanny na bulwarach. Nie chcemy narażać mieszkańców i kuracjuszy na jakiegokolwiek niebezpieczeństwo - wyjaśnia burmistrz.

I dodaje, że wodotryski powinny być gotowe na wakacje.

fig

Dotyk, który usypia

Kiedy jeżdżę na koniu,
on służy mnie,
a ja wolę odwrotną rolę
- być dla niego.

Klaudia Jurecka, jedyna na Podhalu rehabilitantka koni, mogłaby o swoich "pacjentach" opowiadać godzinami. Jest podwójnie szczęśliwa, bo udało jej się pasję przekuć w zawód, a pod Tatrami jest coraz więcej osób, które dbają o swoje siwki i proszą o pomoc nie tylko przy okazji poważnych kontuzji.

Konie mam we krwi

Konie uwielbiała od dzieciństwa. Kiedyś jednak zauważyła, że od jeżdżenia na nich woli przebywanie z nimi, oporządzanie, głaskanie. - Kiedy jeżdżę, to one służą mnie, kiedy pracuję z nimi z ziemi, to ja jestem dla nich, a to jest bliższe mojej naturze. Dlatego to wymarzony zawód dla mnie - tłumaczy Klaudia.

- Już w wózku - jak wspominają rodzice - na widok każdego konika wyciągałam łapki - śmieje się. - Rodzice musieli się zatrzymać i pozwolić mi pogłaskać - dodaje. Podkreśla, że jej dziadek, prawdziwy gazda z Kościeliska, lubił bardzo pracę ze zwierzętami, więc ma to po nim.

Miała 8 lat gdy pierwszy raz wsiadła na konia. - Tu, w Kościelisku, ktoś miał 2 konie, na których można było pod opieką właścicielki zrobić 2 kółeczka w siodle. Wsiadłam i od razu koń mnie zrzucił, a ja - ku zaskoczeniu dorosłych - natychmiast zaczęłam się na niego znowu gramolić. Upadek w ogóle mnie nie zraził - wspomina.

Potem były wyjazdy do cioci pod Oświęcim i wakacje w siodle, bo w sąsiedztwie była stadnina. Miłość do koni nabierała temperatury. W ciągu roku szkolnego pozostawały wyjazdy do stadniny w Łopusznej, ale nie tak już często ze względu na odległość.

W liceum czasu na pasję nie było, a tym bardziej podczas studiów w Anglii. Kiedy wróciła na Podhale, po kilkunastoletniej przerwie powróciła także do dziecięcej pasji. Stała się bywalcem stadniny Ranczo Hajnos w Czarnym Dunajcu. Spędzała tam jeszcze więcej czasu, gdy od męża dostała w prezencie Damarę.

Damara - miłość od pierwszego ruchu rzęs

- Kiedyś pani Ania, właścicielka stadniny, zawołała mnie, żebym zobaczyła zrebaka, którego właśnie urodziła Damara. Klacz stała cała w słońcu. Jej biała sierść lśniła. Miała też piękne, długie rzęsy. Zakochałam się w niej od pierwszego wejrzenia. Ale Damara była klaczą hodowlaną, nie na sprzedaż ani nie do jazdy - opowiada Klaudia. Próbowła właścicielkę przekonać do sprzedaży, ale bezskutecznie. Spędzała przy jej boksie godziny.

- Nie wiem, jakich argumentów użył mój mąż Bartek, że właścicielka - już poza moimi plecami - zdecydowała się Damarę sprzedać. To był dla mnie najpiękniejszy prezent w życiu - podkreśla.

- Damara jest bardzo spokojna, cierpliwa i wyrozumiała. Delikatna i wrażliwa. Taka prawdziwa mama, to ona mnie uczy. Gdy kiedyś spadłam z niej, zatrzymała się i czekała na mnie - opowiada Klaudia.

Swoją klacz Klaudia odwiedzała 3-4 razy w tygodniu. Zauważyła, że większą przyjemność od samej jazdy sprawia jej spędzanie z Damarą czasu w boksie - czyszczenie, głaskanie.

Ręce, które leczą

Kolejnym krokiem w drodze do przyszłego zawodu był kurs masażu dla koni - prezent od trenerki i męża. Przez 3 dni pod okiem znanej fizjoterapeutki koni Klaudia uczyła się, jak stosując delikatny masaż, można wpływać na układ nerwowy zwierzęcia, pomóc mu w zrelaksowaniu się. - Do tego nie potrzeba dużo siły, czasem wystarczy samo ciepło naszych rąk - podkreśla. Wspomina, jak podczas kursu dostała konia pobudzonego po wyścigach. - Zlokalizowałam miejsce, gdzie go boli, ale on mi cały czas uciekał, a ja biegałam za nim po boksie i próbowałam wymasować bolące miejsce. W pewnym momencie zatrzymał się, zaczął ziewać, prawie zasnął. Wtedy pierwszy raz przekonałam się, że to ma sens - opowiada. Pomyślała sobie, że mogłaby wykonywać taki zawód.

Po powrocie zaczęła szukać kursów, po których mogłaby powiedzieć o sobie, że jest profesjonalistką. - Są fizjoterapeuci po 3-tygodniowych kursach. Ja wiedziałam, że jeśli naprawdę ma to

być mój zawód, muszę to robić dobrze - podkreśla. Zdecydowała się na roczny kurs u Pauliny Puchały we Wrocławiu. Pięć dni w każdym miesiącu codziennie po 12 godzin spędzała na szkoleniu. Kurs składał się z części teoretycznej, głównie z anatomii konia, psychologii, fizjologii. Wykłady miał też weterynarz, behawiorysta. Było dużo praktyki, wyjazdów do różnych stajni. Kontakt z końmi rekreacyjnymi, sportowymi itd. Po roku intensywnej pracy stała się wykwalifikowaną fizjoterapeutką koni. W międzyczasie była też na warsztatach u Marii Soroko, gdzie zgłębiała tajniki samego masażu.

Co to oznacza? - Fizjoterapia u koni i u ludzi niewiele się różni. I tu, i tu jest masaż, laser, fale magnetyczne, tensy - opowiada. Tu i tu trzeba znać dobrze anatomię i psychikę. - Najbardziej lubię robić masaż, bo ręce to najlepszy sprzęt diagnostyczny - podkreśla.

Koń się nie skarży

Klaudia Jurecka jest jedyną na Podhalu fizjoterapeutką koni, na brak pracy nie narzeka. Ma już swoich stałych "klientów". To takie konie, które masuje raz w miesiącu. Latem przybywają klienci sezonowi - najczęściej po kontuzjach.

Koń nie powie, gdzie go boli, ani nie opisze rodzaju cierpienia. Dla obrony przed drapieżnikami natura wykształciła w nim coś takiego, że ukrywa każdy rodzaj bólu. Może mieć całe ciało ze-psute, a zaciska zęby i stara się chodzić normalnie - opowiada Klaudia. - Pod

palcem jestem w stanie jednak wszystko wyczuć - podkreśla. - Gdy konia dotknie się w bolące miejsce, delikatnie mruży oczy. Koń ekstrawertyczny potrafi w takim momencie wystrzelić kopytem czy ugryźć - opowiada. Dziś już wyczuwa pod palcem nawet minimalną różnicę temperatur mięśni, ich prawie niezauważalne drżenie. Bo oprócz wiedzy ważne jest doświadczenie, które zdobywa się już w pracy, z każdym kolejnym wymasowanym zwierzęciem. Coraz łatwiej jej też przewidzieć reakcje konia. - Ale bohatera nie udaję. Jak widzę, że koń jest nadpobudliwy, agresywny, to odpuszczam. Radzę właścicielowi najpierw wizytę behawiorysty - mówi.

Przyznaje, że najbardziej lubi wizyty u klientów, którzy naprawdę kochają swoje konie. - To u nich jestem systematycznie. Wzywają mnie, kiedy ich pupil ma lekkie napięcie w mięśniach, a czasem, żeby po prostu koniowi sprawić przyjemność, zrobić masaż relaksacyjny - mówi. - Oczywiście konie z kontuzją, bardzo chore to inne wyzwanie i wielka satysfakcja, kiedy im się pomoże - dodaje.

Od ucha do ogona

Wizyta w stajni zaczyna się od wywiadu z właścicielem. Klaudia pyta, jak wygląda życie zwierzęcia, czy siedzi w boksie, jak często wychodzi na pole itd. Przy sportowym koniu - jaką dyscyplinę uprawia itd. Jeśli koń kuleje, kolejny etap to obserwacja go podczas "lonżowania", czyli chodzenia w kółko. - Bywa, że koń bardzo dobrze ukrywa swoje dolegliwości. Stara się nie kuląc mimo bólu. Dlatego kolejny etap to palpacja, czyli dokładne obmacanie konia od ucha do ogona. - Wtedy mi się wszystko już rozjaśnia, wiem, gdzie go boli, jak masować. Jeśli koń jest cały obolały, zaczynam od masażu bardzo delikatnego, relaksacyjnego, żeby go do siebie nie zrazić - tłumaczy Klaudia. To także metoda na tzw. "nietykalskie" lub nadpobudliwe zwierzęta. - Konie mają świetną pamięć. Jeśli zaczniesz pracę z nimi od przyjemnego miziania, zapamiętają nas dobrze i potem można sobie pozwolić na głębszy masaż - zdradza terapeutka. Dodaje, że 95% koni lubi masaż, nawet jeśli na początku nie reagują na niego pozytywnie. Są takie, które podczas takiego zabiegu nawet usypiają.

Klaudia ma dużą satysfakcję, kiedy koń, widząc ją przy kolejnej wizycie, z pastwiska idzie w jej kierunku, kiedy sam nadstawia się do masażu, a nawet pokazuje jej bolące miejsce. - Tak jak ludzie, i konie mają różne charaktery. Niektóre potrafią być naprawdę wdzięczne. Zdarza się, że po masażu koń dziękuje mi, przytulając się do mnie albo kładzie głowę na mój brzuch - opowiada. Tak miała z Jackiem. To był koń całe życie traktowany źle przez ludzi. Miał nawet widły odbite na łopatce. - Nie ufał ludziom. Ostrzegali mnie przed nim. To on właśnie podziękował mi za zabieg, kładąc głowę na moim brzuchu. Miałam świeczki w oczach - wspomina Klaudia. Dodaje, że zawsze jest wzruszona i ma dużą satysfakcję, gdy koń, który był obolały, kulał - po jej zabiegach odzyskuje radość życia, energię, wychodzi z boksu kłusem. - Ta terapia działa w dwie strony. Na co dzień jestem oso-



Klaudia Jurecka uwielbiała konie od dzieciństwa. Swoją pasję przekuła w zawód.

bą choleryczną, przy koniach staję się zupełnie inną osobą, bardzo spokojną, wszystko przy nich spowalnia - podkreśla ze śmiechem.

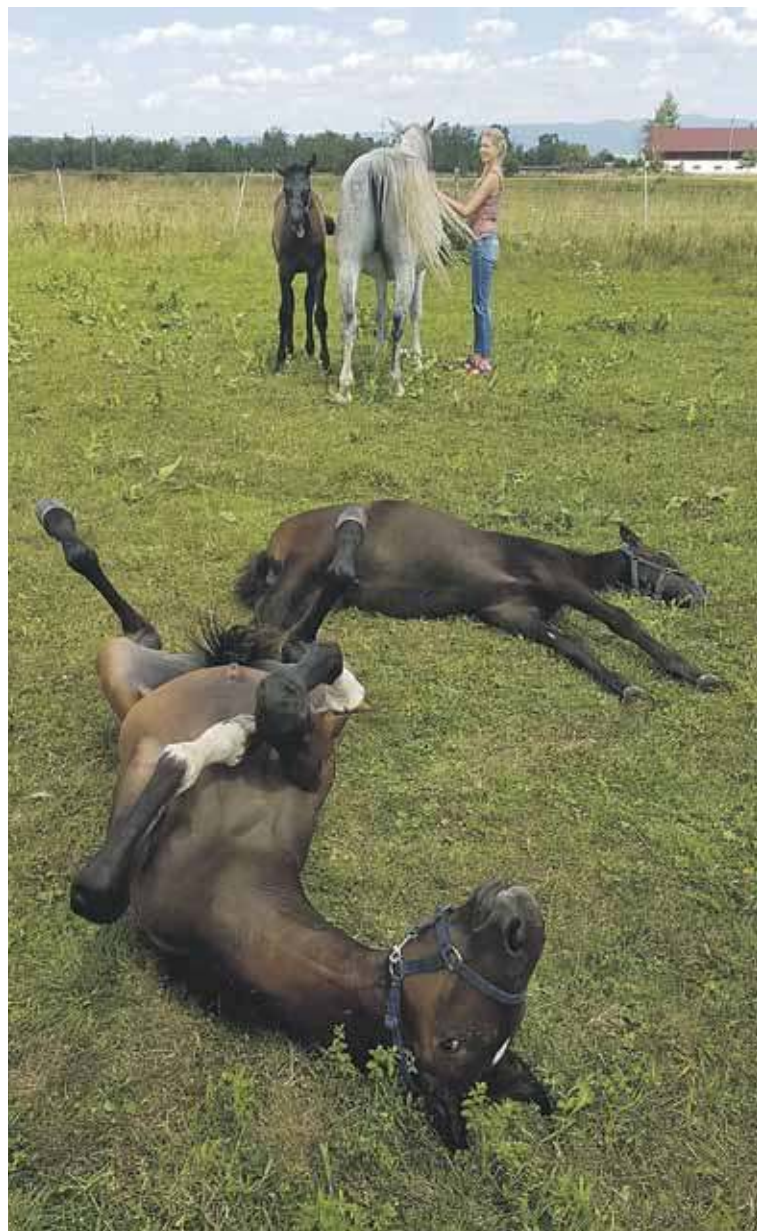
Stereotyp podhalański

Są kraje, gdzie fizjoterapeuta jest tak częstym gościem w stajni jak kowal. Tak jest w Niemczech, Australii, w wielu krajach Europy Zachodniej. Tam to bardzo powszechny zawód. W Polsce korzysta się z usług fizjoterapeuty najczęściej w stajniach rekreacyjnych i sportowych, przeważnie, kiedy ze zwierzęciem dzieje się już coś złego. Tymczasem warto zareagować wcześniej, wtedy zwierzę tak nie cierpi, a efekt zabiegów jest szybszy. - Są też tacy właściciele, którzy mają dużą wiedzę o swoich pupilach i reagują odpowiednio szybko. Są i tacy, którzy fundują masaż swojemu konikowi po prostu dlatego, że go kochają i chcą mu sprawić przyjemność - opowiada.

Klaudia podkreśla, że oburza się, gdy słyszy stereotypy o złym traktowaniu koni przez górali. Wręcz przeciwnie, konie zawsze dla podhalańskich gazdów to była duma i honor, w żartach mówiono nawet, że "góral lepiej traktuje konia od swojej baby". - Ja podczas swojej pracy też tę miłość do koni widzę na Podhalu, choć przyznaję, że to najczęściej kobiety dzwonią i proszą o zabieg. Mężczyźni na Podhalu uważają, że koń musi przede wszystkim dobrze zjeść i wyglądać, mieć piękną grzywę, lśniąca sierść. O samopoczuciu zwierzęcia już zapominają. Kobiety mają w sobie więcej empatii - tłumaczy. Dodaje, że pod Tatrami ma pod swoją opieką konie, które jeżdżą sportowo, transportowe, ale i takie "rodzinne", hodowane dla podtrzymania tradycji, służące jako kosiarka, a w weekendy do przejażdżek.

Klaudia wyznaje, że jej marzeniem jest zaopiekowanie się końmi, które jeżdżą z turystami do Morskiego Oka. - Wiem, że im się krzywdza nie dzieje, ale i ciężko fizycznie pracują. Są monitorowane przez weterynarzy, Tatrzański Park Narodowy i ochroniarzy przyrody, ale taka stała opieka fizjoterapeuty też by im się bardzo przydała - podkreśla. - Mogłabym w porę zauważyć ewentualną ich kontuzję i zadziałać. Poza tym to im się po prostu za ich pracę należy. To też działałoby dobrze wizerunkowo dla fiaków - uważa Klaudia. - Mam nadzieję, że kiedyś na fiaszkach będą tabliczki "Ten koń jest pod opieką fizjoterapeuty". Już widzę logo takiego znaczka - rozmarza się.

Beata Zalot



Tak zachowują się zrelaksowane konie.

Fot.: Bartłomiej Jurecki

Fot.: Bartłomiej Jurecki

Mały Królewic

Stanisława Trebunia-Staszela podhalańską gwarą opowiedziała losy małego chłopca, który zrozumiał, jak ważna jest przyjaźń, miłość i odpowiedzialność za tych, których się kocha.

Mały Książę Antoine'a de Saint-Exupéry'ego to najpiękniejsza opowieść o poszukiwaniu przyjaźni i nieprzemijającej mądrości. Porwała serca czytelników małych i dużych na całym świecie. Wydana w 1943 roku błyskawicznie stała się klasyczną pozycją wśród dzieł literatury, nie tylko dziecięcej. Doczekała się kilkuset tłumaczeń, nawet na najbardziej egzotyczne języki, dialekty i gwary.

Dzięki inicjatywie poznańskiego wydawnictwa Media Rodzina "Mały Książę" ukazał się w przekładach na gwarę wielkopolską, śląską, a teraz góralską.

"Mały Książę" po góralsku to "Mały Królewic". Przełożyła go na gwarę podhalańską Stanisława Trebunia-Staszela, etnolog, wiceprzewodnicząca Rady Naukowej Związku Podhalań, wieloletni dyrektor artystyczny Międzynarodowego Festiwalu Folkloru Ziemi Górskich w Zakopanem. A tak zaczyna się ta opowieść: "Kie mi było seś roków, uwidzioł ciekawy obrozek w kszonczce, co opowiadała o wielgim, nietykany lesie. Kszonka nosiła miano "Opowieści o żywobyciu". Na obrozku narysowany był hruby god dusiciel boja i on połykoł dzikim dzwierzynie".

- Wydawca znalazł mnie przez Antoniego Kroha, który mnie polecił. Początkowo wahałam się, nie od razu dałam odpowiedź, bo wiedziałam, że jest to wyjątkowo odpowiedzialna praca. Nigdy nie tłumaczyłam tekstów literackich, a "Mały Książę" to jedna z najpiękniejszych opowieści w literaturze światowej - podkreśla Stanisława Trebunia-Staszela. Przekład na gwarę podhalańską zajął jej pół roku. Za-

" - (...) Potrzebuję owiecke. Narysuj mi owiecke.

Narysował owiecke. Mały przypatrzył się uwożnie i rzók:

- Nié, dyć ta owiecka jes barz sponiewierano chorościom. Zrób co inksego.

Narysował.

Mały cłowiecek uśmiechnon się grzecnie i z politowaniem.

- Nej pożyryj dobrze. To przecie nie jes dokumentnie owiecka, to jes baron. Mo rogi".



maczy Stanisława Trebunia-Staszela. - Teksty te bardzo mi pomogły, ale nie miałam na celu archaizacji gwary ani oderwania jej od codziennego, współczesnego użycia. Przy tej okazji chciałam przywrócić życie tym pięknym, zapomnianym dziś sformułowaniom gwarowym - przekonuje. Dla tych, którzy natrafią na problemy gwarowe, pomocą jest słowniczek, który zamieszczony został na końcu książki.

Stanisława Trebunia-Staszela podkreśla, że praca nad "Małym Księciem" była dla niej fantastyczną przygodą, bo

taki przekład to nie jest tłumaczenie słowo w słowo. - To widzenie świata Małego Księcia, które musiałam odpowiednio uchwycić - wyjaśnia. Do książki dołączona jest płyta z audiobookiem, który czyta sama autorka przekładu.

W książce zostały wykorzystane autentyczne rysunki autorstwa Antoine'a de Saint-Exupéry'ego.

Andrzej Skupień, prezes Związku Podhalań, ma nadzieję, że "Mały Królewic" będzie publikacją pomocną w szkołach w wychowaniu regionalnym.

Jolanta Flach



Dla naszych czytelników mamy od wydawnictwa Media Rodzina 3 egzemplarze książki. Otrzymają je osoby, które jako pierwsze napiszą do nas w poniedziałek 22.06 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres, a w tytule wpisać: Mały Królewic.



Fot. arch. Muzeum Tatrzańskie

Tak wygląda wnętrze po remoncie.

Inspiracje sztuką górali

Jak za dawnych czasów w chałupie Gąsieniców Sobczaków można spacerować po pięknie wyposażonych izbach - białej i czarnej.

Przy ul. Kościeliskiej, w zabytkowej, drewnianej chałupie góralskiej znajduje się filia Muzeum Tatrzańskiego. W ostatnich miesiącach odbywał się tam generalny remont.

Jest to pierwszy obiekt otwarty po przeprowadzonych pracach remontowo-budowlanych. Dzięki renowacji udało się m.in. wymienić mszenie budynku, gontowe pokrycie dachowe, doprowadzić ogrzewanie geotermalne, urządzić recepcję oraz zainstalować oświetlenie budynku. - Wszystkie prace zostały wykonane tak, aby zwiedza-

nie było możliwe także dla osób niepełnosprawnych - wyjaśnia Anna Wende-Surmiak, dyrektorka Muzeum Tatrzańskiego.

Tutaj znajduje się stała ekspozycja pn. "Styl zakopiański - inspiracje". Prezentuje ona najcenniejsze eksponaty z pierwszej kolekcji sztuki ludowej na Podhalu Marii i Bronisława Dembowskich. Znajdują się w niej obrazy na szkle, ceramika, łyżniki, rzeźba, strój, sprzęty pasterskie - o ozdobnej formie i bogatym zdobnictwie. W chałupie Sobczaków można prześledzić, jak rozdziła się koncepcja Witkiewiczowskiego stylu zakopiańskiego - od źródeł jego inspiracji po konkretne realizacje tak w architekturze, jak i sztuce użytkowej.

Chałupa Gąsieniców Sobczaków jest czynna od środy do soboty w godz. 10-18 oraz w niedzielę w godz. 9-15.

jof

Konkurs

Karpacka rzeźba

Muzeum Okręgowe w Nowym Sączu po raz czwarty organizuje Konkurs na Współczesną Karpacką Rzeźbę Ludową w Kamieniu. Na laureatów czekają atrakcyjne nagrody finansowe.

Konkurs adresowany jest do twórców ludowych i nieprofesjonalnych zamieszkałych na terenie Karpat i Podkarpacia. Mogą w nim wziąć udział także rzeźbiarze ludowi z sąsiednich krajów karpacczych. Organizatorzy czekają na zgłoszenia do 31 lipca. Do konkursu można przedstawić od 1 do 6 prac o dowolnej tematyce. Wielkość prac powinna umożliwić ich prze-

transportowanie do siedziby organizatora (wysokość rzeźb nie powinna przekraczać 80 cm). W przypadku zgłoszenia rzeźb większych należy uzgodnić z organizatorami techniczne możliwości ich przetransportowania. Prace muszą być dostarczone do 15 sierpnia.

Jurorzy mają do rozdyponowania dla autorów nagrodzonych i wyróżnionych prac łącznie 15 tys. zł. Najlepsze rzeźby zaprezentowane zostaną na wystawach pokonkursowych w Nowym Sączu, Białej i w Żywcu

jeszcze jesienią tego roku. Najciekawsze prace mogą zostać zakupione do kolekcji muzeum.

- W konkursie mogą też wziąć udział twórcy, którzy dotąd nie rzeźbili w kamieniu. Praktyka z poprzednich edycji konkursu pokazuje, że niektórzy rzeźbiarze, tworzący dotąd tylko w drewnie, potrafili wykonać bardzo interesujące prace także w kamieniu - podkreśla Zbigniew Wolanin, kurator konkursu. Podkreśla, że celem konkursu jest poznanie aktualnego stanu rzeźby ludowej w kamieniu na terenie Karpat i Podkarpacia, podtrzymanie znikającej tradycji tej dziedziny sztuki ludowej, a także zgromadzenie wartościowych prac, które wzbogacą kolekcję muzeum.

bz

Dodatkowe informacje można znaleźć pod adresem: sztukaludowa@muzeum.sacz.pl lub pod nr. tel. 785 932 569.



Pieta, autor Władysław Ciesielka, Szczawnica

Wydarzenia pod patronatem TP

Święci nie przemijają

W dalszej części wystawy "Święci nie przemijają" Miejska Galeria Sztuki im W. hr. Zamoyskiego w Zakopanem przedstawia postacie kolejnych świętych – św.



Kingi i św. Urszuli Ledóchowskiej.

Jan Paweł II, wynosząc na ołtarze dwie święte kobiety - św. Kingę i św. Urszulę Ledóchowską, których życie i czyny dzielą epoki, a łączą wyjątkowa wspólnota misji, połączył symboliczną klamrą dwa duchowe ośrodki tak istotne dla religijnego, społecznego i kulturowego kolorytu górskiej ziemi. (...) Obie po ziemskiej peregrynacji, oddając wszystko co doczesne, spoczęły pośród swoich współwyznawczyń, a ich dzieło i żywoty kult nadal przynosi owoce. (Lidia Rosińska-Podlesny)

Zdjęcia prac oraz materiały prezentowane na wystawie pochodzą z archiwum i zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie, Zgromadzenia Sióstr Albertynek Posługujących Ubogim w Krakowie, Muzeum Żup Krakowskich Wieliczka w Wieliczce, Klasztoru Sióstr Klarysek w Starym Sączu, Zgromadzenia Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego w Pniewach i Urzędu Miasta w Zakopanem.

opr. an

4szmery w Jaworkach

Zespół wystąpi w Muzycznej Opczarni w piątek 19.06.



Dzisiajca od dwudziestu lat i pochodząca z Bochni formacja 4szmery, znana dotąd z coverów legendarnego AC/DC, wydała swój pierwszy, w pełni autorski album. Płyta zatytułowana "Roll" to wypadkowa fascynacji poszczególnych członków zespołu. Pochodzący z niej singiel "Profil" dotarł do pierwszego miejsca "Turbo - top" Antyradia i utrzymywał się na liście przez 36 notowań.

4szmery to jednakowoż nie jedyna grupa, która w ten weekend koncertować będzie w Jaworkach. W sobotę 20.06 zapowiada się bluesowa uczta za sprawą Grzegorz Kapotka Trio.

an

Wianki nad Dunajcem

Centrum Kultury i Promocji w Krościenku nad Dunajcem zaprasza na plenerową imprezę w sobotę 20.06. Początek - godz. 17.



W planach: plenerowa wystawa malarska Stowarzyszenia Artystów Pienińskich, rozstrzygnięcie konkursu na najpiękniejszy wianek i symboliczne wypuszczenie wianków na Dunajec. Wieczorem koncert kapeli Jaśka Kubika oraz zespołu Tryptyk. Na koniec wystąpi zespół Krapita, który zaprezentuje spektakularny FireShow. W związku z obostrzeniami organizatorzy proszą o przestrzeganie regulaminu imprezy. Jedynie wejście na teren przy amfiteatrze znajdować się będzie od strony chodnika przy plebanii. Teren będzie ogrodzony. Liczba uczestników ograniczona do 150 osób (każdy przy wejściu otrzyma opaskę identyfikującą). Nadto osoby biorące udział w imprezie (powyżej 4. roku życia) obowiązane są do zastrzeżenia nosa i ust, a także zachowywanie dystansu 2 metrów pomiędzy niespokrewnionymi osobami w pobliżu.

an



kina i teatry

ZAKOPANE

■ **TEATR IM. ST. I. WITKIEWICZA**, ul. Chramcówki 15, bilety on line: witkacy.pl. Kasa czynna wt.-sob. 10-14 (info: 600 00 15 14). **Teatr na spektakle zaprasza w lipcu.**

■ **TEATR ROZRYWKI RZT Szymaszkowa**, ul. Szymaszkowa 1

■ **KINO "SOKÓŁ" DIGITAL 3D**, ul. Orkana 2, 18 20 140 40, kinosokol.z-ne.pl. **NIECZYNNE.**

■ **KINO "MIEJSCE"** (sala studyjna kina "Sokół"), ul. Orkana 2

● **18.06, 17.00** Zawód: Kobiecierz, **20.00** Parasite

● **19.06, 17.00** Zawód: Kobiecierz, **20.00** Nasz czas

Megitza & Ondycz na żywo

Miejski Ośrodek Kultury w Nowym Targu zaprasza na cykl koncertów "Mokowskie Sobótki".

Jako pierwsi wystąpią Megitza & Ondycz Duo oraz gościnnie Mateusz "Cikno" Gabor. W niedzielę 21.06 o godzinie 17 w altanie w Parku Miejskim.

Na scenie zobaczymy: Megitzę - wokalistę i kontrabas, Piotra Ondycza - gitarę akustyczną i Mateusza "Cikno" Gabora - akordeon.

an



Górski Maraton Rowerowy

W sobotę 20.06 ze Spytkowic wystartuje ponad stu kolarzy amatorów, w tym trzy panie, którzy pokonają na rowerach ponad trzysta kilometrów.

Jak czytamy na stronie podhaletour.tcorzel.pl: "Trasa, która pierwotnie miała prowadzić wokół Gorców i dookoła Tatr, została zmieniona i będzie przebiegać całkowicie polskimi drogami, co nie zmniejsza jej atrakcyjności, zwłaszcza że doszły takie podjazdowe perełki jak przełęcz: Krowiarki, Kocierska, Knurowska. Uczestnicy pojadą w otwartym ruchu drogowym, w siedmioosobowych grupkach, a przyjazd na metę w Spytkowicach spodziewany jest w godzinach od 15 do 21."

Organizatorem maratonu jest Towarzystwo Cyklistów Orzeł Spytkowice.

an

Restaurant Week Podhale

17 czerwca wystartowało największe w Polsce wydarzenie kulinarne Restaurant Week.

Bieżąca edycja potrwa dwa tygodnie, do 30 czerwca. Bierzemy udział w ponad 300 najciekawszych restauracjach z czternastu regionów, w tym oczywiście z Podhala. Na gości czekają popisowe trzydniowe menu w formule #Sznujedzenie, festiwalowy koktajl, a także nowość, Coca-Cola w prezencie. To wszystko dostępne w niezmiennym, promocyjnym cenie.

Podhale reprezentują: Zakopane - Grand Kasprowy, La Prima i Przy Kominie, Nowy Targ - Absynt, Na Szlaku i Tam Gdzie Zawsze, Murzasichle - Krajobrazy, Białka Tatrzańska - Novobilski.

Rezerwacje online na stronie: restaurantweek.pl

opr. an

■ **KINO "GIEWONT"** 4K REAL 3D, ul. Kościuszki 4, 18 20 153 04, kinogiewont.pl

● **18.06, 14.30** Sonic. Szybki jak błyskawica, **16.30** Naprzód, **18.30** Wierzę w ciebie, **20.45** Swingers

● **19.06, 14.30** Sonic. Szybki jak błyskawica, **16.30** Naprzód, **18.30** Wierzę w ciebie, **20.45** Sala samobójców. Hejter

● **20.06, 12.45** Najświętsze Serce, **14.30** Sonic. Szybki jak błyskawica, **16.30** Naprzód, **18.30** Wierzę w ciebie, **20.45** Swingers

● **21.06, 12.45** Najświętsze Serce, **14.30** Sonic. Szybki jak błyskawica, **16.30** Naprzód, **18.30** Wierzę w ciebie, **20.45** Sala samobójców. Hejter

● **22.06, 14.30** Sonic. Szybki jak błyskawica, **16.30** Naprzód, **18.30** Wierzę w ciebie, **20.45** Swingers

● **23.06, 14.30** Sonic. Szybki jak błyskawica, **16.30** Naprzód, **18.30** Wierzę w ciebie, **20.45** Sala samobójców. Hejter

● **24.06, 14.30** Sonic. Szybki jak błyskawica, **16.30** Naprzód, **18.30** Wierzę w ciebie, **20.45** Swingers

● **25.06, 14.30** Sonic. Szybki jak błyskawica, **16.30** Naprzód, **18.30** Wierzę w ciebie, **20.45** Sala samobójców. Hejter

NOWY TARG

■ **KINO "TATRY"**, ul. Jana Kazimierza 17, kino.nowytag.pl. Kasa kina czynna na 30 minut przed seansem. Tel. 18 26 626 24 (rezerwacja telefoniczna biletów codz. 10-20 lub mailowa kinotatry@nowytag.pl).

● **18.06, 18.15** Wierzę w ciebie

● **19-20.06, 16.30** Urwis, **18.15** Wierzę w ciebie, **20.30** Niewidzialny człowiek

● **21.06, 14.30** Urwis, **16.30** Najświętsze Serce, **18.15** Wierzę w ciebie, **20.30** Swingers

● **22.06, 18.15** Niewidzialny człowiek, **20.30** 365 dni

● **23.06, 18.15** Niewidzialny człowiek, **20.30** Wierzę w ciebie

● **24.06, 20.30** Brahms: The Boy II

● **25.06, 18.15** Najświętsze Serce

RABKA-ZDRÓJ

■ **KINO ŚNIEŻKA**, ul. Nowy Świat 8, kino.rabka.pl, tel. 18 544 74 72

● **18.06, 15.15** Sonic. Szybki jak błyskawica, **17.15** 1917, **19.30** Wierzę w ciebie

● **19.06, 15.15** Śnieżka i fantastyczna siódemka, **17.00** Najświętsze Serce, **18.45** Wierzę w ciebie, **21.00** Niewidzialny człowiek

● **20.06, 13.30** Sonic. Szybki jak błyskawica, **15.15** Śnieżka i fantastyczna siódemka, **17.00** Najświętsze Serce, **18.45** Wierzę w ciebie, **21.00** Niewidzialny człowiek

● **21.06, 11.45, 15.15** Śnieżka i fantastyczna siódemka, **13.30** Sonic. Szybki jak błyskawica, **17.00** Najświętsze Serce, **18.45** Wierzę w ciebie, **21.00** Niewidzialny człowiek

● **22-25.06, 15.15** Śnieżka i fantastyczna siódemka, **17.00** Najświętsze Serce, **18.45** Wierzę w ciebie, **21.00** Niewidzialny człowiek

■ **TEATR LALEK "RABCIO"**, ul.Orkana 3C, 18 26 77 648, rabcio.pl. **NIECZYNNE.**



muzea i zabytki

ZAKOPANE

■ **Muzeum Tatrzańskie im. Dra Tytusa Chałubińskiego**, ul. Krupówki 10, gmach główny (NIECZYNNE - REMONT), muzeumtatrzańskie.pl. Gmach muzeum to cenny zabytek architektury w stylu zakopiańskim, zbudowany w latach 1913-1922 wg planów S. Witkiewicza (elewacja) i F. Mączyńskiego (projekt techniczny).

■ **Muzeum Kornela Makuszyńskiego** (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Tetmajera 15, 18 2012263 (**CZYNNE** śr.-niedz. 9-16; w niedzielę wstęp wolny). Muzeum w willi "Opolanka" ma charakter biograficzno-literacki. Było to miejsce pobytu państwa Makuszyńskich latem i zimą, a po drugiej wojnie światowej zamieszkało tu na stałe. Muzeum powstało w 1966 r. ze zbiorów ofiarowanych społeczeństwu przez Janinę Gluzińską-Makuszyńską, wdowę po pisarzu. **Regulamin zwiedzania:** Obowiązuje rezerwacja godzinna odwiedzin: 18 201 22 63 (przyjdź punktualnie; pierwszeństwo wejścia mają osoby, które umówiły wizytę - w miarę możliwości wpuszczane będą osoby bez rezerwacji). Ekspozycję zwiedza się po jednym. O wejściu kolejnej osoby informuje personel. Możliwe zwiedzanie w grupie maks. 3 osób (rodzina, wspólnie zamieszkujący itp.). Obowiązują maseczki (nie dot. dzieci do lat 4), dezynfekcja rąk przy wejściu. Zalecana jest płatność bezgotówkowa. Nie można dotykać eksponatów, wyłączników światła, ścian, itp. Należy stosować się do wskazówek, zaleceń i komunikatów personelu.

■ **Muzeum Stylu Zakopiańskiego im. Stanisława Witkiewicza w "Kolibie"** (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Kościeliska 18 (NIECZYNNE - REMONT). Pierwszy dom w stylu zakopiańskim wybudowany wg projektu St. Witkiewicza.

■ **Muzeum Stylu Zakopiańskiego - Inspiracje im. Marii i Bronisława Dembowskich - Chałupa Gąsieniców Sobczaków** (Oddz. M. Tatrzańskiego), Droga do Rojów 6 (**CZYNNE** śr.-sob. 10-18, niedz. 10-15). Chałupa, położona nieopodal słynnej zabytkowej zabudowy ul. Kościeliskiej, to jeden z najcenniejszych zabytków budownictwa ludowego w Zakopanem. Również pierwsza filia, którą Muzeum Tatrzańskie otworzyło po pracach remontowo-budowlanych. **Regulamin zwiedzania:** Obowiązuje rezerwacja godzinna odwiedzin: 18 201 22 63 (przyjdź punktualnie; pierwszeństwo wejścia mają osoby, które umówiły wizytę - w miarę możliwości wpuszczane będą osoby bez rezerwacji). Ekspozycję zwiedza się po jednym. O wejściu kolejnej osoby informuje personel. Możliwe zwiedzanie w grupie maks. 3 osób (rodzina, wspólnie zamieszkujący itp.). Obowiązują maseczki (nie dot. dzieci do lat 4), dezynfekcja rąk przy wejściu. Zalecana jest płatność bezgotówkowa. Nie można dotykać eksponatów, wyłączników światła, ścian, itp. Należy stosować się do wskazówek, zaleceń i komunikatów personelu. **Informacja dla osób z niepełnosprawnościami:** Możliwe zamówienie asystenta, który pomoże dotrzeć do instytucji z najbliższego punktu komunikacyjnego. Informacji udziela Dział Edukacji: ekauzal@muzeumtatrzańskie.pl, 18 20 152 05 wewn. 16, kom. 533 925 III (możliwy kontakt SMS).

■ **Muzeum Jana Kasprowicza na Harendzie**, 182068426 (NIECZYNNE z powodu planowanego remontu). Galeria malarstwa Władysława Jarońskiego (w budynku muzeum, obecnie niedostępna).

■ **Centrum Edukacji Przyrodniczej TPN**, ul. Chałubińskiego 42a, 18 20 23 311 (**CZYNNE** w weekendy w godz. 9-16, ostatnie wejście o godz. 15. **Warunki zwiedzania:** obowiązuje rezerwacja wejść na: bileteptpn.pl; do Centrum należy przyjść 15 minut przed wyznaczonym czasem. W środku może przebywać maks. 7 osób, kolejne 7-osobowe grupy wchodzić co 20 minut. W trakcie wizyty należy: zakryć usta i nos, przy wejściu zdezynfekować ręce, zachować dystans społeczny 2 m.

■ **Zespół Dworsko-Parkowy**, Kuźnice I.

■ **Muzeum Karola Szymanowskiego w willi "Atma"**, ul. Kasprusie 19 (**CZYNNE** wt.-pt. 10-16, sob. 10-17, niedz. 10-16; codziennie w godz. 13-13.30 zamknięte do dodatkowej dezynfekcji). Informacje o życiu i twórczości kompozytora, zachowane po nim rzeczy osobiste, rekonstrukcja gabinetu. "Zofia Stryjeńska z wizytą u Karola Szymanowskiego" - pokaz trzech obrazów ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie. **Warunki zwiedzania:** Przy wejściu do budynku umieszczone zostały dozowniki z płynem odkażającym do obowiązkowego stosowania. Liczba osób zwiedzających została zmniejszona zgodnie z obowiązującymi przepisami.

■ **Cmentarz na Pęksowym Brzyzku i kościół pw. św. Klemensa**, ul. Kościeliska. Na zakopiańskim starym cmentarzu spoczywa m.in. pierwszy proboszcz zakopiański ks. Józef Stolarczyk, dr Tytus Chałubiński, muzyk Jan Krzeptowski Sabala, pisarz Kornel Makuszyński, rzeźbiarz: Antoni Kenar i Antoni Rzęsa.

■ **Muzeum Walki i Męczeństwa "Palace"** - Katownia Podhala, ul. T. Chałubińskiego 7. Czynne: wt. i czw. 16-17. Obowiązują maseczki. Ograniczona ilość zwiedzających.

■ **Muzeum Harcerskie im. Olgi i Andrzeja Małkowskich**, willa Czerwony Dwór, ul. Kasprusie 27, **CZYNNE** soboty 10-16. W innych terminach i godz. tel. 608 438 794. Obowiązuje zakrywanie ust i nosa, zachowanie dystansu społecznego i stosowanie się do zaleceń oprowadzających.

CZARNA GÓRA

■ **Zagroda Korkoszków** (Oddz. M. Tatrzańskiego), Za Górą 86 (NIECZYNNA - REMONT). Drewniana zagroda należąca niegdyś do tutejszej zamożnej rodziny Korkoszków.

JURGÓW

■ **Zagroda Sołtysów** (Oddz. M. Tatrzańskiego), Jurgów 215 (NIECZYNNA-REMONT). Ubogie gospodarstwo spiskie. Zagrodę Sołtysów wybudował w 1861 r. pradziad ostatniego właściciela Jakuba Sołtysa.

CHOCHOŁÓW

■ **Muzeum Powstania Chochołowskiego** (Oddz. M. Tatrzańskiego), Chochołów 75 (NIECZYNNE). W zabytkowej chałupie należącej niegdyś do zamożnego gospodarza Jana Bafi.

■ **Centrum Promocji i Ochrony Torfowisk**, Chochółów 40, muzeumplsk.eu. **CZYNNE:** wtorek-sobota 9-17. Ekspozycja multimedialna. Rzadkie, rzadsze, najrzadsze - wystawa obiektów ornitologicznych z kolekcji Muzeum Tatrzańskiego w Zakopanem.



NOWY TARG

■ **Muzeum Podhalańskie im. Czesława Pajerskiego**, Rynek - ratusz (I p.), 18 26 67776 (**CZYNNE:** pn. 9-17, wt.-pt. 8-16, sob. 9-14), facebook.com/muzeum.podhalanskie. Wystawa stała ze zbiorów muzeum: "Nowy Targ na przełomie XIX i XX wieku, miasto którego już nie ma". Na parterze wystawa: "Jan Paweł II - Miasto Nowy Targ: przeszłość i obecność". **Warunki zwiedzania:** obowiązują maseczki i dezynfekcja rąk, zwiedzanie bez przewodnika; liczbę zwiedzających jednorazowo regulują pracownicy muzeum.

■ **Muzeum Drukarni**, ul. Sobieskiego 4. **CZYNNE:** wt.-pt. 10-15, sob. 10-14 (obowiązuje rezerwacja odwiedzin: 18 26 412 42, muzeum_drukarni@mok.nowytag.pl - na co najmniej dzień przed wizytą). Na ekspozycję składają się druki i elementy wyposażenia dawnej drukarni. Można też samemu sprawdzić na czym polegała praca zecera. Wystawa czasowa: "Tove Jansson. Opowieści z Doliny Muminków" - sentymentalna podróż po krainie Muminków z Wydawnictwem Nasza Księgarnia. **Warunki zwiedzania:** I. Obsługa kieruje ruchem zwiedzających, liczbą wejść, kierunkiem zwiedzania, zachowaniem dystansu min. 2 metrów od innych osób. 2. Po wejściu należy zdezynfekować ręce udostępnionym środkiem. 3. W pomieszczeniach obowiązuje nakaz zastrzeżenia ust i nosa. 4. Szatnia pozostaje wyłączona z użytkowania. 5. W przypadku małej liczby zwiedzających pracownicy mogą wpuścić osoby, które nie dokonały rezerwacji.

■ **Budynek Wieży Wodnej**, obok Dworca Kolejowego, ul. Kolejowa 4. Wstęp wolny. Ekspozycja poświęcona historii linii kolejowej Nowy Targ - Królewiany. **CZYNNE:** pn.-pt. 8-16. **Warunki zwiedzania:** obowiązują maseczki, dezynfekcja rąk, liczbę zwiedzających jednorazowo regulują pracownicy.

■ **Izba Pamięci Zimnej Wojny i Komunisty "Izwis"**, Urząd Miasta, ul. Krzywa 1 (**CZYNNE** pn.-pt. 8-15, ostatnie wejście o 14.30 - kontakt z oprowadzającym: 18 26 112 78, 795 591 442). **Warunki zwiedzania:** obowiązują maseczki, zwiedzanie w małych grupach.

ŁOPUSZNA

■ **Dwór w Łopusznej** (Oddz. M. Tatrzańskiego) (**CZYNNY** śr.-niedz. 10-16). Z Nowego Targu w kierunku Czersztyna. Dawna siedziba szlacheckich rodzin Lisickich, Tetmajerów i Lgockich. Dwór wybudował ok. 1790 r. Romuald Lisicki, konfederat barski. **Warunki zwiedzania:** Obowiązuje rezerwacja godzinna odwiedzin: 18 201 22 63 (przyjdź punktualnie; pierwszeństwo wejścia mają osoby, które umówiły wizytę - w miarę możliwości wpuszczane będą osoby bez rezerwacji). Ekspozycję zwiedza się po jednym. O wejściu kolejnej osoby informuje personel. Możliwe zwiedzanie w grupie maks. 3 osób (rodzina, wspólnie zamieszkujący itp.). Obowiązują maseczki (nie dot. dzieci do lat 4), dezynfekcja rąk przy wejściu. Zalecana jest płatność bezgotówkowa. Nie można dotykać eksponatów, wyłączników światła, ścian, itp. Należy stosować się do wskazówek, zaleceń i komunikatów personelu.

■ **Izba Pamięci ks. prof. Józefa Tischnera** przy GOK-u (**CZYNNA:** wt.-pt. 10-17, sob. 10-16, ostatnie wejście pół godz. przed zamknięciem). **Warunki zwiedzania:** Obowiązują maseczki i dezynfekcja rąk, zwiedzanie indywidualne; liczbę zwiedzających jednorazowo regulują pracownicy.

NIEDZICA

■ **Wozownia (CZYNNA)**. Pawilon w pobliżu zamku. Ekspozycja zabytkowych pojazdów konnych z lat 1900-1939.

■ **Muzeum - Zespół Zamkowy w Niedzicy.** Stowarzyszenie Historyków Sztuki, tel./fax 18 26 29 480, 26 29 489, 26 29 473 (**CZYNNY**: codziennie oprócz poniedziałków 9-17). Atrakcją zamku jest zachowany historyczny układ pomieszczeń, obronny charakter obiektu oraz widoki z dwóch tarasów. We wnętrzach: meble, obrazy, bibeloty z XVII-XX w., grafiki i fotografie z XI-X-XX w. oraz przedmioty z badań archeologicznych. **Warunki zwiedzania:** Obowiązują maseczki i dezynfekcja rąk, zwiedzanie indywidualne bez przewodnika; liczbę zwiedzających jednoznacznie regulują pracownicy muzeum.

■ **Spichlerz w Niedzicy (NIECZYNNY).** Drewniany obiekt z XVIII w. Przed budynkiem łodzie flisackie (tzw. dębaki) wykonane z jednego pnia drzewa.

CZORSZTYN

■ **Zamek Czorsztyn.** Zachowane i częściowo utracone ruiny zamku średniego i późnego, renesansowa Baszta Baranowska i Zieloniec. Wystawa o historii zamku i starostwa czorsztynskiego, niewielkie lapidarium. **CZYNNY** codziennie: 9-18. **Warunki zwiedzania:** Obowiązują maseczki, zachowanie dystansu, zwiedzanie indywidualne (szczegółowe informacje dostępne na miejscu przy kasie i na terenie zamku).

ZUBRZYCA GÓRKA

■ **Muzeum-Orawski Park Etnograficzny.** Zwiedzanie możliwe po wcześniejszej rezerwacji - przynajmniej dwa dni przed terminem przyjazdu przez formularz na stronie: orawa.eu, mail: rezerwacje@orawa.eu, lub telefonicznie: 18 28 527 09 (pon.-pt. 8-14) i 666 049 178 (sb.-niedz. 11-17). **CZYNNY**: sob.-niedz. 11-17 i śr.-pt. 9-15. Ekspozycje obrazują życie różnych warstw społecznych na Orawie na przestrzeni XVIII-XX w., oraz wiejskie zakłady przemysłowe: olejarnię, folusz (miejsce, gdzie pokazany jest sposób spłiniwania sukna), tartak i kuźnię. Kościół pw. Matki Boskiej Śnieżnej. **Warunki zwiedzania:** Jedynie wystawa stała indywidualnie lub w niewielkich grupach, bez przewodnika; obowiązuje zakrywanie ust i nosa, używanie rękawiczek ochronnych i zachowanie dystansu społecznego, stosowanie się do zaleceń GIS i pracowników muzeum.

SIDZINA

■ **Park Etnograficzny.** W górnej części Sidziny - Bińkowiec (skansen.bystra-sidzina.net). Ekspozycje związane z historią i etnografią regionu. **CZYNNY**: wt.-pt. 9-17, sob. 10-18, niedz. 14-18 (ostatnie bilety wydawane są na godzinę przed zamknięciem - obowiązuje rezerwacja odwiedziny: 501597208, skansensidzina@interia.pl). Do odwrotu nie ma możliwości zwiedzania grupowego, a także organizowania imprez i zajęć warsztatowych. Odwiedzający muszą posiadać osłony na usta i nos, zdezyfekować ręce.

● **18.06 Konkurs na wianek z ostatniego nieszporu** - po mszy kończącej Oktawę Bożego Ciała w skansenie - rozstrzygnięcie konkursu 19.06, godz. 12 (wianki oceniane będą pod względem zgodności z tradycją, staranności wykonania oraz nakładu pracy)

ORAWKA

■ **Kościół św. Jana Chrzciela.** Najstarszy kościół katolicki na Górnym Orawie. **CZYNNY** - zwiedzanie tylko z przewodnikiem: sob. 10-16, niedz. 13.30-16; zgłoszenia z minimum dwudniowym wyprzedzeniem: 691 204 504, 504 02 58 10, orawka.kosciol@gmail.com, parafiaorawka.pl.

RABKA-ZDRÓJ

■ **Kościółek Muzeum im. Władysława Orkana.** ul. Orkana 2, 18 2676747, muzeum-orkana.pl (**CZYNNY** codziennie 9-16). Drewniany kościół pw. św. Marii Magdaleny to jeden z ciekawszych zabytków Rabki. Ekspozycja muzealna: garncarstwo, pasterstwo, strój i dawna rzeźba ludowa. **Warunki zwiedzania:** I. Przy kasie może znajdować się tylko jedna osoba, a jednocześnie wewnątrz 15 osób: po 2 osoby w salach wystawowych i 7 w głównej nawie muśi. 2. Odległość pomiędzy odwiedzającymi musi wynosić 2 m. 3. Kierunek zwiedzania regulują strzałki. 4. Obowiązek zdezynfekowania rąk w przedśionku przy kasie. 5. Obowiązek posiadania maseczki i rękawiczek ochronnych. 6. Bezwzględny zakaz dotykania eksponatów. 8. Teren wokół kościoła-muzeum udostępniony bez ograniczeń w czasie otwarcia obiektu z zachowaniem przepisów regulujących odstęp (2 m) pomiędzy odwiedzającymi. 8. Muzeum pozostaje niedostępne dla grup - do odwrotu. Nie organizuje również zwiedzania ekspozycji z przewodnikiem.

■ **Muzeum Górali i Zbojników** - Muzeum Gorczańskie Jana Fudali, ul. Sądecka 4. Kontakt telefoniczny: 795 222 925 (obowiązują maseczki), muzeum-zbojnikow.pl. Muzeum interaktywne (stanowiska doświadczalne i multimedialne), w chałupie góralskiej wpisanej do rejestru zabytków, z unikalnymi kasetonami. Malarstwo na szkle Jana Fudali, miniskansen, szlak humoru góralskiego Zygmunta Pytlika.

■ **Muzeum Orderu Uśmiechu, Muzeum Rekordów i Osobliwości** ("Rabkoland", Rynek), 18 2676957. Ekspozycja stała (**CZYNNY** w soboty i niedziele w godz. 10-18).

POREBA WIELKA

■ **Orkanówka - Muzeum Władysława Orkana.** **CZYNNY**: wt.-sob. 9-16 (zwiedzanie z przewodnikiem po 2 osoby jednorazowo). W pozostałych terminach po uzgodnieniu: 608 731 557. Wiele przedmiotów należących do pisarza i jego rodziny. W pobliżu domu znajdują się oryginalne zabudowania gospodarcze tzw. wironek i boisko.

CHABÓWKA

■ **Skansen taboru kolejowego w Chabówce.** Skansenchabowka.pl (**CZYNNY**: w dni robocze 8-15, sob., niedz. i święta 8-18). Ekspozycja: parowozy, lokomotywy elektryczne i spalinywe, wagony oraz tabor specjalny taki jak żurawie, plugi śnieżne itp. Część eksponatów utrzymanych jest w stanie pełnej sprawności. **Warunki zwiedzania:** Bez przewodnika. Przed wejściem na teren Skansenu dezynfekcja rąk przy kasie biletowej. Wszyscy zwiedzający zobowiązani są zachować od siebie odstęp 2 m. Obowiązuje całkowity zakaz dotykania eksponatów oraz wchodzenia do ich wnętrza.

SZCZAWNICA

■ **Muzeum Uzdrowiska Szczawnica (NIECZYNNE).** Plac Dietla (wejście od ul. Kowalczyk, wt.-niedz. 9-18), 18 5400433, szczawnica-muzeum.pl.

SZLACHTOWA

■ **Muzeum Pienińskie im. Józefa Szalaya.** ul. Łemkowska 37, 18 262 22 58, **CZYNNY**: wt.-niedz. 10-17.30 (ostatnie wejście 16.30). Muzeum nieczynne: w poniedziałki, dni poświęcone. **Rezerwacja telefoniczna:** osoby z rezerwacją zwiedzają ekspozycję w pierwszej kolejności. Rezerwacja codziennie (z wyłączeniem poniedziałku): 18 262 22 58 w godz. 10-16. Ekspozycja prowadzi szlakiem przeszłości regionu pienińskiego. Wystawa stała: "Ikona prawosławna w zbiorach Muzeum Pienińskiego w Szlachtowej". **Zwiedzający zobowiązani są do:** zakrywania ust i nosa, utrzymywania co najmniej 2-metrowego dystansu od innych osób, a także stosowania się do bieżących zaleceń GIS. Zwiedzanie ekspozycji odbywa się: bez komentarza przewodnika, bez możliwości korzystania z ogrodu sensorycznego i z szatni, zgodnie z obowiązującym kierunkiem zwiedzania, indywidualnie lub w grupie liczącej maks. 5 os. W przestrzeni wystawienniczej może przebywać jednorazowo nie więcej niż 10 osób.

KROŚCIENKO N/D

■ **Pieniński Park Narodowy.** ul. Jagiellońska 107B. **NIECZYNNE.** Wystawa: "Jak powstał współczesny krajobraz Pienin, dlaczego i jak go chronimy" i makieta Pienin.

ČERVENÝ KLÁŠTOR/Słowacja

■ **Múzeum Červený Kláštor.** Pod lipami č. 20, muzeumcervenykladtor.sk. Kompleks klasztoru nad Dunajcem, na pograniczu Pienin i Magury Spiskiej. Wieś Czerwony Klasztor przedzielona jest rzeką Dunajec ze wsią Sromowce Niżne. **CZYNNY**: pon.-niedz. 9-18 (ostatnie wejście o godz. 17.30). W wyznaczonych godzinach otwarcia można odwiedzić klasztor kartuzów i karczmę Pod Lipami.

ZAWOJA

■ **Ośrodek Edukacyjny Babiogórskiego Parku Narodowego/przy dyrekcji BPN, Zawoja** Barańczowa 1403, 33 877 51 10, 33 877 51 24. **NIECZYNNY DO ODWOŁANIA.** Wystawa stała i ogród roślin babiogórskich.

■ **Skansen budownictwa regionalnego im. Józefa Żaka na Markowych Równiakach** (Oddz. PTTK Ziemi Babiogórskiej), Zawoja 155, **NIECZYNNY.**

SUCHA BESKIDZKA

■ **Muzeum Miejskie - Zamek.** **CZYNNY**: wt.-niedz. 10-15.20. Zwiedzanie Działu Etnograficznego "Domek Ogrodnika" w godzinach pracy muzeum (czynny tylko 1.05-30.09). Ostatnie wejście 40 min przed zamknięciem. **Wystawa czasowa:** "Sztuka dalekowschodnia z kolekcji Marii i Emila Zegadłowicza" - dzieła powstałe w Chinach z początku XX wieku, głównie wielkoformatowe akwarele na papierze chińskim przedstawiające życie na dworze cesarskim oraz postacie z legend o Ośmiu Nieśmiertelnych. **Warunki zwiedzania:** Obowiązek noszenia maseczek zakrywających nos i usta na terenie muzeum oraz informacji turystycznej. Obowiązkowa dezynfekcja rąk przy wejściu do punktu informacji turystycznej i na ekspozycje muzealne. Na terenie muzeum jednocześnie może przebywać 10 osób, z wyjątkiem zatrudnionych. W punkcie informacji turystycznej/kasa muzeum i w przedśionku (w wyznaczonym miejscu) może przebywać tylko jedna osoba.

MAKÓW PODHALAŃSKI

■ **Izba Regionalna TPZN,** ul. 3 Maja 24, 33 877 13 41. Pn., śr., pt. 10-18; wt., czw. 8-16, sob. 8-15. Zbiory etnograficzne, fotografie z II wojny światowej.



galerie

ZAKOPANE

■ **Galeria Władysława Hasióra** (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Jagiellońska 18b (NIECZYNNA - REMONT). Autorska galeria prac artysty.

■ **Galeria Sztuki XX wieku w willi Oksza** (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Zamoyskiego 25, 692 029 817 (NIECZYNNA do 30.06). Willa jest trzecim dziełem powstałym wg projektu St. Witkiewicza, twórcy stylu zakopiańskiego. Budynek wznosił góralski cieśle pod kierunkiem Wojciecha Roja i Jana Obrochty w latach 1895-1896. Remont konserwatorski z adaptacją na Galerię Sztuki XX wieku przeprowadzono w latach 2008-2010.

■ **Zakopiańskie Centrum Kultury - Miejska Galeria Sztuki im. Wł. hr. Zamoyskiego,** ul. Krupówki 41, 18 2012792, galeria.zakopane.pl (**CZYNNY**: śr.-niedz. 10-16, z przerwą w godz. 13-14). Na stronie galerii umieszczone zostały zasady zwiedzania (w zakładce "O Miejskiej Galerii Sztuki"). Obecnie udostępniono dużą salę wystawienniczą (salę A), a w niej wystawę czasową: "Święci nie przemijają" - św. Brat Albert i bł. Bernardyna Jabłońska. W mniejszej sali (sali B) prezentowane są postacie kolejnych świętych: św. Kingi i św. Urszuli Ledóchowskiej.

■ **Galeria Sztuki Współczesnej "YAM",** ul. Krupówki 63, 18 2066984.

■ **Galeria Sztuki Współczesnej "Dom Doktora",** ul. Witkiewicza 19, 18 20 00239.

■ **TCKiS "Jutrzenka",** ul. Grunwaldzka 3, 18 2012833. Galeria "ARTPARK". Prace uczestników zajęć plastycznych "Jutrzenki".

■ **Galeria Sztuki Współczesnej "Podhalanart",** ul. Witkiewicza 1, 18 20 13014, 606 11 40 42. Malarstwo, grafika, rzeźba.

■ **Galeria "Pod Makiem",** Pasaż Handlowy, ul. Krupówki 29/11L, 18 20 12044. Prace Wójcika, Fortuny, Karaska, Wątor, Popowicz, Kowalczyk, Kłosowskiego i inne, oraz rękodzieło.

■ **Galeria Aniger,** Zamoyskiego 3a. Tatrzy w malarstwie: Zygmunt Kłosowski, Zofia Majerczyk-Owczarek, Regina Sośnierz; oferta regionalna.

■ **Willi Czerwony Dwór - Centrum Kultury Rodzimej,** ul. Kasprusie 27. **CZYNNY**: wt.-sob. 10-16, przerwa na dezynfekcję 13-14. Malarstwo na szkle zakopiańskich artystów - wystawa stała. Galeria Sztuki Ludowej.

■ **Dolne Krupówki, obok cukierni Samanta.** Fotograficzna wystawa plenerowa Muzeum Tatrzańskiego o Tytusie Chałubińskim.

NOWY TARG

■ **Małopolskie Biuro Wystaw Artystycznych Galeria "Jatki",** ul. Kościuszki 4, 18 2669482. **CZYNNY**: pon.-pt. 10-17, w soboty 10-14. Ostatnie wejście 15 minut przed zamknięciem. Wystawa "Natenczas" - prace różnych artystów - eksponaty z kolekcji galerii i kolekcji prywatnych. W trakcie zwiedzania należy stosować się do uwag i zaleceń wydawanych przez opiekunów ekspozycji oraz innych pracowników galerii. **Warunki zwiedzania:** Zakrywanie ust i nosa, utrzymywanie co najmniej 2-metrowego dystansu, stosowanie się do bieżących zaleceń GIS. Rekomendowane są jednorazowe rękawiczki oraz dezynfekcja rąk w strefie wejścia. Zwiedzający (osoby indywidualne oraz grupy zorganizowane w maksymalnej liczbie nieprzekraczającej 8 osób jednocześnie obecnych w galerii) mogą poruszać się po budynku wyznaczoną trasą, w jednym kierunku, do drzwi wyjściowych.

RABKA-ZDRÓJ

■ **Galeria MOK "Pod Lilianną",** ul. Nowy Świat 1, 18 267 66 26 (CZYNNY codziennie 11-17). W jednej z najstarszych rabczańskich willi "Lilianna" (1880 r.) mieści się galeria twórców ludowych, którzy zapraszają na wystawę i warsztaty. Dyżurni twórców: PONIEDZIAŁEK - Krzysztof Krzysztofiak - ikony, malowanie drewnianych figurek regionalnych oraz galanterii, malarstwo olejne, tel. 504164876; WTOREK - Maria Kania - bibułkarstwo, kompozycje kwiatowe, regionalne zakładki do książek, tel. 788849679; ŚRODA - Ewa Piechota - malarstwo na szkle, pergamo, indywidualne warsztaty rysunku i malarstwa, malowanie figurek, filcowanie, tel. 698929713; CZWARTEK - Krzysztof Krzysztofiak - ikony, malowanie drewnianych figurek regionalnych oraz galanterii, malarstwo olejne, tel. 504164876; PIĄTEK - Alicja Brzeń, Bożena Kubik - zabawki ludowe, zabawki z koralików, origami, malowanie na drewnie, tel. 513949970 i 69878923; SOBOTA/NIEDZIELA - Wiktoria Handzel - malarstwo na szkle, tel. 788155759.

■ **Galeria Pogotowie Sztuki,** ul. Orkana 20

■ **Amfiteatr, ul. Chopina 17.** Wystawa plenerowa "Karol Wojtyła. Narodziny" - w stulecie urodzin Jana Pawła II. Ekspozycja zabiera w podróż po przełomowych momentach życia Jana Pawła II.

SZCZAWNICA

■ **Galeria Pijalni Wód Mineralnych,** plac Dietla, szczawnica-galeria.pl (NIECZYNNA).

■ **Galeria "Krzywa Jabłonka",** ul. Pienińska 4, krzywajablonka.pl. Sztuka artystów pienińskich. **CZYNNY** codziennie - kontakt tel.: 608 154 522.

ZAWOJA

■ **Galeria na Uciechę,** Zawoja Wilczna, nacieche.pl. **CZYNNY**. pn.-sob. 10-17, niedz. 11-17. Kontakt: 696 818 211.

■ **Informacja Turystyczna w Zawoi Wilcznej - Izba Pamięci św. Jana Pawła II,** budynek "Księżówki". W czerwcu czynna - wcześniejszy kontakt: 798 770 423 oraz 500 659 607.



galerie autorskie

ZAKOPANE

■ **Galeria Antoniego Rząsy,** ul. Bogdańskiego 16 (codz. po umówieniu: 182066969, 695482204). Czynna od lipca 1976 r. Po śmierci artysty w 1980 r. prowadzi ją syn, rzeźbiarz Marcin Rząsa.

■ **Galeria Rzeźby Jerzego Popielaka,** ul. Dr. do Walczaków 19 (pon.-pt. 13-17).

■ **Galeria Grzegorza Pecucha** - rzeźba, ul. Kasprzowicza 31a, pecuch.art.pl (pon.-pt. 13-16), 18 20-68-109.

■ **Galeria malarstwa Rudolfa Krzyżaka,** ul. Krupówki 35a (codz. 12-19).

■ **Galeria autorska Arkadiusza Walocha,** ul. Kościuszki 12 (pon., śr., czw. 16-18).

■ **Galeria Anny i Eugeniusza Boguckich** - malarstwo na szkle, rzeźba w drewnie, ul. Smrekowa 11 (codz. 10-13, 15-18, w innych terminach: 18 20 142 74).

■ **Galeria Marii i Jerzego Gruszczyńskich,** ul. Skibówki 26, 18 20 634-34

■ **Orski Gallery, galeria autorska Ryszarda Orskiego,** ul. Broniewskiego 4, 18 20 17 171

■ **Izba Twórcza Adama Doleżuchowicza** - rzeźba, szachy regionalne, świętki, malarstwo na szkle, ul. Za Strugiem 30a, 18 20 157 47 (pon., śr., pt. 10-15)

■ **Galeria "Seba",** malarstwo, rzeźba Sebastiana Króliszewskiego, ul. Tetmajera 7c, 600 809-813 (pon.-sob. 10-17)

■ **Galeria Autorska Lidii Rosińskiej.** Kościeliska 31D, 608775493. Czynna: wt.-śr., sob.-niedz. 15-19. Ceramika, rysunek, malarstwo.

■ **Galeria malarstwa Ryszarda Budnika,** ul. Krupówki 48, codziennie 10-18

■ **Galeria Kenara,** Sobczakówka 9, codziennie po umówieniu: 1820 152 47

■ **Galeria AWA,** ul. Kościuszki 12. Pon., śr., czw. godz. 16-18

GRONKÓW

■ **"Ozwa" - galeria autorska Beaty Zalot.** Pastele i ceramika. Gronków 317. www.pastele.pl

OSTROWSKO

■ **Autorska galeria malarstwa Mariana Gromady,** ul. S. Bryjewskiego 5. Po uzgodnieniu: 697 700 969.

CHOCHOŁÓW

■ **Izba regionalna i pracownia rzeźby w drewnie.** Rzeźbiarz ludowy Jan Zięder. Chochołów 28, 18 27 571 66.

GLICZARÓW GÓRNY

■ **"Gonzówka".** Galeria autorska Jarosława Jamroza. Malarstwo, rzeźba. Gliczarów Górny 79, czynna codziennie 8-20.

ŁĄPSZE NIŻNE

■ **Pracownia-galeria malarstwa żel-art Jana K. Pawluśkiewicza,** ul. Długa 169/2 - po uzgodnieniu tel. 601 093 221

RABKA-ZDRÓJ

■ **Galeria autorska Ewy Łączek-Daleki,** ul. Kręta 3, (codz. 11-17).

SZCZAWNICA

■ **Pracownia Twórcza Anny i Józefa Madejów,** ul. Pienińska 4, 18 262 12 90. Malarstwo na szkle, rzeźba.

■ **Malarstwo Józefa Ignaciuka,** ul. Flisacka 16d. Pejzaże pienińskie, portrety.

■ **Galeria Jana Wierzbę,** ul. Szalaya 100. Korzenioplastyka, metaloplastyka, minerały Pienin.

■ **Izba Pamięci Michała Słowika Dzwona,** ul. Szalaya 43, 18 262 20 65. Malarstwo na szkle, rzeźba, twórczość pisarska.

■ **Pracownia Twórcza Janiny i Tadeusza Zachwiejów,** ul. Poloniny 5, 18 262 23 08. Rzeźba - kamień, malarstwo na szkle, hafciarstwo.

KROŚCIENKO N.D.

■ **Prywatna Galeria Tadeusza Olesia.** Wystawa przyrodnicza i nie tylko. Codz. 10-16, ul. Potoczki 2, 18 26 23 926. Tadeusz Oleś - zoolog, lepidopterolog, preparator zwierząt.



ośrodki kultury

BUKOWINA TATRZAŃSKA

■ **Dom Ludowy,** ul. Kościuszki 87.

● **Zapisy na zajęcia twórcze w Szkole Głównych Zawodów:** haft/Anna Nędzia-Kubinić, bibułkarstwo/Michał Żółciński, skórnictwo/Zdzisław Kramarz, metaloplastyka/Bartłomiej Łukaszczuk - warsztaty będą odbywać się od lipca, liczba miejsc ograniczona - zapisy do 25.06 w biurze BCK Dom Ludowy w godz. 8-15, tel. 18 20 77 221.

JABŁONKA

■ **Orawska Biblioteka Publiczna,** czytelnia. "Karol Wojtyła. Narodziny" - wystawa Centrum Myśli Jana Pawła II (do końca października).



kluby i kawiarnie nie tylko muzyczne

ZAKOPANE

■ **Cafe Tygodnik Podhalański,** ul. Kościuszki 3, SDH Granit, IV p.

■ **Kawiarnia Kmicic,** ul. Staszica 11a. Wystawa: "Obrazy z drugiej strony" - malarstwo olejne Beaty Zalot.

■ **Kawiarnia La Mano,** ul. W. Orkana 1F. **Koreańskie Lato w La Mano:**

● **19-21.06, 17.00-19.00 Pokaz filmów** o smaku-K (wybrane filmy opowiadające o tradycyjnym tańcu, architekturze, jedzeniu i kawie)

● **22.06-5.07 Wystawa fotografii** przyrodniczych Yeonhwa Jeong: Walk to Stay (codziennie od godz. 10)



JAWORKI

■ **Muzyczna Owczarnia,** ul. Biała Woda 13, muzycznaowczarnia.pl

● **19.06, 20.00 Koncert:** 4szmery

● **20.06, 20.00 Koncert:** Grzegorz Kąkolka Trio



spotkania, koncerty

NOWY TARG

■ **Altana,** Park Miejski

● **21.06, 17.00 Mokowskie Sobótki - koncert:** Megitta & Ondycz Duo, gościnnie: Mateusz "Cikno" Gabor

■ **Ratusz,** Rynek 1

● **25.06, 17.00 Promocja książki** Tadeusza Morawy Juniora "AK na Podhalu w fotografii"

ZAWOJA/ONLINE

● **23.06, 20.00 POTOCK LIVE** - koncert promujący debiutancką płytę "Z prądem" - zespół zagra go na pięknej polanie z widokiem na Babią Górę - na żywo do obejrzenia przez facebook.com/potock oraz na YouTube



imprezy różne

KROŚCIENKO N. DUNAJCEM

■ **Amfiteatr**

● **20.06 Wianki nad Dunajcem:** 17.00 plenerowa wystawa malarska Stowarzyszenia Artystów Pienińskich; 18.30 rozstrzygnięcie konkursu na najpiękniejszy wianek; 18.45 symboliczne wypuszczenie wianków na Dunajec; 19.00 koncert kapeli Jasna Kubika; 20.30 koncert zespołu Tryptyk; 21.30 pokaz FireShow - zespół Krapita.

Mierzyli góry pod ostrzałem

Polscy geodeci i ratownicy górscy w latach 1977-1979 zakładali ośnowę geodezyjną w Kurdystanie, górzystej i niebezpiecznej części Iraku. Teraz, po latach, wspominają, że była to przygoda życia.

Polacy wygrali przetarg na opracowanie sieci triangulacyjnej Iranu, której się podjęli w 1975 roku. Problem był z północną, górzytą częścią kraju, zamieszkaną przed ludność kurdyjską, a kontrolowaną przez "bieszczaty" bojowników, którzy po wojnie iracko-kurdyjskiej nie oddali broni i nadal walczyli o niepodległość państwa Kurdów. Polska firma eksportowa Państwowe Przedsiębiorstwo Geodezyjne - Polservice Warszawa, wykonawca tego przetargu, miała problem ze znalezieniem ekipy pomiarowej, która podjęłaby się tego niebezpiecznego zadania w Kurdystanie. Znalazł się chętny Ludomir Konstanty - geodeta, któremu pozostawiono swobodę w doborze zespołu. Antek, bo tak się do niego zwracano, miał już za sobą dwa lata pomiarów trilateracyjnych na obszarze pustynnym Iraku, był również ratownikiem Grupy Krynickiej GOPR. Postanowił do tych prac zatrudnić zespół "górali" - zarówno geodetów z terenów górskich, jak i ratowników z Grupy Krynickiej oraz Tatrzańskiej GOPR.

Siedzimy u Staszka Łukaszczyka Zbójnika w Murzasichlu, byłego naczelnika GT GOPR, który był jednym z uczestników tego wyjazdu. Jest również Antek Konstanty, kierownik tego zespołu, i Andrzej Biernacki, również geodeta, który spisał ciekawe wspomnienia z tego wyjazdu. Książka powinna się ukazać jeszcze w tym roku.

Teraz, po ponad 30 latach, wspominają niezwykłą przygodę swojego życia. Konstanty po dwóch la-

tach pracy w Iraku wrócił do Polski i w ciągu pół roku zorganizował grupę "górali". Tak wspomina ten okres: "Po raz pierwszy do Iraku wyjechałem w 1975 roku. Byłem świeżo po magisterium i złożyłem podanie na ten wyjazd. Początkowo byłem zwykłym pracownikiem, potem kierownikiem zespołu, a następnie awansowałem na kierownika brygady. Kiedy zdecydowałem się stworzyć zespół "górali", wróciłem do kraju. Geodeci, którym proponowałem tę pracę, też musieli być obeznani z górami, a ekipę uzupełniali ratownicy górscy. W pierwszej grupie wyjechało nas 15, a potem dojeżdżali następni. W ciągu całego okresu od maja 1975 do maja 1979 roku z ponadpółroczną przerwą udział w tych pomiarach wzięło 27 osób - geodeci: Jan Barań, Andrzej Biernacki, Jerzy Bujak, Zbigniew Jabłoński, Ludomir Konstanty, Ziemowit Plewicki, Jan Półtoranos, Jerzy Różycki, Witold Seyrlhuber, Michał Sitarz, Mieczysław Wiesławski; ratownicy tatrzańscy: Andrzej Gąsienica Józkowy, Stanisław Łukaszczyk Zbójnik, Jan Stawowy; ratownicy Grupy Krynickiej GOPR: Aleksander Gorszko, Ryszard Gorszko, Jerzy Hejmej, Jerzy Koszkuł, Władysław Poparda, Marek Smetana oraz: Antoni Cajun, Aleksander Góral, Kazimierz Korzeniowski, Tadeusz Obrzut, Jerzy Radecki, Włodzimierz Semberecki i Adam Śmiechowicz. Cały kontrakt w Iraku opiewał na wykonanie około 3000 punktów geodezyjnych, a teren, z którym przyszło się zmierzyć grupie "górali", to obszar nieco mniejszy niż połowa Polski - o długości około 450 km i 200 km szerokości. W tej północnej części Iraku ciągnie się Pasma Gór Kurdyjskich z najwyższym szczytem Kuch-e Hazar (3728 m). Do dyspozycji mieli 10 japońskich samochodów terenowych Toyota Land Cruiser i samochód ciężarowy Star 66, a do pomiarów trilateracyjnych byli zaopatrzeni



Andrzej Biernacki i Jezydzi (czciciele szatana).

ni w 2 Geodimetry Aga 8 (szwedzkie dalmierze laserowe) oraz 10 Teodolitów Wild T2, Wild T3 produkcji szwajcarskiej oraz pomocniczy sprzęt geodezyjny.

Trilateracja, jak wyjaśnia Antek Konstanty, to mierzenie zarówno boków, jak i kątów, i jest dokładniejsza niż triangulacja, gdzie wystarczy zmierzyć jeden bok i przylegające do niego kąty. Środkiem łączności było 10 radiotelefonów produkcji brytyjskiej oraz radiostacja bazowa produkcji japońskiej. Jak wyglądała praca w terenie - pytam? Andrzej Biernacki wyjaśnia: "Najpierw zakładaliśmy pełne punkty stabilizacyjne, gdzie można było dojechać toyotą, a na szczytach, nieraz wyższych niż nasze Rysy, punkty stabilizacji górskiej. Wszystko, co było potrzebne do stabilizacji pełnej, ważyło około tony, natomiast na szczyty trzeba było przetransportować na mułach lub osłach poganianych przez Kurdów z miejscowych wiosek wodę w kanistrach, cement, piasek, dwie głowice żeliwne z podkładami ceramicznymi, a także aparaturę pomiarową. Bywało i tak, że musieliśmy to wynieść sami na plecach, i to w upale sięgającym w cieniu ponad 40 stopni. Miejscowi byli naszymi przewodnikami. Przejazdy do miejsc

pomiarowych i transport odbywały się pod eskortą żołnierzy irackich. Kiedy punkty były zastabilizowane, wtedy o umówionej godzinie i minucie zespoły, które były na poszczególnych punktach, wykonywały pomiary. Pomiary odległości odbywały się przy pomocy dalmierza laserowego Aga, a pomiar kątów przy pomocy teodolitów. W punktach pomiarowych ustawiane były lustra, od któ-



Stanisław Łukaszczyk Zbójnik (z lewej) i Andrzej Hejmej (z prawej), przed wyruszeniem na punkt pomiarowy.

rych odbijał się promień lasera, i w ten sposób dokonywaliśmy pomiaru boków, które miały przeważnie od 8 do 20 kilometrów. Pomierzaliśmy też rekordowy bok o długości 43,5 kilometra, i to z dokładności do 2 centymetrów."

Ponieważ poruszali się w niebezpiecznym terenie, mieli ochronę wojskową, co powodowało, że nieraz dochodziło do potyczek pomiędzy partyzantami kurdyjskimi a żołnierzami, którzy ich chronili. W razie strzelaniny trzeba było schować się za wystającym kamieniem lub skałą, a kiedy jej nie było, to wkopać się w ziemię, tak by uniknąć przelatujących kul i przeczeć, aż strzelanina ustanie. Nie było to jedyne niebezpieczeństwo, jakie na nich czyhało. Bliżej strefy granicznej, gdzie musieli dotrzeć na wyznaczone punkty pomiarowe, tereny były zaminowane. Wychodziło się wtedy na szczyt po śladach zdeptanej suchej trawy oraz po wystających kamieniach i tą samą

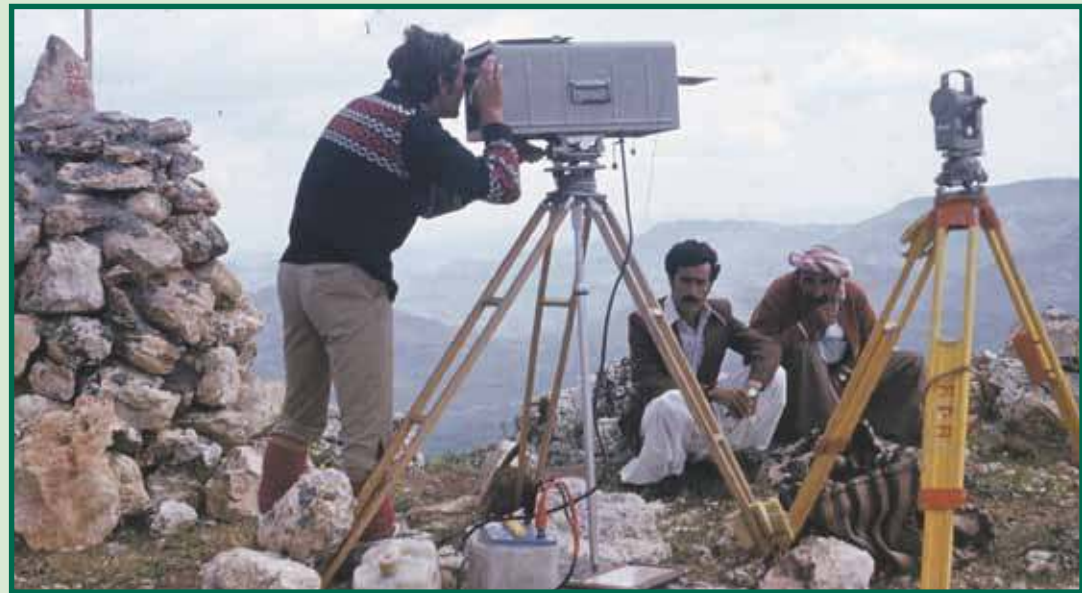
ścieżką trzeba było zejść ze szczytu po dokonaniu pomiaru. Trzeba przyznać, że mieli dużo szczęścia, bo wszyscy z tego kontraktu szczęśliwie powrócili. Pierwszy etap pomiarów zakończyli w czerwcu 1978 roku. W czasie pomiarów z ostatniego punktu stabilizacji pełnej doszło do porwania przez bojowników kurdyjskich Ludomira Konstantego i jego dwóch współpracowników.

Po półrocznej przerwie dokonano pomiarów najwyższej i najtrudniejszej części Gór Kurdyjskich. W wyższych partiach leżał śnieg. Zmieniły się zatem warunki, w jakich tym razem przyszło im pracować, ale w pierwszej połowie 1979 roku pomiary przez grupę "górali" zostały zakończone i mogli powrócić do kraju. To był ostatni etap podpisanego przed 4 laty kontraktu.

Praca polskich geodetów i mierzniaków w Iraku została doceniona po latach przez amerykańską agencję National Geodetic Survey, która sprawdzała metodami GPS ośnowę geodezyjną Iraku, w tym 32 punktów sieci założonej tam przez Po-

laków w latach 70. ub. wieku. Szef NGS Dave Doyle stwierdził doskonałą integralność polskiej sieci. Analiza wykazała, że z transformacji 32 punktów geodeci NGS otrzymali dokładności 1,8 cm dla obu składowych poziomych. Zwracając się do polskich geodetów Dave Doyle napisał: "Analizy są świadectwem Waszego profesjonalizmu i poświęcenia dla wykonania najbardziej dokładnych pomiarów, jakie można było wówczas osiągnąć." Ma to kapitalne znaczenie dla irackiej służby geodezyjnej, bo osiągnięte wyniki umożliwią przeliczenie wszystkich 2788 punktów "polskiej sieci" do nowego systemu odniesień przestrzennych, praktycznie bez kosztów, a do tego z superdokładnością. O porwaniu, o którym wspominałem, i konsekwencjach z tym związanych, a także o przygodach, jakie w Kurdystanie przeżyli i zapamiętali, napiszę za tydzień.

Apoloniusz Rajwa



Ludomir Konstanty przy geodimetrycznym punkcie pomiarowym.



telefony alarmowe

Po stronie polskiej

NUMER RATUNKOWY W GÓRACH - 601 100 300; numer alarmowy - 985

TOPR (Tatry) - Zakopane, Pilsudskiego 63 a; stacja centralna 18 20 63 444. **Idziesz w góry? Pobierz specjalną aplikację „Ratunek”**. Aplikacja połączy cię z ratownikami górskimi i wyśle twoją lokalizację. Wejdź na: ratunek.eu.

GOPR (Gorce, Pieniny, Beskid) - Rabka, Al. 1000-lecia 1; stacja centralna - 18 26 768 80; stacje ratunkowe (cało-

roczne): Turbacz - schronisko PTTK 18 266 77 80, Nowy Targ Kowaniec - dyżurka 18 266 59 80, Szczawnica - dyżurka 18 262 26 80

Po stronie słowackiej

NUMER RATUNKOWY W GÓRACH - 18 300 HZS (Horska Zachranna Sluzba) - Rejon Vysoké Tatry - Starý Smokovec 52 442 28 20, Rejon Slovenský Raj 53 449 11 82, Rejon Nízke Tatry (północ) - Jasna 44 559 16 78, Rejon Orava 43 586 31 04, Rejon Malá Fatra - Vrátna 41 569 52 32, Rejon Vel'ká Fatra - Donovaly 48 419 97 24, Rejon Západné Tatry (południe) - Žiarska Dolina 44 558 62 18, Rejon Nízke Tatry (południe) - Tále 48 619 53 26



biura podróży

ogłoszenia płatne

• **GRUPA „TRIP”**, ul. Tetmajera 35, tel. 18 20 20 200, www.trip.pl, biuro@trip.pl, czynne 9-17, konferencje, kongresy, szkolenia, rezerwacja hoteli: Belvedere****, Czarny Potok***, wczasy zagraniczne, bilety autokarowe, bilety lotnicze.

• **TOUR & TRAVEL POLAND**, ul. Kościuszki 15, tel. 182015051, zakopane@tropoland.eu, www.tropoland.eu. Bilety lotnicze, autokarowe, promowe. Wczasy i wycieczki zagraniczne, krajowe. Wycieczki i imprezy dla firm, konferencje, szkolenia. Ubezpieczenia i wizy.

• **BIURO PODRÓŻY POMIAN TRAVEL**, Zakopane, ul. Zaruskiego 2 (Hotel Gromada); 18 20 152 04, www.pomiantravel.pl. LAST MINUTE, wycieczki krajowe i zagraniczne, grupy, incentive, pielgrzymki, Portugalia, bilety lotnicze i na Kasprowy Wierch.



noclegi i gastronomia

ogłoszenia płatne

• **RESTAURACJA REGIONALNA „MONTE ROSA”**, Zakopane, ul. Nowotarska 8, tel. 18 20 146 56. Potrawy regionalne, kuchnia europejska. Obsługa grup

zorganizowanych. Imprezy okolicznościowe - muzyka górska.



baseny

ogłoszenia płatne

• **Hotel BELVEDERE******, ul. Droga do Białego 3, czynny 8-22, 18 20 21 200, basen ze zjeżdżalnią, jacuzzi, łaźnia rzymska, sauna fińska, sauna turecka, sauna na podczerwień, siłownia, sala gimnastyczna, squash, bilard, kregielnia, golf, SPA Belvedere.

NGOPNIK

Tragiczna historia Bachledy Żarskiego

Kim był Kazimierz Bachleda Żarski? Czy żyje ktoś z jego rodziny? Wiadomo, że w czasie wojny w wieku zaledwie 15 lat został wywieziony przez Niemców z Zakopanego na roboty przymusowe pod Hamburg. Tam w październiku 1943 roku został stracony.

To jedna z wielu takich tragicznych historii, którymi zajmuje się pani Beata Wasser, mieszkająca pod Hamburgiem Polka. Jej rodzina również została mocno doświadczona w czasie II wojny. Jej dziadkowie za pomoc Żydom zostali zamordowani w Auschwitz. Teraz z innymi Polakami mieszkającymi w Niemczech i tamtejszym dziennikarzem Michaeliem Quelle chce upamiętnić tych naszych rodaków, którzy zginęli w czasie wojny na terenie naszego zachodniego sąsiada. Dziennikarz związany z niemiecką socjaldemokracją od wielu lat walczy o to, aby nie zapominać o czasach nazizmu i pokazywać historie często zapomnianych ofiar.

Archiwa mniej tajne

Pod Hamburgiem, w Sandbostell, w czasie II wojny Niemcy zorganizowali obóz jeniecki, w którym przebywali m.in. polscy żołnierze po kampanii wrześniowej oraz żołnierze AK po

upadku powstania warszawskiego. Obóz został wyzwolony przez wojska brytyjskie tuż przed końcem wojny w Europie, 29 kwietnia 1945 roku. W okolicach obozu przebywało też wielu robotników przymusowych z Polski. - Niedawno dostaliśmy o wiele szerszy dostęp do niemieckich archiwów w Bad Arolsen, dzięki czemu możemy łatwiej dotrzeć do wielu historii. Często jest to jednak bardzo trudne, bo na przykład w niemieckich aktach polskie nazwiska są przekręcone, zmienione. Przeszukujemy również archiwum w samym Stade, gdzie mieszkam. Co ciekawe, nawet robotnicy przymusowi mieli wtedy założone ubezpieczenie i dzięki temu, znając nazwisko, łatwiej dotrzeć do tych materiałów - zauważa pani Beata. Archiwum w Bad Arolsen to największa na świecie instytucja gromadząca materiały na temat ofiar i ocalałych w reżimie nazistowskim.

Niedawno pani Beata natknęła się na ślady po młodym zakopiańczyku. Początkowo trudno było znaleźć o nim informacje, bo Niemcy zmienili jego imię na Kazimir i skrócili nazwisko do Żarski. W końcu udało się jej odnaleźć prawdziwe dane i dotrzeć do aktu urodze-



W niemieckich archiwach zachowało się zdjęcie Kazimierza Bachledy Żarskiego wywiezionego z Zakopanego na roboty przymusowe.

nia Kazimierza Bachledy Żarskiego. Przyszedł on na świat 2 października 1925 roku w Zakopanem. - Był nieślubnym dzieckiem, a jego matka Zofia wyszła później za mąż i zmieniła nazwisko na Morejka. Być może w Polsce żyje jeszcze ktoś z jego rodziny. Być może są to nawet przyrodni bracia lub siostry - mówi Beata Wasser.

Zamordowany przez Gestapo

Losy Kazimierza Bachledy Żarskiego, podobnie jak wielu innych Polaków, były bardzo tragiczne. 12 kwietnia 1940 roku,

w wieku zaledwie 15 lat, Niemcy wywieźli go pod Hamburg na roboty przymusowe. - Po trzech latach ciężkiej pracy w gospodarstwie został niesłusznie oskarżony o molestowanie jednej z Niemek. Wiemy już, że został skazany na podstawie fałszywych zeznań gestapowca. 7 października 1943 roku w Stade pod Hamburgiem zamordowali go gestapowcy - dodaje Beata Wasser. Nie wiadomo, gdzie został pochowany, bo ofiary straceń Niemcy chowali w grobach zbiorowych. Taki grób z Kazimierzem został znaleziony. Pani Beata chce postawić 28 czerwca w miejscu stracenia kamień upamiętniający jego śmierć.

Zresztą co roku 8 maja, w dniu zakończenia wojny w Europie, w Stade grupa osób spotyka się w miejscu kaźni, aby upamiętnić ofiary II wojny. W 2018 roku, w 75. rocznicę śmierci Bachledy Żarskiego, jedno z takich spotkań dotyczyło właśnie zakopiańczyka. Jeden z nauczycieli miał lekcję historii z niemiecką młodzieżą, która bardzo zainteresowała się dziejami swojego rówieśnika z Zakopanego.

- Współpracą z nami jest zainteresowane zarówno miasto Zakopane, jak i Muzeum Pala-



Tak na razie wygląda miejsce upamiętniające ofiary stracone przez Nazistów w Stade, gdzie gestapowcy zamordowali też Kazimierza Bachledę Żarskiego.

ce. Może razem uda się odtworzyć szczegółową historię Bachledy Żarskiego. Chcemy też współpracować szerzej, bo zginęło tu więcej osób z rejonu Zakopanego. Powstał plan stworzenia u nas muzeum tych pomordowanych osób. Sama dzięki historii moich dziadków wiem, że rodziny często szukają śladów po swoich krewnych, którzy zniknęli w czasie wojny. Ja sama szukałam tych śladów przez wiele lat i udało mi się to dopie-

ro dzięki archiwum w Bad Alorssen - dodaje pani Beata.

Na Podhalu żyje wielu Bachledów Żarskich, być może ktoś wie o losie krewnych Kazimierza. Wiadomo, że jego rodzice zmarli w latach 70. ubiegłego stulecia. W tej sprawie, jak i w sprawie innych mieszkańców Podhala, którzy mogli być wywiezieni pod Hamburg, można się skontaktować z panią Beatą, mail: beata.wasser@gmail.com

Paweł Pełka

Lego po trzydziestce

Schronisko na Luboniu Wielkim, "Murowaniec" na Hali Gąsienicowej i baczówka na Maciejowej - Radosław Domański buduje z klocków lego miniaturowe schroniska górskie.

Jestem facet po trzydziestce, który nigdy nie przestał się bawić klockami - tak żartobliwie mówi o sobie Radek Domański z Poznania. - Klocki lego dostałem we wczesnym dzieciństwie, ale później miałem trochę przerwy. W wieku 11 lat mama sprezentowała mi koparkę z lego i wtedy ruszyło - wspomina.

Radek opowiada, że z górami związany jest od dawna. Chociaż mieszka od nich daleko, potrafi szybko spakować plecak i po paru godzinach jest na południu Polski. - Przeszedłem Główny Szlak Sudecki im. Mieczysława Orłowicza. Wędrowałem po Karpatach - wymienia. A Tatry po raz pierwszy zobaczył jako nastolatek i już wtedy go zachwyciły. Na wycieczkę do

Zakopanego zabrała go siostra. - Spodobały mi się górskie wędrówki. Teraz załuję, że nie zbierałem dowodów na pobyt w różnych miejscach, bo uzbierałoby się na Koronę Gór Polskich - przekonuje.

Pomysł budowania schronisk górskich narodził się w "Andrzejówce" na Przełęczy Trzech Dolin w Sudetach. Pasja zaczęła się półtora roku temu. Przez ten czas wybudował 8 schronisk. Wśród nich jest "Murowaniec" na Hali Gąsienicowej, schronisko na Luboniu Wielkim i baczówka na Maciejowej. Oprócz tego było bieszczadzkie schronisko nad Smolnikiem oraz obiekty sudeckie: "Andrzejówka", schronisko na Śnieżniku, "Orlica" w Zieleńcu i schronisko "Pasterka".

- Najdłużej trwało budowanie schroniska na Hali Gąsienicowej, bo aż 35 godzin. "Murowaniec" jak do tej pory był największy. Ważył około 14 kg. Budowa zajęła cały stół - opowiada. Ze względu na brak miejsca, ale również zbyt mało klocków po dwóch tygodniach cieszenia



Radosław Domański zamierza wybudować z klocków lego wszystkie schroniska w polskich górach.

Fot: arch. rodzinne

się budowlą Radek je rozbiera. Wcześniej uwiecznia je na fotografiach. - Klocki potrzebne mi są do wybudowania następnych obiektów. Mam taki plan, aby zmierzyć się ze wszystkimi schroniskami w polskich górach. Staram się umieszczać jak najwięcej szczegółów, dlatego najpierw robię zdjęcia budynku z każdej strony - wyjaśnia.

W dokumentowaniu klockowych obiektów pomaga mu żona. W tym celu założyła mu Facebooka, gdzie można zobaczyć wszystkie prace. Najłatwiej wejść na stronę, wbijając w Google: "Lego po 30-tce".

Radek z zawodu jest renowatorem zabytków, ale nie pracuje w wyuczonym zawodzie. Do ładnych obiektów - jak widać - pozostał mu jednak sentyment. Budowaniem z klocków zajmuje się głównie w jesienne i zimowe weekendy. - To dobra praca na niepogodę w Poznaniu - przekonuje. W domu ma 60 kg klocków, ale ciągle je zbiera. - Niedawno z "Andrzejówki" przewiozłem 18 kg klocków, bo gospodarze schroniska dawniej też budowali - kończy rozmowę Radosław Domański.

jof

Kukułcze śmieci

Czuje kamery i mieszkańcy, którym zależy na czystości w gminie, i kolejni właściciele podrzucających odpadów zostają ukarani mandatami.

Jest kilka miejsc w naszej gminie, w których od lat podrzucają śmieci - przyznaje Marceł Wielopolski, komendant straży gminnej w Kościelisku.

Miejscami takimi są przydrożne zatoki i przystanki autobusowe. Szczególnie jeden w Witowie, na Kojśówce, upodobał sobie "śmieciarze". Nic dziwnego. To miejsce oddalone od zabudowań mieszkalnych, teren mocno zalesiony ze wszystkich stron. To właśnie tutaj z największą częstotliwością podrzucają różnorodne odpady: od zwykłej komunalnej przez zużyte opony po różne odpady budowlane. - Dzisiaj takie nielegalne działanie bulwersuje wszystkich - podkreśla Marceł Wielopolski.

I dodaje, że "śmieciarze" podrzucający odpady na przystanki to w dużej mierze sprawcy spoza gminy. A dzięki czujności mieszkańców wielu sprawców udało się już ukarać mandatami na podstawie wykonanych zdjęć. Piękny poranek. Przy przystanku na Kojśówce zatrzymuje się SUV na obcych numerach rejestracyjnych. Kierowca



Stery odpadów rosły od kilku tygodni m.in. przy scenie plenerowej na Chotarzu, a także na przystanku w Witowie, na Kojśówce.

w pełnej konspiracji wyklada na przystanek dwa wielkie worki oraz pudło z odpadami remontowymi. Otrępuje ręce i odjeżdża. Jeszcze nie wie, że ktoś, kto jechał autem do pracy, właśnie zrobił mu zdjęcie. I wysłał je do

gminnej straży. - Tak to wyglądało, teraz tylko szybkie czynności wyjaśniające i ustalony sprawca ponosi finansowe konsekwencje swojego nagannego działania - mówi Marceł Wielopolski. - Interesujący pozosta-

je fakt, że większość z ustalonych sprawców tych wykroczeń to osoby spoza naszej gminy. Coraz częściej świadomość mieszkańców pomaga nam w szybkim rozwikłaniu sprawy. Za co należą się interweniującym gorące podziękowania. Dbajmy wspólnie o nasze otoczenie - apeluje komendant.

Sprawca dostaje mandat w wysokości do 500 złotych. Dodatkowo może być obciążony kosztami sprzątnięcia przystanku lub innego miejsca, w którym pozostawił odpady. Tak jak podczas kolejnej udanej akcji. Tym razem po nitce do kłębka rozwikłano sprawę worów z odpadami, które od dłuższego czasu ktoś przywoził i uparcie porzucał w pobliżu sceny plenerowej na Chotarzu, naprzeciw Domu Ludowego. Otoczenie wyglądało paskudnie, ale wystarczył przegląd nagrań z monitoringu - i strażnicy pociągali sprawcę do odpowiedzialności. - Tu proceder trwał kilka tygodni - wyjaśnia Marceł Wielopolski. - Mówią, że najciemniej pod latarnią. Nie tym razem, bowiem na scenie plenerowej latarni jest wiele, a kamer monitoringu wizyjnego jeszcze więcej. Znowu wystarczył przegląd monitoringu, wezwanie, mandaty, no i dużo wstydu, bo takie odniosłem wrażenie - podsumowuje komendant straży gminnej w Kościelisku.

rav

Gmina Ochotnica Dolna

Kładka rośnie

Brakujący element łączący gminę Ochotnica Dolna z gminą Łącko nabiera kształtu.

Prace przy kładce pieszo-rowerowej w Tylmanowej postępują. Obiekt dwuprzęsłowy o długości ok. 120 m ma połączyć dwie sąsiadujące ze

sobą gminy. Inwestycja, na którą czekają rowerzyści, ma być gotowa w 2021 roku.

Budowę kładki realizuje Zarząd Dróg Wojewódzkich w Krakowie. Inwestycja jest współfinansowana przez Unię Europejską w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego.

Tekst i fot.: Aneta Dusik



W Tylmanowej praca przy kładce łączącej gminę Ochotnica Dolna z gminą Łącko postępuje.

REKLAMA

SPRAWDŹ NASZĄ LOKALIZACJĘ

ZAPRASZAMY NA REJSY GONDOLAMI

NA TRASIE CZORSZTYN - NIEDZICA - CZORSZTYN

PO REJSACH ZAPRASZAMY NA RELAKS NA PRZYSTAŃ "JĘDRUŚ".

Czeka tam strefa hamaków, mini plaża oraz plac zabaw i atrakcje dla najmłodszych. Nie zabraknie też przygotowywanych na miejscu przekąsek i napojów!

WIĘCEJ INFORMACJI ZNAJDZIESZ NA:

www.zalewczaorsztynski.com

lub pod numerem telefonu 509 438 985

@Czorsztynianka
@PrzystanCzorsztynianka

NA GONDOLACH PRZEWOZIMY RÓWNIEŻ ROWERY!

Dursztyn

Skarbami są ludzie



Fot.: Marek Pietraszek

Jak widać, książka może liczyć także na najmłodszych czytelników.

- Dursztyn ma szczęście do ludzi - podkreśla Krystyna Waniczek, autorka pachnącej jeszcze farbą drukarską książki o tej urokliwej wsi na Spiszu.

Książka to nietypowa, bo nie jest to monografia ani spisane dzieje tej wsi, ale opowieść o osobach, które pozostawiły tu po sobie trwałe ślady.

A wśród nich najważniejsza dla autorki osoba - Mieczysława Faryniak - nazywana przez miejscowych "Panią ze Skałki", która po zawodzie miłosnym w 1935 r. przeniosła się z Bielska-Białej do odizolowanej od świata - małej spiskiej miejscowości. Była pustelnicą, pokutnicą, tercjarką franciszkańską, mistyczką. Pomagała ubogim, uczyła dzieci, ukrywała w czasie okupacji Żydów. - Wcześniej była urzędniczką. Lecząc depresję po zawodzie

miłosnym, wyjechała nad Bałtyk na wczasy. Stojąc nad brzegiem morza, któregoś dnia westchnęła: "Boże, jak tu pięknie". Stojąca obok kobieta, która usłyszała te słowa, miała jej odpowiedzieć: "Niech pani przyjedzie do Dursztyna, to zobaczy pani, jak tam jest pięknie". Słowa nauczycielki z Dursztyna tak utkwiły Mieczysławie w głowie, że zdecydowała dotrzeć na Spisz i tak zachwyciła się Dursztynem i roztaczającymi się z niego widokami na Tatry, że została tu do końca życia - opowiada Krystyna Waniczek.

Były to czasy, kiedy wieś miała kościół wybudowany przez miejscowych, ale nie miała księdza, który by w nim odprawiał nabożeństwa. Ludzie chodzili do Krempach albo Łapsz Wyżnych. Nabożeństw brakowało nie tylko miejscowym, bardzo cierpiała z braku możliwości przyjmowania codziennie komunii św. także pani Mieczysława. - Modliła się o to bardzo gorliwie i wymodliła - opowiada Krystyna

Waniczek, która w tym momencie cofa swoją opowieść do początku lat 20. Wtedy to, lecąc płuca, trafił do Dursztyna franciszkanin o. Ireneusz Kmiecik. Zaczął tu wracać, a za każdym razem, gdy tu wypoczywał, odprawiał w kościółku msze. Kiedy w 1930 r. został prowincjałem, zaproponował władzom swojego zakonu, by w Dursztynie wybudować dom dla chorych zakonników. Z pomocą miejscowych stanął budynek, zakonnicy zaczęli przyjeżdżać tu na odpoczynek, a w styczniu 1939 r. pojawił się pierwszy stały duszpasterz - o. Maurycy Przybyłowski. W czasie wojny nie było go we wsi, bo został wywieziony w głąb Słowacji. Zaraz po wojnie dursztynianie sprowadzili go jednak z powrotem. Zaczął odprawiać msze, uczyć dzieci religii. Mieczysława Faryniak, współpracując z nim, zaczęła w tym czasie uczyć innych przedmiotów, tworząc załączki szkoły. Jej religijność nie podobała się jednak komunistom, dlatego przestała uczyć

w szkole, ale zajęcia z dziećmi prowadziła dalej. - Te zajęcia, zwane "aniołkami", odbywały się od jesieni, kiedy skończyły się prace polowe, aż do wiosny. W "Betlejemce" na Skałce albo po domach. Czytała dzieciom opowiadki umoralniające, uczyła je kultury, organizowała im zajęcia praktyczne - opowiada Krystyna Waniczek. Dziś dzieło życia Mieczysławy Faryniak kontynuują w Dursztynie sprowadzone przez nią siostry niepokalanki.

Kolejnym miejscem ważnym dla Dursztyna jest Wichrówka na wzgórzu Honaj. To tutaj w latach 30. krakowski notariusz Bogusław Pajor wybudował willę, w której w czasie okupacji jego synowa Antonina Małasińska i syn Zbigniew Pajor służyli Polce Podziemnej, dając schronienie kurierom podążającym z Warszawy do Budapesztu, przerysującym ludzi, a także meldunki. Rodzina notariusza po wojnie sprzedała to miejsce Józefowi Śmiałkowskiemu z Nowego Targu. Kolejnym właścicielem Wichrówki został ks. Franciszek Blachnicki, twórca ruchu oazowego w Polsce. Z kolei dom wypoczynkowy dla franciszkanów przeobraził się w klasztor, a zakonniczy zagościli w nim na stałe, otaczając wieś swoją opieką. O kilku z nich, którzy także zostawili we wsi po sobie trwałe ślady, Krystyna Waniczek pisze w kolejnym rozdziale.

Najnowszym ważnym miejscem w Dursztynie jest wybudowany przez Wiesława Nalewajskiego rodzinny dom dziecka, który od 2007 r. prowadzi ss. pasterzanki.

Autorka książki "Skarby Dursztyna" Krystyna Waniczek to polonistka, dziennikarka współpracująca z Tygodnikiem Podhalańskim, administratorka i redaktorka strony www.dursztyn-spisz.pl. To właśnie na tej stronie oprócz aktual-



Do autorki ustawili się długi kolejki po autografy.

nych wydarzeń zaczęła zamieszczać teksty historyczne, opowieści o osobach związanych ze Spiszem. Żeby dotrzeć do informacji, wertowała stare dokumenty, pamiętniki, dzienniki prowadzone przez franciszkanów. Stałymi czytelnikami dursztyniańskiej strony byli franciszkanie, którzy wywodzili się z Dursztyna, m.in. o. Maciej Kaczmarczyk, który od 30 lat mieszka w Australii. - Z samą propozycją napisania książki, a raczej broszury (bo taki był pierwotny zamysł) wyszedł o. Zenon Styś. Zostałam zasypana materiałami źródłowymi. Postanowiłam też zrobić wywiady z najstarszymi mieszkańcami wsi, którzy jeszcze pamiętali opisywane przeze mnie postaci. I tak z broszury zrobiła się pokaźna książka - opowiada autorka. Promocja książki "Skarby Dursztyna" Wydawnictwa M odbyła się w niedzielę w kaplicy pw. Ducha Świętego na Skałce w Dursztynie. Spotkanie zaczęło się od uroczystej Mszy św. pod przewodnictwem o. Wacława Michalczyka. Po nabożeństwie

rozpoczęła się promocja samej książki. Przybyła na nią m.in. Ewa Ochodnicanova ze Słowacji, bohaterka kolejnej przejmującej historii związanej z Mieczysławą Faryniakową.

Którejś wrześniowej nocy w 1944 r. ktoś zapukał do jej drzwi. Gdy je otworzyła, zobaczyła małżeństwo Żydów z Frydmana z 2,5-letnią córeczką. Uciekając przed zagładą, chcieli tylko na chwilę odpocząć. Pani ze Skałki nie pozwoliła im iść dalej. Odstąpiła im swoją skromną Betlejemkę, sama przez całą zimę mieszkając w pobliskiej jaskini. Mieszkali tak pół roku. Mieszkańcy Dursztyna wiedzieli o ukrywających się u Foremniakowej Żydach, ale nikt nie zdradził. Przez jakiś czas samą dziewczynkę ukrywała wdowa Helena Sowa, która też miała małe dzieci. Żydzi wojnę przeżyli, wyjechali na Słowację, a tamta mała dziewczynka to właśnie Ewa Ochodnicanova, która dziś mieszka w Starej Lubowni.

Beata Zalot

Gmina Ochotnica Dolna

Ekipa do zadań specjalnych

Czy znajdą się chętni, by wesprzeć młodych w odbudowie bazy namiotowej na Lubaniu?



Fot.: Karol Lasończyk

Ekipa do zadań specjalnych chce odbudować bazę na Lubaniu.

Kilka dni temu Facebook obiegły zdjęcia zdewastowanej bazy namiotowej na Lubaniu. Udostępniło je Studenckie Koło Przewodników Górskich w Krakowie przy Oddziale Akademickim PTTK. Na reakcję nie trzeba było długo czekać. "Nie ma co ukrywać. Emocje były negatywne. Jednak w weekend kilkoro naszych uczestników Kursu Przewodników Beskidzkich SKPG Kraków pojechało na Lubań, zakałało rękawy i posprzątało wiatę" - napisali kursanci. W akcję zaangażowało się czterech wolontariuszy, którzy po sprzątaniu pochwalili się zdjęciami z uprzątniętej bazy, dodatkowo dołączając zdjęcia, jak wygląda-



Fot.: Karol Lasończyk

Taki bałagan zastali na Lubaniu przewodnicy.

ła wiatka w 2019 roku.

Czy znajdą się chętni, by pomóc młodym w odbudowie bazy namiotowej na Lubaniu? - zastanawiają się przewodnicy. Ekipa do "zadań specjalnych" jest gotowa i deklaruje chęć współpracy z każdym, kto wesprze ich inicjatywę. "Trudno, trzeba będzie

się napracować jeszcze raz. Najważniejsze, że dobrych ludzi jest więcej" - podkreślają kursanci.

Wstępnie pomoc w odbudowie bazy namiotowej deklaruje także wójt Ochotnicy Dolnej. Proponuje dodatkowo współpracę przy dbaniu o porządek. - Niestety w tej bazie śmierci

czasem pojawiają się z dnia na dzień - tłumaczy wójt Tadeusz Królczyk. - Jest to poważny problem również dla nas, bo choć baza formalnie jest pod opieką PTTK, to my również poczuwamy się do odpowiedzialności za ten teren, bo Lubań jest nasz wspólny. W związku z tym wystąpiliśmy do SKPG z propozycją stałej i skoordynowanej współpracy w dwóch obszarach - pomocy przy odbudowie tej stacji i współpracy przy dbaniu o porządek - dodaje.

Jak zaznacza wójt, baza na Lubaniu jest sprzątnana regularnie przez pracowników urzędu gminy, ci ostatnio byli tam 27 maja i 7 czerwca.

ad



AKTYWNI RODZICE SZCZĘŚLIWE DZIECI WAKACJE 2020

LIPIEC - SIERPIEŃ

PLAC PRZY PLEBANII W SZAFLARACH

WTORKI / CZWARTKI 18:00-20:00	PONIEDZIAŁKI / ŚRODY / PIĄTKI 14:30-16:30
FITNESS DLA MAM PROWADZI MARIA HAJNOS	EUROBUNGEE DMUCHANIEC GRY I ZABAWY

ORGANIZATORZY:
Gminne Centrum Szaflary

Egzamin ósmoklasisty

Tegoroczne egzaminy ósmoklasisty zostaną przeprowadzone w terminie 16-18 czerwca.

Z powodu zagrożenia epidemiologicznego egzaminy będą odbywały się przy zachowaniu szczególnych środków ostrożności. Na podstawie wydanej przez Centralną Komisję Egzaminacyjną informacji o sposobie organizacji i przeprowadzenia egzaminu ósmoklasisty (aktualizacja 20

maja 2020) oraz wytycznych przygotowanych przez Ministerstwo Edukacji Narodowej i Główny Inspektorat Sanitarny wszystkie szkoły przygotowały instrukcję postępowania, z którą zapoznali się uczniowie oraz rodzice klas ósmych. Członkowie zespołów egzaminacyjnych zostali przeszkoleni przez dyrektorów szkoły w zakresie przeprowadzenia egzaminu. Każdego dnia dyrektor lub osoba upoważniona będzie w szkole od godziny 5.00 do 7.30 oczekiwała na dosta-

wę materiałów egzaminacyjnych od kuriera.

Uczniowie będą pisali egzaminy w salach gimnastycznych oraz na korytarzach, dzięki czemu można będzie zagwarantować co najmniej 1,5-metrowe odstępy między uczniami oraz członkami zespołu. Przez wszystkie 3 dni trwania egzaminów budynki szkół będą zamknięte dla pozostałych uczniów.

Szkoły posiadają środki dezynfekujące oraz maseczki zgodnie z wytycznymi GIS.

Przetargi

Wójt Gminy Szaflary

zaprasza do składania ofert w przetargu nieograniczonym na zadanie pn.:

"Zakup fabrycznie nowego ciężkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego z napędem 6x6 dla OSP w Szaflarach"

Szczegóły na stronie: www.szaflary.pl, www.bip.malopolska.pl/ugszaflary

Wójt Gminy Szaflary

zaprasza do składania ofert w przetargu nieograniczonym na zadanie pn.:

"Przebudowa części budynku szkoły podstawowej wraz ze zmianą sposobu użytkowania pomieszczeń dydaktyczno-pomocniczych na przedszkole w miejscowości Skrzypne"

Szczegóły na stronie: www.szaflary.pl, www.bip.malopolska.pl/ugszaflary

Wójt Gminy Szaflary

zaprasza do składania ofert w przetargu nieograniczonym na zadanie pn.:

"Świadczenie specjalistycznych usług opieki społecznej dla osób będących podopiecznymi placówek wsparcia dziennego na terenie Gminy Szaflary"

Szczegóły na stronie: www.szaflary.pl, www.bip.malopolska.pl/ugszaflary

Święty Jan Paweł II we wspomnieniach mieszkańców gminy Szaflary

100. rocznica urodzin Św. Jana Pawła II

Macie w swoich zbiorach fotografie, na których uwieczniono Wasze spotkanie z Janem Pawłem II?

A może mieliście okazję uczestniczyć w jednej z jego pielgrzymek na Podhalu?

Swoje zdjęcia wraz ze zgodą na prezentację wizerunku przesyłajcie na adres gckpit@szaflary.pl wpisując w tytule „Moje spotkanie z Janem Pawłem II” a my pokażemy je na naszej stronie internetowej oraz na Facebooku.



Urząd Gminy
Szaflary



Gminne Centrum
KULTURY, PROMOCJI I TURYSTYKI W SZAFLARACH



Tatry Zachodnie - Wołowiec

Fot.: Zofia Szwajnos

Za nami wietrzny, deszczowo-burzowy i niestety tragiczny w skutkach tydzień w Tatrach. Ratownicy, zwłaszcza w długi weekend, mieli wyjątkowo dużo pracy. Miejscem, gdzie doszło do największej liczby wypadków, były Rysy.

• SOBOTA 13 czerwca.

O tragicznym wypadku na Zawracie piszemy na str. 1. Przed godz. 17.30 do TOPR zadzwonił turysta informując, że w rejonie Buli pod Rysami turystka została zraniona rakiem w twarz i mocno krwawi. Z pokładu śmigłowca w pobliżu turystki desantowali się ratownicy. Po udzieleniu I pomocy założono jej uprząż ewakuacyjną, wciągnięto na pokład śmigłowca i przetransportowano do szpitala. Tuż po 19 do TOPR zadzwonił turysta informując, że wraz z żoną są w Dolinie Jaworzynki. Przed chwilą żona skrzyła nogę. Z centrali do Doliny Jaworzynki wyjechało 4 ratowników, którzy po dotarciu na miejsce zaopatrzyli kontuzjowaną i przewieźli ją do szpitala.

• **Niedziela 14 czerwca.** Po godz. 15 do TOPR zadzwonił turysta znajdujący się w rejonie Czarne-go Stawu. Mężczyzna przed chwilą rozmawiał z niemieckimi turystami, którzy w rejonie Buli pod Rysa-

mi słyszeli wołanie o pomoc dochodzące z rejonu Żabiej Łalki. Z Morskiego Oka nad Czarny Staw wyruszył pełniący tam dyżur ratownik celem sprawdzenia i porozmawiania ze zgłaszającymi. Z rozmowy wynikało, że wołanie najprawdopodobniej dochodziło ze Żlebu Orłowskiego pod Bulą pod Rysami. Ratownik udał się pod ściany Buli, ale nie dostrzegł w tamtym rejonie żadnych osób. W czasie tych działań do TOPR zadzwonił turysta znajdujący się w rejonie Trzydniowiańskiego Wierchu z informacją, że spotkał turystkę, która upadła i ma uraz głowy, ale w wyniku upadku nie utraciła przytomności. Będą powoli schodzić razem szlakiem przez Krowi Żleb. Z centrali wyjechało dwóch ratowników, którzy napotkali turystów na początku szlaku na Trzydniowiański Wierch. Turystkę samochodem przewieziono do szpitala. W czasie tych działań, tuż przed 16, do TOPR zadzwonił turysta, który z żoną podchodził z Myślenickich Turni na Kasprowy. Przed chwilą jego żona źle się poczuła, usiadła i straciła przytomność, ale samodzielnie oddycha. Z Kasprowego wyruszył pełniący tam dyżur ratownik, a z centrali na Kasprowy wyjechała 7-osobowa ekipa ratowników z odpowiednim sprzętem. Ratownik, który wy-

ruszył z Kasprowego, po kilkunastu minutach dotarł do turystów, którzy znajdowali się około 500-600 m poniżej Kasprowego. Po udzieleniu kobiecie I pomocy, wraz z pomagającymi mu pracownikami PKL i turystami rozpoczął transport w kierunku Kasprowego, cały czas monitorując jej stan. Po chwili dotarła do nich ekipa, która wyruszyła z centrali. Turystkę przetransportowano do kolejki, zwieziono do Kuźnic i przekazano tam załodze karetki pogotowia. Po 23 do TOPR zadzwoniła zaniepokojona matka, której syn wraz ze znajomą poszedł do Jaskini Czarnej. Mieili wrócić do godz. 20, a do tej pory ich nie ma i nie odbierają telefonu. Rozpoczęto przygotowania do wyprawy ratunkowej. Gdy miała wyruszyć ekipa ratowników, powiadomiono centralę, że grotołazi cali i zdrowi są na powierzchni. Wobec tego zaniechano dalszych działań.

Na najbliższy tydzień w Tatrach przewidywane są deszcze i burze. Od czasu do czasu może zza chmur wyjrzeć słońce. Przed wyruszeniem w góry należy sprawdzić aktualną, godzinową prognozę pogody i wybieżki planować tak, by przed burzą powrócić do miejsca zamieszkania lub dotrzeć do schroniska.

Adam Marasek

NOWORODKI

Drodzy Rodzice!

Co tydzień na łamach Tygodnika Podhalańskiego witamy najmłodszych Podhalan, którzy przyszli na świat w szpitalach w Zakopanem i Nowym Targu.

W związku z ogólną sytuacją epidemiologiczną prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych pociech do redakcji Tygodnika Podhalańskiego na adres: dzieci@24tp.pl

W razie pytań, zapraszamy do kontaktu telefonicznego: 507 171 188

Szpital Powiatowy im. Dra Tyrusa Chałubińskiego w Zakopanem



Alicja Szlembarska, córka Moniki i Bogusława
1.06.20, 3640 g, 58 cm
Maniowy



Nikola, córka Marietty i Roberta Dziadkowców
8.06.20, 2800 g, 54 cm
Szaflary



Paulinka Bobak, córka Bernadetty i Pawła
4.06.20, 3200 g, 55 cm
Ząb - Jarosze



Nikola, córka Marietty i Roberta Dziadkowców
8.06.20, 2800 g, 54 cm
Szaflary

W wiadomości prosimy podać (oczywiście nie wszystkie dane osobowe są obowiązkowe)

1. informację, w którym szpitalu urodziło się dziecko
2. imię, nazwisko dziecka
3. imiona rodziców
4. datę urodzenia
5. wagę i długość dziecka po urodzeniu
6. miejsce zamieszkania

Przesyłając zdjęcie do redakcji wyrażacie Państwo zgodę na publikację oraz na przetwarzanie danych osobowych (RODO)



Wojtuś Gąsiorek, syn Weroniki i Mariusza
7.06.20, 3890 g, 61 cm
Dębno

Szpital im. Jana Pawła II w Nowym Targu



Jaś Chyc-Kuros, syn Agnieszki i Krzysztofa
8.06.20, 2440 g, 50 cm
Zakopane - Olcza



Aleksandra Nosalik, córka Magdaleny i Janusza
3.06.20, 3960 g, 55 cm
Klikuszowa



Filip Knechta, syn Karoliny i Marcina
12.06.20, 3620 g, 54 cm

REKLAMA

Kronika Grupy Podhalańskiej GOPR



W długi czerwcowy weekend góry południowej Małopolski tradycyjnie już zostały wybrane na wypoczynek przez tłumy turystów z całej Polski.

Naprawdę było tłoczno. Niepewna pogoda - praktycznie codzienne burze, momentami bardzo gwałtowne - utrudniała ambitne plany wycieczkowe. Przypominamy również, że z uwagi na trwającą epidemię COVID-19 nie należy gromadzić się w dużych skupiskach i nawet na szlakach zachować wymagany odstęp.

W trakcie ostatniego tygodnia zanotowaliśmy następujące działania ratownicze:

• **WTOREK 9 czerwca.** Po godz. 15 ratownicy udzielali po-

mocy na Turbaczu turystyce z urazem stawu skokowego i przewieźli go do Nowego Targu.

• **PIĄTEK 12 czerwca.** Po 14 GOPR za pośrednictwem CPR otrzymało zgłoszenie o wypadku w Białej Wodzie - uraz kończyny dolnej. Ratownicy udzielili pomocy, po czym przekazali poszkodowanego do oczekującej karetki pogotowia.

• **SOBOTA 13 czerwca.** Przed południem na Turbaczu ratownicy udzielali pomocy turystce - zachorowanie. Przed 14 informacja o wypadku na Szczelbu - paraliotniarz po uderzeniu w ziemię uskarża się na silne bóle pleców. Na miejsce natychmiast wyruszył zespół GOPR i udzielił pomocy medycznej. Następnie mężczyzna został przekazany do karetki. Niemal

w tym samym czasie zgłoszenie o wypadku rowerowym na górze Wdżar - kobieta ma uraz pleców, żeber, na chwilę straciła przytomność. Ratownicy udzielili poszkodowanej pomocy medycznej, po czym przekazali pod opiekę ZRM. Przed 21 jeszcze jedna akcja - turysta zabił się, schodząc z Trzech Koron. W trakcie działań udało się go odnaleźć.

• **NIEDZIELA 14 czerwca.** Po godz. 10 na Turbaczu udzielono pomocy kobiecie - zachorowanie. Poszkodowana została zabrana do Nowego Targu. Ok. południa GOPR udzielił pomocy turystce z raną ciętą kończyny dolnej - wypadek rowerowy w Szczawnicy.

Rafał Zmarz

Numer ratunkowy w górach 985
Aplikacja ratunek.eu

17-30.06 RESTAURANT WEEK PODHAŁE

GOŚCIE WIWAT RESTAURACJE
COCA-COLA OD NAS WIWAT
NOWE OTWARCIE WIWAT REZERWACJE
MARTINI FIERO & TONIC
KOLACJE WIWAT TOASTY WIWAT MENU
ATMOSFERA WIWAT RANDKI WIWAT DANIA
CHEFOWIE WIWAT KINLEY WIWAT
KELNERZY WIWAT RODZINA WIWAT TALERZE
LUNCH WIWAT ROCZNICA WIWAT
SKŁADNIKI WIWAT GWAR WIWAT FESTIWAL

49 zł białe wino REZERWUJ + POMÓŻ = RestaurantWeek.pl

PARTNER WYSTAWY KINLEY

POMIĘDZY MENI: PRZYSTAWKA, DANIE GŁÓWNE, DESER + PREZENTY OD SPONSORÓW

MARTINI

ACT

tatrynet internet service provider

34-500 Zakopane
ul. Chałubińskiego 5A
tel. 18 20 149 46
e-mail: info@tatrynet.pl

USG, RTG, EEG

Zakopane

◆ **GABINET USG - LEK. MED. ANDRZEJ KLASIŃSKI** - specjalista rentgenolog. BADANIA USG JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, SUTKÓW, STAWÓW, DOPPLER. UL. SIENKIEWICZA 3B. Pon.-piątek 11.30 do 13. Tel. 504 108 602. (1/2)

◆ **GABINET USG - lek. med. EWA GÓRKA**, specj. rentgenolog. USG jamy brzusznej, tarczycy, głowy przez ciemnączko u dzieci, piersi. Pon.-wt. i czw. 14-17, śr. 16-18. Ul. Sienkiewicza 4A. Po godz. 20: 608 610 101. **USG DOPPLER tętnic i żył**. 604 067 605. (2/2)

◆ **PRACOWNIA RENTGENOWSKA** czynna od poniedziałku do czwartku w godz. 11-18. Zdjęcia zębów punktowe, panoramiczne. Ul. Kościuszki 8, I piętro, rejestracja telefoniczna: 693 436 596. (3/2)

◆ **Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, węzłów chłonnych, narządów moczowych (jądra, najądrza); pn., wt. 15-17, śr. 13-15. Lek. EWA SMOŁECKA**, specjalista radiolog, certyfikat PTUSG. Ul. Zborowskiego 4/6. Tel. 509 923 737. (124/2)

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ULTRASONOGRAFICZNY** dr n. med. Anna Gwóźdź, dr n. med. Paweł Gwóźdź. Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, doppler tętnic szyjnych i żył, łącznicy z konsultacją chirurgiczną. Certyfikat Polskiego Towarzystwa Ultrasonograficznego. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1. (382/2)

◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ**. Badania USG TARCZYCY, JAMY BRZUSZNEJ, PIERSI, STAWÓW (kolano, bark i inne), NACZYŃ - DOPPLER TĘTNIC SZYJNYCH I ŻYŁ KOŃCZYN DOLNYCH. Soboty od 11:00, Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (252/NT)

Nowy Targ

◆ **GABINET LEKARSKI USG**, lek. Damianna Majda, specj. radiodiagnostyki. Badania USG: jamy brzusznej, piersi, szyi, tarczycy, ślinianek, węzłów chłonnych, moczowy, Doppler tętnic dogłównych, tętnic i żył kończyn. Ul. Szaflarska 14. Rejestracja tel. 604 437 310. (1/NT)

◆ **RTG dla dorosłych i dzieci**, nowoczesna technologia, przystępne ceny, krótki termin oczekiwania, opis zdjęć przez specjalistę radiologii. **Zaprasza NZOZ PULS**, ul. Wojska Polskiego 14, tel. 18 261 17 58. Czynne: pn., wt., śr., czw. 8-17, pt. 8-16. (210/2)

Krościenko

◆ **Lek. med. Wojciech Granowski**. **USG: JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, JĄDER, DOPPLER: TĘTNIC SZYJNYCH, TĘTNIC I ŻYŁ KOŃCZYN, OPISY ZDJĘĆ RTG**. Ul. Esperanto 2. Rejestracja: 604 567 583. (133/NT)

PEDIATRIA

Zakopane

◆ **Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska - GRAŻYNA MAŁEK - pediatra**. Codziennie: Droga do Olczy 8 b. Tel. 18 20 14-999, 603 610-605. (19/2)

◆ **Pediatra TERESA BURNAT** - specj. chorób dzieci. Wizyty domowe, tel. 18 20-125-92, 604 06-17-26. Gabinet: Bulwary Słowackiego 4A/3. (21/2)

◆ **PEDIATRYCZNE WIZYTY DOMOWE**. Lek. Janina Kovacs. Tel. 601860090 (245/NT)

INTERNA

Zakopane

◆ **GASTROMED INTERNA i ENDOSKOPIA** Specjalistyczna Poradnia Internistyczna, ul. Stolarczyka 12. Lek. med. Henryk Chodurski przyjmuje pon.-pt. po wcześniejszej rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. www.gastromedzakopane.pl (10/2)

Nowy Targ

◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski - lek. med. Witold Kalata**, specjalista chorób wewnętrznych. N. Targ, ul. Krasieńskiego 3, gabinet Cardim. Rej. 600 354 696, 516 618 111. Porady internistyczne i kardiologiczne. Kwalifikacje do zabiegów operacyjnych. (167/NT)

BADANIA DO UPRAWNIEN

Zakopane

◆ **Lek. ALINA ŁOJAS**. Specjalista medycyny rodzinnej. **BADANIA DO UZYSKANIA PRAWA JAZDY, BADANIA DO POZWOLENIA NA BROŃ**. Tel. 602 24-27-54. (11/2)

OKULISTYKA

Zakopane

◆ **Lek. med. LUCYNA GALICA-JURECKA** - OKULISTA, Optometrysta PWR, ul. Krupówki 52 (obok Biura Ogłoszeń TP) - **ZAKŁAD OPTYCZNY CZYNNY** w godz. 10-18 (pn.-pt.), 10-14 (sob.). **LEKARZ PRZYJMUJE w godz. 11-13 (pn.-pt.) po wcześniejszej rejestracji**: 18 20 66 824. (23/2)

◆ **Lek. med. NADZIEJA KLASIŃSKA** - specjalista chorób oczu, ul. Kasprusia 1b - (zakład optyczny), wtorek i czwartek 14.30-16. Tel. 18 20 149 71. Diagnostyka i leczenie okulistyczne. Pełny wybór szkła kontaktowych. (26/2)

◆ **GABINET OKULISTYCZNY**. Specjalista okulista lek. MAŁGORZATA KWIATKOWSKA. Ul. Chałubińskiego 37B, tel. 18 20 62-907, 601 177-405 przyjmuje pn. i czw. od 16-17, Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B, przyjmuje wt. 16-17, pt. 17-18. W nagłych przypadkach codziennie. (27/2)

◆ **Lek. med. TOMASZ SZTENCEL - OKULISTA**. Dobór soczewek kontaktowych. Zakład optyczny na miejscu. Zakopane, Na Wilcznik 1 a. **NAGŁE PRZYPADKI: 604 42 65 92**. Rejestracja tel. czynna od 9-18, w soboty 10-13, 18 20 153 73. (28/2)

◆ **Lek. med. ESTERA RÓŻEWICZ - OKULISTA**. Diagnostyka i leczenie chorób oczu. Wtorek 9-12, czwartek 16-18, piątek 10-12. Ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA). Tel. dom. 18 20 68 148, 606 609 406. (29/2)

◆ **Lek. med. WERONIKA MARASZEWSKA** - specjalista chorób oczu przyjmuje: pon. 10-12, wt. i czw. 16-18. Ul. Zamoyskiego 17 a, tel. 18 20 121-66, 695 996 417. (30/2)

◆ **GABINET OPTOMETRYCZNY**. Badanie wad wzroku i dobór okularów. Inż. LUCYNA MARUCHA Optometrysta UM Poznań. Zakład Optyki Okularowej, ul. Kasprusia 1 B. Tel. 18 20 149 71, www.optyka-optometria.pl (300/2)

Rabka

◆ **DR N. MED. MAŁGORZATA WOŚ, SPECJALISTA OKULISTA**, Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, konsultacje, zabiegi okulistyczne, KRÓTKIE TERMINY OCZEKIWANIA NA ZABIEG USUNIĘCIA ZAĆMY. **SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084**. (431/2)

Nowy Targ

◆ **Lek. med. Marta Kotyla** - specjalista chorób oczu. leczenie schorzeń oczu, soczewki kontaktowe, orzecznictwo, badania profilaktyczne, okulistyka dziecięca, kwalifikacje do laserowego usuwania wad wzroku, komputerowe badanie pola widzenia, badanie tomografii komputerowej oczu (OCT). Ul. Kolejowa 10, pon, pt 9-17, wt, czw. 14-17. Rej. 509 297 858, 18 26 73 272. (5/NT)

LARYNGOLOGIA

Zakopane

◆ **Dr n. med. JANUSZ KWIATKOWSKI** - specjalista laryngolog, ul. Sienkiewicza 3 B: środy i piątki w godz. 16-17. Wizyty domowe, tel. 18 20 638-76, 605 200 885. (33/2)

◆ **GABINET LARYNGOLOGICZNY**. Specjalista laryngolog lek. PAWEŁ KWIATKOWSKI. Dobór aparatów słuchowych. Ul. Sienkiewicza 3B: pon. i czw. od 16-17. Ul. Chałubińskiego 37B, wt. i pt. 17-18. W sprawach pilnych codziennie: 18 20-62-907. Wizyty domowe, 603 125-510. (34/2)

◆ **WOJCIECH MAŁEK** - spec. audiolog laryngolog. Zakopane, Dr do Olczy 8 b (codziennie) i Nowotarska 79 ZAK-MED (pn., czw.) i wizyty domowe. Nowy Targ, Kopernika 7. DOBÓR APARATÓW SŁUCHOWYCH. BADANIA SŁUCHU: AUDIO-METRIA, TYMPANOMETRIA, OTOEMI-SJA, ABR; ENDOSKOPIA. Badania okresowe pracowników. 18 20 14 999, 601 46 04 50. (31/2)

◆ **Lek. med. KSENIA SZCZEPANIK-ŁADYGIN, PEDIATRA I LARYNGOLOG dzieci i dorosłych**. Ul. NOWOTARSKA 79 (ZAK-MED), pn. 16-18, śr. 9-11. Rejestracja: 18 20 018-40, tel. 502 485-903. (32/2)

Nowy Targ

◆ **Lek. med. Magdalena Król** - specjalista otolaryngolog i specj. foniatra laryngolog. N. Targ Długa 100 (róg Szaflarskiej), wt. czw. 16-17, w pozostałe dni po 18-iej ul. Gorczańska 71. Tel. 18 26 658 04, 607 507 929. Badania słuchu: TYMPANOMETRIA, AUDIOMETRIA. Testy skórna, alergiczne, badania nauczycieli i kierowców. (6/NT)

◆ **Dr med. EMILIAN KOWAL** - specjalista otolaryngolog, chirurgia głowy i szyi, choroby uszu, gardła i krtań u dzieci i dorosłych. N. Targ, Wojska Polskiego 14, pon 12.30-15.30, wt, śr. 10.00-15.00, czw. 9.00-12.30. Tel. 18 266 66 60. (9/NT)

Rabka

◆ **Dr n. med. Mieczysław Kossek** - specjalista otolaryngolog. Choroba uszu, nosa, gardła i krtań u dzieci i dorosłych. Choroby alergiczne górnych dróg oddechowych. Kompleksowa opieka nad chorym dzieckiem. Rabka, Orkana 19B, CH „Małgosia”, II p., pok. 4, pon, śr, pt. 16-17. Tel. 18 26 70 509, 603 055 491. (8/NT)

◆ **DR N. MED. JAN WOŚ, SPECJALISTA OTOLARYNGOLOG**, Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, badanie dorosłych i dzieci (endoskopia w cenie), usunięcie migdałków, operacje przegrody nosa i endoskopowa zatok, leczenie chrapania. **SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084**. (360/2)

SPEC. GABINETY LEKARSKIE

Zakopane

◆ **Lek. med. ALEKSANDRA SKUPIEŃDUDEK** - MEDYCYNĄ PRACY - badania profilaktyczne, badania kierowców oraz dla celów sanepid. - ul. Sienkiewicza 3 b, pon. i czwartki 9-11, środy 15-17, tel. 603 125-551 (38/2)

◆ **CHOROBY NACZYŃ - DIAGNOSTYKA DOPPLER USG, KONSULTACJE**, również badania USG tarczycy, piersi, węzłów chłonnych, ślinianek. OSTATNI PIĄTEK MIESIĄCA. Zakopane, ul. Orkana 6D, rejestracja: tel. 18/2064415 (146/2)

◆ **Centrum Medyczne STAR-MED**, ul. Kazimierza Przerwy-Tetmajera 23, tel. 18 26 377 00, e-mail: centrummedyczne@onet.pl. **PORADNIE:** - ORTOPEDYCZNA, - CHIRURGII OGÓLNEJ, - CHIRURGII NACZYNIOWEJ, - UROLOGII, - CHORÓB WEWNĘTRZNYCH, KARDIOLOGII, - FI-ZJOTERAPII, - NEUROLOGII, - ENDOKRYNOLOGII. **PRACOWNIE:** USG, RTG, EMG, punkt pobierania krwi. (429/2)

GINEKOLOGIA, POŁOŻNICTWO

Zakopane

◆ **PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA**, lek. med. GRZEGORZ MAR-KOWSKI - spec. ginekolog-położnik, Nowotarska 79, 18 20 64 244. Przyjęcia: bezpłatne (umowa z NFZ): pn., śr., czw. 8-14.30, wt. 14-18; prywatne: wt. 18-19, pt. 16-17. (13/2)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Chorób Kobiecych i Położnictwa, USG, USG piersi i cytologia - lek. med. DANUTA GRUSZKA-WRÓBEL**, specjalista ginekolog-położnik. Droga do Samków 3 A, poniedziałki i czwartki od 16. Tel. 18 20 629-50, 604 118 380. (40/2)

◆ **Lek. med. MACIEJ WIDERA** - ginekolog - położnik - USG, CYTOLOGIA. Przyjmuje: wt. i czw. 16-18 po uzgodnieniu tel. 602 389-411. Ul. Kaszelewskiego 6 (dojazd od ul. Powstańców Śląskich przez parking pod Gubałówką). (41/2)

◆ **SPECJALISTA GINEKOLOG POŁOŻNIK - ANNA BAŃKOWSKA-PODOLAK** przyjmuje w gabinecie przy ul. Ks. Stolarczyka 12 - poniedziałki, środy 17-19 - USG, cytologia. 601 28-15-79. (139/2)

◆ **Lek. med. ANNA PRUSAK** specjalista ginekolog-położnik. USG ginekologiczno-położnicze, USG piersi, USG 3D/4D, cytologia, KTG, laser. Ul. Sienkiewicza 3b, pon., śr. i czw. po uzgodnieniu telefonicznym: 606 29 39 38. (43/2)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski Ginekologiczno-Położniczy - dr n. med. ANDRZEJ SAŁYK** - USG, cytologia, bezbolesne usuwanie nadżerki metodą Krio - przyjmuje: ul. Nowotarska 79 (koło ronda); pon., śr., i czw. od godz. 16. Tel. 604 802-696, rejestracja telefoniczna 13-14.: 18 20-143-79. (46/2)

Nowy Targ

◆ **Dr hab. n. med. Hubert Wolski**, specjalista ginekolog-położnik USG 3D, 4D, cytologia, ul. Waksmundzka 67, Nowy Targ. Rejestracja telefoniczna 660 615 089. (18/NT)

◆ **Gabinet ginekologiczny - SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŻNIK KRYSZYNA BUŃDA**. Gabinet czynny: wt., śr., pt. 14-17. Ul. Sobieskiego 15. Tel. 18 266-22-39, 605 048 900. (11/NT)

◆ **PRYWATNY GABINET SPECJALISTYCZNY POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA, MEDYCYNĄ PRZECIWSTRZENIOWĄ, BRASTER** - nieinwazyjna metoda wykrywania wczesnego raka piersi. **Lek. spec. Bogumiła Moskal-Jarmolińska**. Przyjmuje pon., wt., czw. ul. Witosza 26/1, rej. 601 501 397, 18 266 34 27. (166/NT)

◆ **AB CLINIC CENTRUM GINEKOLOGII I LECZENIA NIEPŁODNOŚCI** - lek. Anna Gąsiorowska i lek. B. Pflaum. Prowadzenie ciąży, USG, cytologia, KTG, leczenie schorzeń ginekologicznych. Ul. Długa 129 (budynek Femedici), rejestracja: 603 774 775 (433/2)

Poronin

◆ **LEK. MED. AGNIESZKA ZGODA-DYKA** - SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŻNIK. **USG, CYTOLOGIA**. Przyjmuje: ul. Piłsudskiego 36A, Poronin. Tel. 606 420 912. (326/2)

ORTOPEDIA

Zakopane

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNO-URAZOWY, prof. dr hab. med. Daniel Zarzycki**, ul. Jagiellońska 34, wtorki 17-19. Rejestracja telefoniczna: 668 690 415. (268/2)

◆ **GABINET ORTOPEDYCZNY. Dr n. med. WOJCIECH KĄCKI**. Przyjmuje: piątki (17-19): Zakopane, Balzera 18, rejestracja: 606 509 539; poniedziałki (18-20): ALLMEDICA, Nowy Targ, Kolejowa 31, rejestracja: 18 265 74 88 (196/2)

◆ **PORADNIA ORTOPEDYCZNA, lek. med. SZYMON BANAK** przyjmuje w poniedziałki 17.00-19.00, ul. Makuszyńskiego 1, Zakopane. Rejestracja telefoniczna: 694 4135 49. (405/2)

◆ **Lek. med. JANUSZ KALISKI, SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNY I MEDYCYNĄ PRACY** (porady ortopedyczne, RTG, USG, badania profilaktyczne, badania kierowców, badania osób ubiegających się o pozwolenie na broń). **Ul. TETMAJERA 23** (Centrum Medyczne STAR-MED), tel: 509 961-365. (428/2)

Nowy Targ

◆ **Specjalistyczny Gabinet Ortopedyczny - lek. med. Piotr Ratułowski**. USG stawów kolanowych, barkowych i innych. USG stawów biodrowych u dzieci, mięśni i ścięgien. Rynek 24, wtorki i piątki 15-18. Tel. 606 49 16 16, 604 630 633. Możliwość prywatnych operacji artroskopowych i innych w Klinice Św. Łukasza w Białej. (107/NT)

ENDOSKOPIA

Zakopane

◆ **GASTROMED INTERNA i ENDOSKOPIA** Pracownia Endoskopowa, ul. Stolarczyka 12. Dr Henryk Chodurski przyjmuje pon.-pt. po rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. Także w ramach NFZ. Gastroskopia, kolonoskopia. (68/2)

Nowy Targ

◆ **LEK. MED. CEZARY WOJŚLAWSKI - CHIRURG**. Gastroskopia, kolonoskopia, rektoskopia. Ul. Rynek 24. Wtorek: 15-17, sobota: 9-11 oraz po telefonicznym uzgodnieniu: 18 266-63-78, 606 262 796. (17/NT)

PODOLOGIA

Zakopane

◆ **GABINET PODOLOGICZNY „STUDIO ORCHIDEA”**, - specjalista podolog. **Leczenie grzybicy paznokci, wrastające paznokcie** - klamry, metoda Arkady, rekonstrukcja płytki. **Pedicure specjalistyczny, usuwanie modzeli i odcisków, wykonywanie odciążań i ortoz indywidualnych**. Ul. Grunwaldzka 11b, 600 801 792, studio-orchidea.net (329/2)

UROLOGIA

Zakopane

◆ **GABINET UROLOGICZNY, lek. Janusz Szczepka** - specjalista urolog - chirurg - USG nerek, pęcherza, prostaty, uroflowmetria, cystoskopia, laseroterapia. Ul. Gimnazjalna 1, pt. 16-19, sob. 9-11. Tel. 502 733-153. (111/2)

Nowy Targ

◆ **Prywatna Poradnia Urologiczna UROVITA**, ul. Szaflarska 93d, specjaliści urologii pracujący w Pododdziale Urologicznym Szpitala Powiatowego w Zakopanem: lek. Piotr Trybek, lek. Leszek Michalski, lek. Wojciech Lewandowski. Poradnia czynna po południu, po rejestracji telefonicznej: (32) 11 14 260 po godz. 15.00, tel: 606 201 080 w godz. 8.00-15.00. (174/NT)

◆ **Dr n. med. Sylwester Kranas** - chirurg, specjalista urolog. N. Targ, ul. Długa 129. FEMEdica. Tel. 18 26 633 11, 603 774 775, 601 282 759. (231/NT)

CHIRURGIA

Zakopane

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET CHIRURGICZNY dr n. med. Anna Gwóźdź, dr n. med. Paweł Gwóźdź**. Operacje laparoskopowe. Operacje przepuklin, żylaków kończyn dolnych, usuwanie zmian skórnych. **Rejestracja tel. 660 073 960**. Zakopane, Makuszyńskiego 1. (373/2)

MURZASICHLE

◆ **Prywatny Gabinet Chirurgiczny MAGDALENA DANIEL** - specjalista chirurgii dziecięcej. Ul. Chycokówka 1, tel. 602651002. Choroby chirurgiczne, choroby paznokci leczone metodą podologiczną ARKADY, bezbolesne usuwanie blizn i rozstępów nieinwazyjną metodą BLOOMEA. (437/2)

NEUROLOGIA

Zakopane

◆ **GABINET NEUROLOGICZNY, dr n. med. RYSZARD BIELSKI** - specjalista neurolog. Przyjmuje ul. Kościuszki 11 (nr jedenaście), wt. i czw. 15-16.30. Rejestracja tel.: 602 624-020. Padaczka, choroby kręgosłupa, profilaktyka udarów mózgu, nerwice. (60/2)

Nowy Targ

◆ **STANISŁAW SKRZYPEK** - specjalista neurolog. Ul. Gorczańska 29. Przyjmuje codziennie pon.-pt., po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym. Tel. 507 060 345. (80/NT)

◆ **Lek. med. specjalista neurolog, specjalista rehabilitacji neurologicznej Dariusz Grzywnowicz** - przyjmuje w Centrum Zdrowia „INTERMED”, ul. Pajerskiej 8A. Diagnostyka, terapia i rehabilitacja układu nerwowego oraz narządu ruchu. Tel. 18 549 16 66. www.intermed24.pl (242/NT)

NEFROLOGIA

Nowy Targ

◆ **CHOROBY NEREK I UKŁADU MOCZOWEGO** - specjalista nefrolog Marek Truczka przyjmuje: ul. Długa 44, w poniedziałki 16-18. Tel. 600 314 922 (2/NT)

REUMATOLOGIA

Zakopane

◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ**, specjalista reumatolog. Konsultacje specjalistyczne dorosłych i dzieci. USG stawów. Recepty refundowane. Nowotarska 10 c, soboty od 11.00, 604 916 262. (237/NT)

KARDIOLOGIA

Zakopane

◆ **Lek. med. WŁODZIMIERZ RÓŻEWICZ** - kardiolog, specjalista chorób wewn. Przyjmuje: ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA), pon. i śr. 17-19. EKG. Tel. 18 20 68-148, 604 44-07-39. (59/2)

◆ **Lek. med. MICHAŁ STASZEL**, specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, EKG wysiłkowe. Zakopane, ul. Sienkiewicza 4a, rej. telefoniczna 782 24 20 00 (od 17.00). (417/2)

Nowy Targ

◆ **CHOROBY SERCA, UKŁADU KRĄŻENIA, CHOROBY WEWNĘTRZNE, EKG, ECHO SERCA, HOLTER EKG**

PSYCHOLOGIA, PSYCHIATRIA

Zakopane

- ◆ Lek. med. psychiatra **ZBIGNIEW ŁA-BĘDZKI** - depresje, lęki, obsesje, zaburzenia psychiczne wieku podeszłego, nerwice, anoreksja i bulimia, bezsenność. Ul. Sienkiewicza 3 „Radowid”, pon. 9-14, wt. 9-19. 18 20 700-40, 501 056 947. www.zbigniew-labedzki-psychiatra.com (70/Z)
- ◆ **Specjalista psychiatra, lek. med. EWA MAKIEŁA** - przyjmuje w Zakopanem, ul. Nowotarska 10 c - Srody 15-17. Rejestracja w godz. dopołudniowych: 18 20 155 66. (231/Z)
- ◆ **Mgr JAN DYBA, Psycholog** - psychoterapia zaburzeń psychicznych (depresja, nerwice, lęk, uzależnienia), radzenie sobie z sytuacjami trudnymi, terapia rodzin, terapia grupowa; ul. Na Wilcznik 1a, www.jan-dyba.pl. Tel. 602655100. (315/Z)
- ◆ **PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA - ANNA JANUSZEK**, ul. Nowotarska 12 D (dom „Jarosta”), 609 664 379. Badania psychologiczne kierowców i operatorów maszyn, pomoc psychologiczna, doradztwo zawodowe. Jakość i przystępne ceny. Dorosli, młodzież, dzieci. pracownia@psychologzakopane.pl (279/Z)
- ◆ **Dr n. med. ROMAN KRYSZTOFIAK** - specjalista psychiatra. 30-letnia praktyka międzynarodowa. **Kompleksowa diagnostyka, terapie wszelkich zaburzeń sfery psychicznej, zaburzeń snu i uzależnień.** Ul. Kościuszki 14b, pok. 5 - 787 923 720. (423/Z)

Nowy Targ

- ◆ **MACIEJ BRYNIARSKI. Lek. specjalista psychiatra.** Nowy Targ, ul. Wojska Polskiego 24. Przyjmuje: pon. 14.30-17, czw. 14-17. Rejestracja, wizyty domowe; tel. 608 480 432. (19/NT)
- ◆ **Specjalista psychiatra IWONA TIMMEK** przyjmuje pod nowym adresem ul. Kolejowa 22, I piętro. Pon. 15.30-18, czw. 15-17. Tel 512-076-640 (303/Z)
- ◆ **SPECJALISTA PSYCHIATRA, MEDYCYNY PRACY - dr n. med. MICHAŁ GAŁECKI** - wtorki, czwartki i piątki od godz. 15, Nowy Targ, ul. Szkolna 2, rejestracja tel. 603 97-19-11. Leczenie nerwic, depresji, psychozy, zaburzeń osobowości, uzależnień. Wizyty domowe. (74/Z)
- ◆ **BADANIA PSYCHOLOGICZNE, PSYCHOTESTY:** kierowców i operatorów, osób skierowanych za alkohol, punkty, wypadek. Bezsobowo, bez kolejek, Nowy Targ, Szafarska 30. Tel. 606 515 717. Zapraszamy. (306/NT)

Klikuszowa

- ◆ **Gabinet Psychologiczny dla Dzieci i Młodzieży.** Diagnostyka, terapia, w sparciu dla rodziców, Klikuszowa 40a, rejestracja: 535 122 256, psycholog-podhale.pl (217/NT)

LOGOPEDIA

Nowy Targ

- ◆ **PRACOWNIA LOGOPEDYCZNA MOWA**, kompleksowa diagnosta i terapia dzieci i dorosłych - wady wymowy, jękanie, zaburzenia komunikacji. N. Targ, ul. Kowaniec 2, lub z dojazdem do klienta 533501509, www.logopedamowa.pl (200/NT)

ENDOKRYNOLOGIA

Nowy Targ

- ◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED”, lek. med Irena Wójcick-Majerczak**, endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych. Konsultacje endokrynologiczne, usg tarczycy. Nowy Targ, ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66. www.intermed24.pl, Krościenko, przychodnia Esperanto 1, tel. 609 468 844. (71/NT)
- ◆ **Lek. med. Elżbieta Pastuszak, specjalista internista - ENDOKRYNOLOG.** USG jamy brzusznej i tarczycy. Rynek 24. Przyjmuje: 1., 2. i 3. sobota miesiąca: 9-13. Tel. 602 319 259. (42/NT)

DERMATOLOGIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALIŚCI DERMATOLOGI - WENEROLOG** DZDY - asystenci Kliniki CMUJ: dr med. Marek Brzewski i dr med. Paweł Brzewski. Przyjmują w piątki 17-19. Ul. Makuszyńskiego 1. Rejestracja: 12 267 35 60, 608 472-034. (66/Z)
- ◆ **Lek. med. DANUTA SZTENCCEL - SPECJALISTA CHOROÓB SKÓRY, KOSMETOLOG** - zmarszczki, mezoterapia, laseroterapia, peelingi lecznicze, znamiona barwnikowe, raki skóry, brodawki, przeszczep włosów - kwalifikacja. Na Wilcznik 1 A, 18 20 153-73. (65/Z)
- ◆ **Lek. med. KRZYSZTOF MARASZEWSKI - DERMATOLOG, WENEROLOG** - zamrażanie brodawek, diagnostyka znamion barwnikowych. Przyjmuje: pon. oraz pt. 16-17; w pozostałe dni - 605 596 710. Ul. Zamyskiego 17 a. Wizyty domowe. (67/Z)
- ◆ **Lek. ANNA IGRAS, SPECJALISTA DERMATOLOG-WENEROLOG.** Choroby skóry, włosów, paznokci i przenoszone drogą płciową. Badanie znamion dermatoskopem, kriochirurgia, elektrokoagulacja. **Ul. Nowotarska 79** (wtorki, czwartki). Wizyty domowe. Tel. 600 044 624. (422/Z)
- ◆ **ŁUSZCZYCA SKÓRNA, ŁUSZCZYCA STAWOWA** oporna na leczenie dermatologiczne, nawracająca. Recepty refundowane. Dr n. med. Jacek Jancelewicz. Tel. 604 916 262, Zakopane Nowotarska 10 c, soboty od 11.00. (210/NT)

Nowy Targ

- ◆ **LEK. MED. KATARZYNA DZIUBAS-STOCH - SPECJALISTA DERMATOLOGII I WENEROLOGII** przyjmuje we wtorki i piątki 16-18, ul. Bolesława Wstydliwego 32. Tel. 18 264 86 38, 604 128 106. Dzwonić po 18. (77/NT)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Dermatologiczny, lek. med. Rita Lech-Jóźwiakowska**, specjalista dermatolog-wenerolog. Przyjmuje we wtorki i czwartki w godz. 16-18. **Uwaga zmiana adresu: ul. Marii Pajerskiej 8a.** Tel. 603 611 551, www.dermatolognowytarg.pl (124/NT)

PROKTOLOGIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET PROKTOLOGICZNY dr n. med. Paweł Gwóźdź.** Operacyjne i nieoperacyjne leczenie zylaków odbytu, szczelin, przetok i innych schorzeń proktologicznych. **Rejestracja tel. 660 073 960.** Zakopane, Makuszyńskiego 1. (153/Z)

STOMATOLOGIA DZIECIĘCĄ

Zakopane

- ◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ.** Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156-97, 512 157-497, 18 20 625 40. (172/Z)

STOMATOLOGIA

Zakopane

- ◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ.** Zakopane, Krupówki 50, 18 20-156-97, 18 20 625 40, 512 157 497. (79/Z)
- ◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY** - ul. Sienkiewicza 3 (Radowid). 18 20 64 220, 601 45 63 69. Pon.-sob. **LIDIA ZAREMBA-SOŁTYS, MATEUSZ SOŁTYS i AGNIESZKA KOWALKIEWICZ-SOŁTYS; ANNA NIEDZIELSKA-STEFANIK** (606 278 912). Pełny zakres usług, RTG, mikroskop. (80/Z)
- ◆ **TATRZAŃSKIE CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ I IMPLANTOLOGII TATRA MED.** Ul. Chramcówki 9, Zakopane. Pon.-pt.: 9-20; sob.: 10.30-15.30. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (86/Z)
- ◆ **Stomatologia „EVADENT”, lek. stom. EWA DASZKIEWICZ.** Pełen zakres usług. Stomatologia estetyczna, dziecięca, chirurgia, nowoczesna protetyka, rtg. **Rejestracja:** 602 880 990. Ul. Zborowskiego 4a/5, Zakopane. (135/Z)

- ◆ **STOMATOLOGIA ZALIŃSKA**, Al. 3 Maja 23, lek. stom. Elżbieta Zalińska. Tel. 692 073 576. Pełen zakres usług, RTG, chirurgia, endodoncja, protetyka, stomatologia dziecięca. (290/NT)
- ◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY - MEDYCYNĄ ESTETYCZNA - STOMATOLOGIA ESTETYCZNA - lek. stom. JUSTYNA KĘDZIERSKA.** Tomografia 3D + pantomogram + cefalo. Ul. Chyćw Potok 26 (CH „Szymonek”), poniedziałek-sobota 9-20. Rejestracja: 506 36 58 56. (405/Z)
- ◆ **STOMATOLOGIA PRZY RÓWNI ANNA I BARTOSZ NIEZGODZIŃSCY.** Nowoczesne leczenie stomatologiczne. Stomatologia bez bólu. Pełen zakres usług, implantologia, endodoncja, protetyka. Mikroskop, pantomograf, tomografia liniowa. Ul. Sienkiewicza 4A/4, pn-sob. Tel. 530 602 603, www.przyrowni.eu (298/NT)

Bukowina Tatrzańska

- ◆ **BUKOWINA TATRZAŃSKA WIERCH RUSIŃSKI 66. GABINET STOMATOLOGICZNY lekarz dentysta: MICHAŁ PASICH**, tel. 784-151-943 (259/Z)

Poronin

- ◆ **SICHELSKI - STOMATOLOGIA.** Poronin, ul. Kasprowicza 75 a (przy zakupiance), pn.-śr. 12-19, czw.-pt. 9-16, tel. 18 20 751 51. Przyjmuje: **lek. stom. Adam Sichełski, lek. dent. Ewa Kościelniak.** Kompleksowe i nowoczesne leczenie. (81/Z)

Nowy Targ

- ◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY LEK. DENT. PAULINA SAMOLEJ-UJWARY.** Leczenie dzieci i dorosłych. **EKSPRESOWE WYKONYWANIE PROTEZ ZĘBOWYCH** - pon. i czw. godz. 12. Gabinet czynny pon.-pt. Tel. 609 209 290. (105/NT)
- ◆ **IZABELA STOKŁOSA lek. stom.** Stomatologia estetyczna, dziecięca, protetyka, chirurgia, implanty, leczenie chorób przyzębia, laseroterapia, ozonoterapia, bezbolesne znieczulenie „the Wand”, ZOOM - wybielanie zębów, RTG, RVG - bezpłatne dla pacjentów gabinetu. Gwarancja na wykonane usługi. Rejestracja: 602 100 287, N. Targ, Ogrodowa 73. (75/NT)
- ◆ **ANNA STOKŁOSA-PIELA lek. stom.,** dyżur całonocowy - 606 463 125, 18 266 32 89, N. Targ, Kolejowa 127. Leczenie i usuwanie zębów w znieczuleniu komputerowym „the Wand”, leczenie paradontoz, laseroterapia, ozonoterapia, rentgen - panorama cyfrowa. Od pon. - sob. do godz. 21. Rejestracja wyłącznie telefoniczna. (27/NT)
- ◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY, LEK. STOM. MAŁGORZATA BUŃDA, LEK. STOM. PIOTR BUŃDA - SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, ul. Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. Pełny zakres usług, chirurgia stomatologiczna. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW.** Tel. 504 620 074. (142/NT)
- ◆ Bezbolesne leczenie próchnicy i inne zabiegi w odpowiednim znieczuleniu. Protezy, korony, mosty, mosty natychmiastowe, licówki. Rekonstrukcja zębów złamanych. Implanty. Korekta kształtu, koloru zębów. Wybielanie. Zabiegi higieniczne. **Lek. stom. Magdalena Kaczor**, ul. Waksmundzka 30 /1. N.T. 604-441-744 lub 18-26-46-235. (23/NT)

Jabłonka

- ◆ **CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ „IMPLADENT”,** lek. stom. MARIANA BOGACZ-KLUZCZ, lek. stom. WOJCIECH KLUCZ. Jabłonka, ul. Wąska 2 (Juta). KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNE I PROTETYCZNE, IMPLANTY, WYBIELANIE. Poniedziałek-sobota. 660 459 439, 606 621 014, 18 26 528 83. (221/Z)
- ◆ **Gabinet Stomatologiczny.** Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FIT-RUTKOWSKA.** Usługi stomatologiczne. Ul. Sobieskiego 7 (nad pocztą). Gabinet otwarty we wtorki, czwartki i piątki. Rejestracja tel. 18 26 525 04, 609 952 778. (207/Z)

Czarny Dunajec

- ◆ **Gabinet Stomatologiczny.** Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FIT-RUTKOWSKA.** Usługi stomatologiczne. Ul. Kamieniec Dolny 18. Gabinet jest otwarty w środy w godz. 13-18. Rejestracja tel. 609 952 778. (438/Z)

Zubrzyca Górna

- ◆ **Gabinet w Zubrzycy Górnej 488 oferuje: stomatologia zachowawcza i dziecięca, protetyka, chirurgia, rentgen.** Czynne: pon.-pt. 10-20, sob. 12-16. Tel.: 604 519 887, 735 989 347, (12) 272 63 55. (294/NT)

CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA

Zakopane

- ◆ **TATRA MED** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Chirurgia stomatologiczna, implantologia, tomografia 3D. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (291/Z)
- ◆ **IMPLADENTAL** - stomatologia estetyczna, **lek. stom. KATARZYNA FUDALA-TECZA.** Chirurgia, protetyka, IMPLANTY, stomatologia dziecięca, **TOMOGRAFIA 3D.** Witkiewicza 1/4. Pon.-sob. 8-20. **CHIRURGICZNE USUWANIE ZĘBÓW MĄDROŚCI.** 601 276 122. (129/Z)

Poronin

- ◆ **IMPLANTY, S3 Stomatologia**, ul. Za Torem 28d, tel. 18 201 29 29. Lek. dent. **ANDRZEJ ŻEGLIŃ** - specjalista periodontolog. Chirurgia stomatologiczna, zabiegi periodontologiczne, implanty. 504 104 963 (312/Z)

Nowy Targ

- ◆ **LEK. STOM. PIOTR BUŃDA, SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, N. Targ, Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW.** Tel. 504 620 074. (285/NT)

STOMATOLOGIA ESTETYCZNA

Zakopane

- ◆ **AVO-DENTAL. A.W. Jasiewicz**, ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97. (311/Z)

PROTETYKA

Zakopane

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczny dr ZBIGNIEW RASZCZYK**, Sobiechowska Bór 57, Kościelisko. Protezy, korony, mosty porcelanowe. Pełny zakres usług. Protezy refundowane przez NFZ. **602 11 93 02, 18 20 70 539.** (288/Z)

IMPLANTO-PROTETYKA

Zakopane

- ◆ **AVO-DENTAL, A. W. JASIEWICZ.** Ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97, 18 20 625 40, 512 157 497. (230/Z)
- ◆ **IMPLANTY - lek. stom. PAWEŁ SŁOWIK**, ul. Sabaly 2, Zakopane. Poniedziałek-piątek 10-19. Tel. 18 20 14 931, 602 49 09 24. (249/Z)

Jabłonka

- ◆ **IMPLADENT S.C. CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ** - ul. Wąska 2, Jabłonka. KOMPUTEROWE PLANOWANIE W PROGRAMIE SIMPLANT IMPLANTACJA NATYCHMIASTOWA, ODBUDOWY TYMCZASOWE NA IMPLANTACH DO 48 GODZIN. Tel. 606 621 014, 660 459 439, 18 26 528 83. (219/Z)

ORTODONCJA

Zakopane

- ◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ.** Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20-156-97, 18 20-625-40, 512 157 497. (90/Z)
- ◆ **IMPLADENTAL - ORTODONCJA.** Lek. stom. Katarzyna Fudala-Tęcza. Witkiewicza 1/4. Piątek-sobota. **Aparaty stałe i ruchome. Ortodoncja dzieci i dorosłych.** Tel. 601 276 122 (440/Z)

Nowy Targ

- ◆ **ORTODONCJA**, Nowy Targ ul. Krzywa 14 - aparaty stałe, ruchome, Invisalign, Clear Aligner. **Lek. stom. BOŻENA WITES, lek. stom. KATARZYNA MATUSIAK-HEŁMECKA** - 603690634 (436/Z)

PERIODONTOLOGIA

Poronin

- ◆ **S3 STOMATOLOGIA**, Za Torem 28 d, 18 201 29 29, **lek. dent. ANDRZEJ ŻEGLIŃ** - **specjalista periodontolog, lek. dent. ANNA JAKUBIK.** Kompleksowe leczenie chorób przyzębia (paradontoz), usuwanie kamienia poddziąsłowego, chirurgiczne wydłużanie koron klinicznych. Zabiegi periodontologiczne. Przeszczepy dziąseł, pokrywanie recesji. (266/Z)

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA

Zakopane

- ◆ **AVO-DENTAL.** Krupówki 50, Zakopane, tel. 18 20 156 97. (208/Z)

MEDYCYNĄ NATURALNA

Zakopane

- ◆ **GABINET BIOREZONANSU ZAKOPANE** - TESTY ALERGICZNE APARATEM MORA NA OBECNOŚĆ BAKTERII, GRZYBÓW, PASOŻYTÓW, TERAPIE NEUTRALIZUJĄCE, WZMACNIAJĄCE, ANTYNIKOTYNOWE, OCZYSZCZAJĄCE ORGANIZM APARATEM BODY DETOX. REJESTRACJA TEL.: 601 44 15 43, (183/Z)

Nowy Targ

- ◆ **TESTY I TERAPIE ELIMINUJĄCE** alergię, wirusy, bakterie, pasożyty, grzyby pleśniowe. Przy użyciu aparatu MORA, MAGNETOREAPII, ŚWIATŁOTERAPII, ZIOŁOLECZNICTWA. Wspomagamy leczenie chorób m.in. reumatycznych, infekcyjnych, układu pokarmowego. **KURACJE ANTYNIKOTYNOWE. Gabinet BIODOM** Żaneta Staszal, ul. Krzywa 18c, 607 616 786. (55/NT)

UZALEŻNIENIA

Zakopane

- ◆ **PORADNIA PROFILAKTYKI I TERAPII UZALEŻNIEŃ „RODZINA”, NZOZ**, ul. Chramcówki 19A, stowarzyszenierodzina@neostrada.pl, tel: 18 20-17-200. Pon.-pt. Leczenie uzależnień od narkotyków, alkoholu, hazardu, komputera, DDA, psychoterapie. (180/Z)
- ◆ **ODTRUCIE POALKOHOLOWE, ODWODNIENIA, NIEDOŻYWIENIA - WIZYTY W DOMU PACJENTA. Lekarz MACIEJ WÓJCİK.** Kropiówki, zastrzyki, tabletki. TERAPIA. Tel. 601 525 588, 696 213 825. (148/Z)

Koninki

- ◆ **WYJĄTKOWO SKUTECZNY PROGRAM TERAPII** - Prywatne Centrum Terapii Uzależnień „KONINKI”. DYSKRECJA - POMOC. **DETOKS - ODTRUCIA - BADANIA.** Bezpiecznie w szpitalu. 18 33 17 200, 18 33 19 737, www.terapia.net.pl, www.pomoc.terapia.net.pl (92/NT)

REHABILITACJA

Zakopane

- ◆ **CENTRUM PROMOCJI ZDROWIA** - techniki nastawiania kręgosłupa, masaże, pole magnetyczne - **DAREK NIELESZCZUK** - dyplomowany mistrz bioterapii i technik manualnych. KONSULTACJE GRATIS. Ul. Nowotarska 79 (przy rondzie, Fresh Market, III piętro) - 18 20 620-35, 511 044-025. (187/Z)
- ◆ **CENTRUM REHABILITACJI SPORTOWEJ mgr Michał Zarzycki**, ul. Jagiellońska 34. Rejestracja telefoniczna 604 504 966. (269/Z)

- ◆ **REHABILITACJA** - mgr fizjoterapii **MONIKA DZIWIURA.** Bóle kręgosłupa, zmiany zwyrodnieniowe, dyskopatia, zmiany po urazach i kontuzjach. **Ul. Sienkiewicza 3, w hotelu Radowid - 506 348 676.** Również dojazd do pacjenta. (435/Z)

Nowy Targ

- ◆ **GABINET REHABILITACJI LECZNICZEJ** - rehabilitacja wszystkich schorzeń kręgosłupa, po urazach układu kostnego, po urazach układu nerwowego - **NIEDOWŁADY**, po udarach mózgu. Korekcja wad postawy. Możliwość wykonania zabiegów w domu pacjenta. Nowy Targ, ul. Gorczańska 29, 605 079 054. (97/NT)

ANALITYKA

Zakopane

- ◆ **ANALIZY LEKARSKIE, Włodzimierz Danielewski**, mgr farm., analityk kliniczny. Zakopane, UL. SIENKIEWICZA 3 B, **INFORMACJA TELEFONICZNA** od poniedziałku do piątku: 18 20 622-00, 601 53 35 58. Badania podstawowe oraz specjalistyczne badania diagnostyczne. (97/Z)
- ◆ **LABORATORIUM „HORMON-DIA”,** w Krakowie, ul. A. Wichury 18 - o/Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1, tel. 18 20 174 22. **Czynne do odwołania: w pon. środy i piątki 7.30-12.00.** Oferujemy pełny zakres badań laboratoryjnych. (98/Z)

OTYŁOŚĆ

Zakopane

- ◆ **PORADNIA DIETETYCZNA** - mgr inż. **ANETA ZAJĄC.** Indywidualny plan żywieniowy w zdrowiu i w chorobie (hipercholesterolemia, celiakia, niedoczynność tarczycy, itp.). Bezpłatna analiza składu ciała. Droga do Olczy 11 c, 880 563 097. (355/Z)
- ◆ **CENTRUM DIETETYCZNE NATURHOUSE W ZAKOPANEM, UL. KOŚCIUSZKI 15, ZAPRASZA NA BEZPŁATNĄ KONSULTACJĘ DIETETYCZNĄ:** pomiary antropometryczne ciała, badanie ilości tkanki tłuszczowej w organizmie, wskaźniki dotyczące prawidłowego żywienia. 18 20 156 19. (337/Z)

BHP

Nowy Targ

- ◆ **CARDIM** szkolenia interaktywne z zakresu pierwszej pomocy, BHP i ppoż. Profesjonalnie i interesująco, dla osób indywidualnych i grup zorganizowanych, pakiety szkoleń, eventy. Możliwy dojazd. Nowy Targ/Zakopane/Nowy Sącz i inne. Tel. 500 878 858. (313/NT)

OPIEKA

Skrzypne

- ◆ **DOM SENIORA TATRZAŃSKA JESIEŃ** - opieka długoterminowa, krótkoterminowa i dzienna. Skrzypne, ul. Wierchowa 20. Tel. 601 364 265, www.tatrzańska-jesien.pl (169/NT)

PRACA

dam

- Restauracja na Krupówkach zatrudni KELNERKĘ/A na stałe. 668 404 790, 664 023 298.
- Praca na stoisku regionalnym w Zakopanem 604511399



Zajazd Górski Kuźnice
zatrudni:

PRACOWNIKA DO OBSŁUGI GRILLA

Tel. 1820 63730
lub 601 268 550

Szczegółowe informacje na stronie
www.polskietatry.pl

- Poszukuje stolarza meblowego z doświadczeniem - praca w Zakopanem 608783834 biuro@petemebble.pl
- Przyjmę do pracy W NOWO OTWIERAJĄCYM SIĘ SKLEPIE OGÓLNOPOŻYWCZYM W ŻEBIE (krzyżówka): KIEROWNIK SKLEPU, KASJER/SPRZEDAWCA, STANOWISKO MIĘSNO-WĘDLINIARSKIE. Pełny etat, praca co drugi dzień. 721 180 381.
- POMOC KUCHENNĄ DO PENSIJONATU W MAŁYM CICHEM - OD ZARAZ. 662 62 89 40, 18 20 84 198.



**Zespół Pensjonatów
„Dolina Białego”**

zatrudni:

- KELNERKĘ
ŚNIADANIOWĄ
 - POKOJOWĄ
 - POMOC KUCHENNĄ
- Tel. 1820 63730
lub 603 750 122

Szczegółowe informacje na stronie
www.polskietatry.pl

- PIZZERIA NOCNA MIEJSCÓWKA (Zakopane) zatrudni KIEROWCĘ NA STAŁE LUB WEEKENDY. Wysokie wynagrodzenie. 692 242 042.
- PIEKARNIA W ZAKOPANEM ZATRUDNI EKSPEDIENTKĘ - 604 102 804, 602 285 793.
- Praca na recepcji w Kościelisku, telefoniczna obsługa rezerwacji weekendy 667 959 942 133annab@gmail.com
- ZATRUDNIĘ DO KARCZY NA KRUPÓWKACH: KELNERKI, POMOC KUCHENNE, KUCHARZY 600 035 355

PRACA W BUDOWLANIE W SZWECJI

od zaraz,
na korzystnych
warunkach.

Telefon:
0046 739362082

- PRZYJMĘ STOLARZA LUB POMOCNIKA PIEKIELNIKA. 668 006 429
- NIEMCY - PODATKI, RODZINNE, TŁUMACZENIA. 502 27 97 48.
- Kapieliśko Geotermalne Szymoszkowa przyjmie na sezon letni osoby do pracy na punktach gastronomicznych. Kontakt: 693 319 707
- PIEKARNIA W ZAKOPANEM ZATRUDNI PANIĄ DO SPRZĄTANIA - 604 102 804, 602 285 793.
- PRACA dla Konserwatora - PRAWO JAZDY - 791 353 569
- PIEKARNIA W ZAKOPANEM ZATRUDNI PIAKARZA - praca na noc. 604 102 804, 602 285 793.

- PIEKARNIA W ZAKOPANEM ZATRUDNI CUKIERNIKA (praca na noc). 604 102 804 602 285 793.
- Firma budowlana zatrudni do pracy murarzy oraz cieśli szalunkowych. Praca na terenie Podhala. tel. 732710448
- KUCHARZ/KA, PIZZER/KA, KELNER/KA, POMOC KUCHENNA z doświadczeniem, do karczmy w Bukowinie Tatrzańskiej. 602 755 354, 888 457 083.
- PRACOWNIKA Z DOBRĄ ZNAJOMOŚCIĄ OBSŁUGI KOMPUTERA ORAZ POWIATU TATRZAŃSKIEGO I SAMOCHODEM NA ETAT W BIURZE NIERUCHOMOŚCI ZATRUDNIĘ. tel. 601 407 320
- PRZYJMĘ KIEROWCĘ DO RADIO TAXI W ZAKOPANEM. 604 504 738.
- OPIEKA Niemcy Legalnie 725248935

Hotel Bania Thermal & Ski
w Białce Tatrzańskiej
zatrudni:

- KELNERÓW
- KUCHARZA
- POKOJOWE
- HOŁOWE

oraz

- OSOBY NA ZMYWAK

CV prosimy kierować na adres:
administracja@bania.pl tel. 18 26 12 489

- RESTAURACJA W ZAKOPANEM PRZYJMIE NA STANOWISKO KUCHARZ. DOBRE WYNAGRODZENIE, STAŁY ETAT - 721 111 775.
- NORWEGIA - BUDOWLAŃCY. Firma Norweska zatrudni w Oslo pomocników tynkarzy, stolarzy, malarzy, monterów rusztowań, blacharzy oraz młodych do przyuczenia w zawodzie. Języki obce NIE wymagane - w firmie pracują tylko pracownicy z Podhala. Praca całoroczna. Zjazdy do kraju (samolot) wg. własnego uznania ~ co 1-3 tygodni. Zarobki od 15 do 25 Euro/godz. Zapewniamy mieszkanie. Zapraszamy! Tel. 667 602 602

WITOWIANKA
NOCLEGI • RESTAURACJA
w Witowie
zatrudni na stanowisko:

POMOC KUCHENNA

Praca w miłej i przyjaznej atmosferze.

Kontakt: **608 405 145**

- Aparthotel Prestige w Zakopanem zatrudni osoby do pracy w RECEPCJI. 667 959 942 133annab@gmail.com
- Poszukuję osoby do sprzątania w Kościelisku - praca w niepełnym wymiarze godzin, do uzgodnienia. 602170407 ugeologia@gmail.com
- Praca na SLOTARNI.Podwilk 603503944
- Pracownia kamieniarska Discover Stone w Ratulowie zatrudni na stałe, pracowników do obróbki i montażu nagrobków oraz innych elementów budowlanych z granitu. Praca całoroczna z umową. Możliwość przyuczania. Prosimy o kontakt pod nr 602836655, 602294001 lub pod adresem Ratulów 210.
- Osobę do obsługi drukarek, CorelDraw wymagany, pełny etat, Szafaryk/Nowego Targu codziennie, CV na maila. biuro@reklamya-zakopane.pl
- Piekarnia w Gronkowie przyjmie od zaraz PIEKARZA. Praca stała w dzień. 18 26 560 90.
- PRZYJMĘ UCZNIÓW NA PRAKTYKĘ DO SKLEPU OBUWNICZEGO W ZAKOPANEM, Nowotarska 1. 608 415 708
- Restauracja na Krupówkach zatrudni KIEROWCĘ DO ROZWOŻENIA POSIŁKÓW. 668 404 790, 664 023 298.
- Praca na stoisku regionalnym w Zakopanem 604511399
- ZATRUDNIĘ W KARCZMIE GÓRALSKIEJ KUCHARZĄ I POMOC KUCHENNĄ - ZAKOPANE - 602 366 750.
- Potrzebna kobieta do opieki i towarzystwa, wiek do 65 lat. 604 109 223.

- PRODUCENT ŻYWNOSCI W ZAKOPANEM ZATRUDNI PRZEDSTAWICIELA HANDLOWEGO Z DOŚWIADCZENIEM - 604 102 804, 602 285 793.
- Przyjmę PIEKARZA na dobrych warunkach. 607 44 55 66.
- Ośrodek wczasowo-wypoczynkowy w Białym Dunaju zatrudni POMOC KUCHENNĄ. Praca stała z zakwaterowaniem i wyżywieniem. 601 737 307.
- OD ZARAZ ZATRUDNIĘ STUDENTKI/STUDENTÓW DO SKLEPU OBUWNICZEGO, Zakopane, Nowotarska 1. 608 415 708
- PRACA W GASTRONOMII NA SEZON LETNI i WAKACYJNY - Gubałowska i Zakopane, ul. Strążyńska - 692 624 359.
- SPRZĄTANIE APARTAMENTÓW - PRAWO JAZDY - 791 353 569
- PIEKARNIA W ZAKOPANEM ZATRUDNI MAGAZYNIERA/MAGAZYNIERKĘ - praca na noc. 604 102 804, 602 285 793.
- Praca Belgia murarz 20€ h - tynkarz 20€ h - elektryk 20€ h - docieplenia elewacji 15€ h Wymagania - działalność gospodarcza - ważny druk A1 - samochód na dojazd do pracy - możliwość zakwaterowania +32 471 51 55 05
- Praca z doświadczeniem +32 471 51 55 05
- KUCHARZ - BUKOWINA TATRZAŃSKA. Praca stała, elastyczny grafik pracy, stawka godzinowa 507645428 dyrektor:bukowina@nat.pl
- Zatrudnię KIEROWCĘ kategorii D 693 636 136
- Praca na DACHU. 781 496 494
- RESTAURACJA W KOŚCIELISKU poszukuje do pracy POMOC KUCHENNĄ z doświadczeniem i humorem. 18 20 70 053.
- Niemiecka firma zatrudni od zaraz murarzy, cieśli, tpeciaryzy oraz elektryków. Wyjazd w każdą niedzielę autami firmowymi, darmowe mieszkania, niemiecka umowa. tel. 722240044 praca@budowlancywniemczeh.pl www.budowlancywniemczeh.pl
- Restauracja w Bukowinie szuka kucharza/pomoc kuchenną. Osoby zainteresowane prosimy o kontakt na numer tel: 783997156, 784569292 willa@podmiedza.pl
- Ośrodek w Rabce poszukuje kucharza 607886022
- Piekarnia w Bańskiej Niżnej zatrudni PIEKARZA PIECOWEGO z doświadczeniem. Bardzo dobre wynagrodzenie. 788 711 421.

szukam

- POSPRZĄTAM. 694 830 383, 18 26 66 820.
- KUCHARKA - 664 662 360.
- USŁUGI STOLARSKIE - 790 455 655.

BIZNES

- AGENCJA OCHRONY OSÓB I MIENIA „KUGUAR” Security Waldemar Wojtowicz - ochrona fizyczna obiektów i osób, monitoring, konwoje (koncesja MSWiA nr L 0011/00) usługi detektywistyczne (koncesja K 3/00). 600 345 007

POŻYCZKI

- PROVIDENT - ZAKOPANE - 602 468-953.

BIURA RACHUNKOWE

- BIURO RACHUNKOWE - DORADZTWO PRAWNE - PEŁNY ZAKRES ORAZ SZKOLENIA BHP I PPOŻ - PROFESJONALNIE - PRZYSTĘPNE CENY - UL. STOLARCZYKA blok 8, mieszkania 29 (parter) - 18 20 00678, 501 515 342.

NIERUCHOMOŚCI

pośrednictwo

- PROFESJONALNE ADMINISTROWANIE/ ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI - licencja TATRA-DOMUS Hubicki Oskar. Kilkunastoletnie doświadczenie. oskarhubicki@tatr-domus.com 889 189 154
- CHATA POD TATRAMI - nieruchomości, Zakopane, ul. Gimnazjalna 1 pok. 205 (Dom Rzemiosła), tel./fax +48 18 201 33 00, 601 347 277, 606 701 770, www.nieruchomosci-zakopane.com.pl
- TATRA-DOM Nieruchomości Pośrednictwo, Zarządzanie. tel. 502 350 981, 602 23 94 84 Zakopane, Sienkiewicza 20. www.tatradom.pl
- RE/MAX DUO - MIĘDZYNARODOWE BIURO NIERUCHOMOŚCI. ZAKOPANE (18)2073773, NOWY TARG, RABKA-ZDRÓJ, KRÓŚCIENKO (18)2755541, www.remax-polska.pl/duo

- InspiroAPART.pl - biuro - WYNAJEM i ZARZĄDZANIE APARTAMENTAMI. 604253308, 604253378
- Biuro Nieruchomości TRZY KORONY - Monika Mastalska, licencja nr6224, SZCZAWNICA, Główna 28, Galeria Centrum II p. 18 26 227 08, 607 282 401, www.nieruchomosci.018.pl, e-mail: biuro@nieruchomosci.018.pl
- NIERUCHOMOŚCI "ZOFIA" ZAKOPANE tel. 18 20 68 615, RABKA-ZDRÓJ tel. 18 26 79 122, www.zofianieruchomosci.com.pl
- BESTATE Nieruchomości Zakopane Wielka Krokiew - Czecha 1. www.bestate.com.pl/zakopane + 48 506 13 14 63
- DOMATOR - BIURO NIERUCHOMOŚCI - Zakopane. 665 10-50-40, www.domator-nieruchomosci.pl
- VISITZAKOPANE.PL - NIERUCHOMOŚCI, SPRZEDAŻ, WYNAJEM. Ul. Jagiellońska 36, Z-ne. 600 49 49 49.
- PERFECT NIERUCHOMOŚCI ul. Kościuszki 8 Zakopane, tel. 600 820 576, 886 896 759 www.perfect-nieruchomosci.pl
- ODKRYJ-ZAKOPANE.COM BIURO NIERUCHOMOŚCI. WYNAJEM APARTAMENTÓW, SPRZEDAŻ. 728 898 861, 604 701 009.
- WYCENA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI RZECZOZNAWCA MAREK SUCHODÓŁ www.suchodol.com 501 614 182
- NIERUCHOMOŚCI "ZOFIA" ZAKOPANE tel. 18 20 68 615, RABKA-ZDRÓJ tel. 18 26 79 122, www.zofianieruchomosci.com.pl
- VEGA - NIERUCHOMOŚCI ZAKOPANE, UL. DROGA NA BYSTRZE 5 600 22 30 20, 609 999 989 www.vega.biz.pl

wynajem

- POKÓJ DO WYNAJĘCIA - 790 208 148
- Pokoje pracownicze 750 zł/osoba Zakopane centrum 662813824
- 2 POKOJE do wynajęcia - Zakopane - 662 478 338.
- Do wynajęcia lokal przystosowany pod salon fryzjerski w Bukowinie T. Atrakcyjna cena wynajmu. 789-111-300

ZAKOPANE

ZAKOPIAŃSKIE CENTRUM KULTURY

ogłasza

PRZETARG NA DZIERŻAWĘ STOISK

położonych na ul. Krupówki,
ulicy na Gubałówkę oraz placu
pod Gubałówką w Zakopanem.

Szczegółowe informacje na stronie BIP
Zakopiańskiego Centrum Kultury
<https://bip.zakopane.eu/>
<https://bip.zakopianskiego-centrum-kultury>
Szkładanie ofert w dniach od 22 do 24 czerwca
w zależności od lokalizacji.

- POKOJE PRACOWNICZE - 889 26 75 60
- Zakopane, Krupówki - WYNAJEM DŁUGOTERMINOWY: POKÓJ 1-, 2-osobowy, MIESZKANIE z dwoma sypialniami dla maksymalnie 4 osób - 507 406 516
- SZUKAM DO WYNAJĘCIA NA DŁUŻEJ CZĘŚCI STAREGO DREWNIANEGO DOMU (2 IZBY Z KUCHNIĄ) W ZAKOPANEM LUB BLISKIEJ OKOLICY. 605 95 66 33
- LOKAL DO WYNAJĘCIA, Zakopane centrum, 27 m² - 694 266 522

Do wynajęcia LOKAL

300 m² (możliwy podział)
w miejscowości LASEK 65,
nad Delikatesami Centrum.

Cena do ustalenia

Telefon: **663 557 290**

- DO WYNAJĘCIA GARAŻ pod działalność gospodarczą - 604 199 779.
- Szukamy do wynajęcia Pensjonatu / Apartamentów na terenie Zakopanego tel: 518946777 518946777
- POKÓJ 2-os. NA DŁUŻEJ - 600 006 442
- Do wynajęcia MIESZKANIE dla 1,2 osób, WAKSMUND. 515 503 494, 18 26 53 977.

- DO WYNAJĘCIA KAWALERKA w domu jednorodzinnym w Kościelisku - 534 903 227
- DO WYNAJĘCIA STAŁE MIEJSCA PARKINGOWE przy ul. Zborowskiego - 604 199 779.
- POKOJE DLA PRACOWNIKÓW NA DŁUŻSZY OKRES - ZAKOPANE - 538 375 228.

kupno

- SKUPUJEMY NIERUCHOMOŚCI W ZAKOPANEM I OKOLICACH ZA GOTÓWKĘ - 728 898 861.
- MIESZKANIE, GARAŻ, DOM. 791 236 577.
- MIESZKANIE 607 677 710.
- KUPIE DOM DO REMONTU LUB DZIAŁKĘ, GÓRNE ZAKOPANE, CYRHLA, MAŁE CICHE. TEL. 666535535

sprzedaż

- SPRZEDAM DOM W SZCZAWIE. tel. 792 987 001
- Zakopane - CENTRUM NOWE APARTAMENTY Z GARAŻEM PODZIEMNYM. DOMATOR 665 10-50-40
- KOŚCIELISKO DOM MIESZKALNO-PENSJONATOWY CENA 2.450 tys. tel. 601 407 320
- Widokowe, uzbrojone działki budowlane Bustryku 11,5 ara 531700084 zofiabolechow-ska@gmail.com
- Sprzedam dom z zabudowaniami gospodarskimi Stare Bystrze. 601796673 wunia1984@gmail.com
- Sprzedam LAS, pow. 1625 m², Chłabówka - 609 501 707
- ZAKOPANE, DZIAŁKA BUDOWLANA 1200m², cena 550 000zł. DOMATOR. 665 10 50 40
- ZAKOPANE - PENSIJONAT blisko centrum. DOMATOR 665 10 50 40
- Nowy Targ - centrum sprzedam DOM oraz DZIAŁKĘ, 180 m od Ryńku. 601 407 368.
- APARTAMENTY ZAKOPANE - PARDAŁÓWKA 43 m² 590 tys., STROMA 37 m² 449 tys. tel 601407320,
- SPRZEDAM DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ W CENTRUM JABŁONKI. 796 766 561
- NOWE APARTAMENTY ZAKOPANE CENTRUM, TEL. 607 677 710
- DZIAŁKI - 3 HA - koło Białki Tatrzańskiej. 18 28 564 54.
- DOMY NA WIDOKOWYCH DZIAŁKACH W ZAKOPANEM ok. STRĄŻYŃSKIEJ, KOTELNICY, TATARÓW, PARDAŁÓWKI OD ŻŁOTYCH 850 TYS. DO 1.2 mln. AN "ZOFIA". tel. 601 407 320

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

- VIDEO - TRANSMISJA NA ŻYWO IMPREZ OKOLICZNOŚCIOWYCH (ŚLUBÓW, KOMUNII, POGRZEBÓW, itp.) - 605 670 650

ANTYKI

- ANTYKI - SKUP, SPRZEDAŻ - Zakopane, Krupówki 46. 601 464 133

SPRZEDAŻ

budowlane

- SPRZEDAM GRZEJNIKI ALUMINIOWE ŻEBERKOWE. ok. 300 sztuk. 600 633 849
- Sprzedam betonowe szamba, zbiorniki na deszczówkę, kanały samochodowe i piwniczki ogrodowe. Produkty z atestem, montaż Hds na terenie całego kraju. Tel. 785-545-800
- SPRZEDAM GONTY - 18 20 196 44
- TARTAK OFERUJE W DOBRZYCH CENACH: DESKI 2.5/ 3.2/ 5/ 7, WIĘZBY, ŁĄTY, STEMPLE BUDOWLANE, OPAŁ. 506 543 968.

STUDNIE GŁĘBINOWE w jeden dzień

Tel. **720 855 198**
530 454 538

STUDNIE GŁĘBINOWE

system szwedzki, w 1 dzień
MOŻLIWOŚĆ PROJEKTÓW

POMPY CIEPŁA

ODWIERTY DO 150 m

Tel. **607 980 682**
605 632 978

- PILNIE SPRZEDAM GONTY - 783 290 100.
- SPRZEDAM KOSTKĘ BRUKOWĄ Z ROZBIÓRKI OK. 80mkw. 600 633 849
- SPRZEDAM STEMPLE BUDOWLANE. 600 633 849
- DESKI JESION na schody. 607 127 629

Studnie Głębinyowe

Pompy Ciepła

Od projektu
do realizacji
510 018 800
604 907 204

Brak wody
zero kosztów

- TARTAK PITOŃ W MORAWCZYŃCIE OFERUJE: TARCICA SUCHA, DĘBOWA, JESIONOWA I IGLASTA oraz USŁUGI SUSZENIA W NOWOCZESNEJ SUSZARNI PRÓŻNIOWEJ. 18 26 513 40, 505 343 252.
- SUCHE BRUSY. 500 739 681.
- Pellet drzewny certyfikowany PELLETON A1 EN PLUS Oferuje pellet wytwarzany z naturalnego surowca : trocin drzew iglastych i liściastych, bez sztucznych dodatków. Niska zawartość popiołu oraz wysoka wytrzymałość mechaniczna powoduje stabilny proces spalania. Cena za tone 870 zł. 533555790 kontakt@pelletpodhale.pl www.pelletpodhale.pl

maszyny, narzędzia

- FERGUSON 255 Z KABINĄ - 607 594 498.
- C-360, DMUCHAWA. 880 296 292.
- DOJARKA DO CIĄGNIKA W POLE, NA WĄŁEK. 18 26 513 04.
- KOSIARKĘ ROTACYJNĄ 793 801 496
- PRZEWRAĆKARKE TAŚMOWĄ 18 26 58 247
- POTINGER 17 samozbierająca - 18 20 825 90.

WWW.CIEZAROWKI.PL

SKUP I SPRZEDAŻ MASZYN BUDOWLANYCH I SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH

W naszej ofercie dostępne:

- koparko-ladowarki
- koparki kołowe / gąsienicowe / przeładunkowe
- ladowarki kołowe / teleskopowe
- HDS
- wywrotki
- ramy BDF
- chłodnie
- naczepy chłodnie, wywrotki, plandeki, niskopodwoziowe
- przyczepy ciężarowe
- zabudowy BDF
- i wiele innych maszyn

150 maszyn i pojazdów dostępnych na placu!

www.ciezarowki.pl

ul. Karola Łowińskiego 11b
31-752 Kraków

tel. **+48 660 123 125**
+48 606 123 425
fax: **+48 12 397 10 51**

◆ PRZYCZEPKA Z KIPREM, ŚRUTOWNIK BĄK, BRONA TALERZOWA, KOSIARKA ROTACYJNA, TAŚMOWKA, OŚ NA BALONÓWKACH, PŁUGI, DMUCHAWA, KULTYWATOR Z WAŁKIEM, BRONY, GLEBOGRY-ZARKA. 660 006 303.
◆ Beczkowóz 2700 litrów, schładzarka mleka 250 litrów. 513 265 525.
◆ ZBIERAK DO SIANA. 18 26 55 665.
◆ PRZYCZEPY, DMUCHAWA, ROZRZUTNIKI, PŁUGI, MULCZER, PRZEWRAĆCARKI, WCIĄGARKA, ŁADOWACZ, GRABIARKI, KOSIARKI. 18 33 16 158.

tv, agd, komputery

◆ INSTALACJE TV SAT DVB-T, MONITORING. 505 45 12 11.
◆ SERWIS KOMPUTERÓW, LAPTOPÓW I KONSOL - TANIO I PROFESJONALNIE - 505 45 12 11.
◆ ZAMARŻARKA, PRALKA, SUSZARKA, ZMYWARKA. 603 591 587
◆ TELEWIZJA: SATELITARNA/NAZIEMNA, TELEWIZORY, INTERNET, KAMERY, PRĄD. SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS INSTALACJE INDYWIDUALNE I ZBIORCZE. Tel: 603 055 556, 18 207 42 27

różne

◆ WYPRZEDAŻ WYPOSAŻENIA RESTAURACJI - 507 406 516

**SPRZEDAM TANIO
BUDKĘ
PARKINGOWĄ**



**Zakopane
tel. 602 378 614**

◆ Sprzedam NOWE KILIMY RĘCZNIE TKANE (z owczej wełny). Wzory: jarzębina i parzenica (60/80), krokusy. GOBELIN - pejzaż zimowy - (145/80). TORBY JUHASKIE. CHODNIKI TKANE NA KROŚNIE. Tel. 793 887 893
◆ FOTOWOLTAIKA SOLARY DO BACÓWEK - 510 55 79 80
◆ ODKŁADY PSZCZELI. 18 27 578 51
◆ WYŚWIETLACZE REKLAMOWE 510 557 980

**DREWNO
OPAŁOWE:**

**BUK, ŚWIERK,
ODPADY
ZE STOLARNI,
ROZPAŁKA, PELLET
I INNE**

Tel. 730 730 663

◆ BRAMY GARAŻOWE PRODUCENT 18 3331597, 508656559.
◆ TANI DOBRY WĘGIEL - TRANSPORT PROSTO Z KOPALNI. Kostka, orzech, mial, eko groszek. Tel. 517 665 368
◆ Sprzedam LANDO, FASIONG, HEBLAR-KĘ. 788 125 911
◆ MASZYNA DO LODÓW AMERYKAŃSKICH MARKI TAYLOR, stan bdb - 602 104 204
◆ SERKI małe i GAŁKI. 661 769 411.
◆ Sprzedam MLEKO. 793 385 408
◆ DOM DO ROZBIÓRKI Z PŁAZÓW. tel. 729 433 272
◆ SPRZEDAM TANIO - SIECZKARNIA, WÓZ KONNY (do przewozu na Morskie Oko) - 533 441 840
◆ SALON JOANNA - Białka Tatrzańska - oferuje: STRYZENIE DAMSKIE-MĘSKIE, KOLORYZACJE, MODELOWANIE, KOKI, CZESANIE OKOLICZNOŚCIOWE. Galeria Białczańska 178 - 793 580 455. CHĘTNIE PODEJMIEMY WSPÓŁPRACĘ W FRYZJEREM, BARBEREM.
◆ OSCYPKI małe. 793 338 947.

SOJAN
FIRMA GOSPODARSTWA
SPRZEDAŻ
HURTOWA I DETALICZNA

- PELLET
- EKOGRSZEK
- WĘGIEL
- DREWNO:

KOMINKOWE / OPAŁOWE / ROZPAŁKA
PASZE • ZBOŻA
• MAKI PIEKARNICZE

Lasek 64, 18 265 11 07, 663 557 290

◆ PRZYCZEPA GASTRONOMICZNA NA KOŁACH - z wyposażeniem - 602 104 204
◆ BRYKIET DRZEWNY BUKOWY - producent, super cena. Tel. 730 730 663.
◆ DREWNO KOMINKOWE. 501 577 105.

zwierzęta

◆ BYCZKI. 694 331 486.
◆ KON 13 lat - 888 026 645
◆ JAGNIĘTA. 792 799 853.
◆ Sprzedam krowę wysokocielną 724816534
◆ PSZCZOŁY - tanio, już od 100 zł. 18 27 71 919, 794 593 282.
◆ Sprzedam konia 510-796-800
◆ PINCZERKI małe. 889 838 692

KUPNO

◆ KUPIĘ MLEKO - 573 325 250, 782 80 72 83.
◆ SKUP STAREGO DREWNA. 601 159 949.
◆ OBWOŻNY SKUP ZŁOMU - dojazd do klienta. 536 269 912.
◆ Kupię STARE OBRAZY, SREBRA, RAMY, MOTORY, SAMOCHODY, WIDOKÓWKI, MILITARIA. 501 637 715.

Strama PALIWA

- GAZ GRZEWczy
- PROPAN - NOWOŚĆ
- OLEJ OPAŁOWY
- PALIWA - HURT

Tel. **601 500 321**
609 456 201

Stacja Paliw MOYA
Szafliary, ul. Zakopiańska 2k

MOTORYZACJA

kupno

◆ KUPIĘ KAŻDĄ TOYOTĘ - osobową, dostawczą, terenową, gotówka. 531-666-333.

**SKUP
AUT**

SPRZEDAŻ CZĘŚCI

NAJLEPSZE CENY

**Nowy Targ,
ul. Ceramiczna 7A
Tel. 696 774 738**

◆ KUPIĘ MERCEDESY - Sprinter, kaczka, 190, W124. Gotówka. 531 666 333.

**ZŁOMOWANIE
POJAZDÓW**

WŁASNY TRANSPORT

SKUP ZŁOMU

Tel. 606 523 404
Najlepsze ceny!
Nowy Targ, ul. Ceramiczna 10

**SPRZEDAŻ CZĘŚCI
UŻYWANYCH**

Tel. 18 26 637 50

◆ KUPIĘ KAŻDY SAMOCHÓD, TAKŻE DO POPRAWEK LAKIERNICZYCH, PŁACĘ NAJLEPIEJ. TYLKO ZADZWOŃ A ZOBACZYSZ! 510 816 342.

PAPISERVICE

**OLEJ OPAŁOWY
OLEJ NAPĘDOWY**

PORONIN
ul. Kasprowicza 28
7.00-17.00
tel./fax: **18 207 4845**
18 207 4224

◆ KUPIĘ MERCEDESY - SPRINTER, Kaczka, 190, W124. 531-666-333.
◆ KUPIĘ HYUNDAIA ATOSA. 531-666-333.

**MAXMIL
STACJA PALIW**

**OLEJ OPAŁOWY
eko term plus**

PALIWA ORLEN

NOWY TARG
ul. Składowa 12b
tel. 18 26 48 019,
609 820 296

ZAKOPANE
ul. Żeromskiego (COS)
tel. 18 20 614 71

◆ SKUP SAMOCHODÓW, PŁACĘ LEPIEJ OD INNYCH. GOTÓWKĄ. 600 225 631.
◆ Kupię KAŻDY SAMOCHÓD, stan obojętny. DOBRZE ZAPŁACĘ. 504 012 602.

**Dorabiamy
KLUCZE
SAMOCHODOWE**

z immobilizerami
do samochodów europejskich,
japońskich, amerykańskich.

**AWARYJNE OTWIERANIE
ZATRZAŚNIĘTYCH SAMOCHODÓW**

AUTO SERWIS GALICA
ul. Piłsudskiego 19
34-520 Poronin
Tel. 18 20 741 74
605 610 691, 601 56 11 18

części

◆ POKROWCE, AKCESORIA, DYWANIKI, ODZIEŻ ROBOCZA, OBUWIE. NOWY TARG, PLAC EVRY 10, K/BIEDRONKI. 18 26 66 992.

sprzedaż

◆ Sprzedam TOYOTA YARIS uszkodzona. 694 155 446

AUTO-COMPLEX
Nowy Targ
**SERWIS SAMOCHODÓW
JAPONSKICH I KOREANSKICH**

**TOYOTA, MITSUBISHI
SUZUKI, SUBARU, NISSAN,
HYUNDAI, KIA I INNE**

**OFERUJE: PRZEGLĄDY,
NAPRAWY, DIAGNOSTYKĘ
KOMPUTEROWĄ,
CZĘŚCI ZAMIENNE**

tel. 18 264 14 50
501 454 148
serwisnt@auto-complex.pl

◆ NISSAN PRIMASTER, 2003 r., 275.000 km - 511 299 935
◆ Dodge Grand Caravan r. pr. 1999. Cena 3.500,- zł. Szczegóły www.reorg.pl
◆ OPEL CORSA 1.2, 2008r: 885 360 656.
◆ FORD KA 1.3, po konserwacji i remoncie, stan dobry, 2.100 zł. 518 485 377.

MAZDA 5

serwisowane, zadbane,
garażowane, r. 2008,
diesel, stan bdb,
oryginalna nawigacja
z dotykowym ekranem,
2 komplety
felg aluminiowych
z oponami lato/zima,
full opcja, 16.000 zł

888 223 761

◆ PORSCHE CAYENNE 3.6, 303 KM, r. 2017, 33.000 km, po przeglądzie Porsche Kruków, stan idealny. Nowe koła zimowe i letnie. C. 175.000 zł - lub zamienię na samochód do 70.000 zł. 880 43 46 88
◆ SUZUKI SX4, 4x4, 2006 r., niski przebieg, stan super - 606 10 43 59.
◆ HONDA CIVIC 1.4, stan dobry: 886 427 856.
◆ OPEL CORSA 98r: w dobrym stanie. 518 947 516

RÓŻNE

◆ OBWOŻNY SKUP ZŁOMU - dojazd do klienta. 536 269 912.

**PRZYJMĘ
ZIEMIĘ-GRUZ
NA DZIAŁKĘ**

**OKOLICE
ŚW. ANNY**

**TELEFON
608-529-511**

◆ PRZYJMĘ GRUZ, ZIEMIĘ. 691 434 133.
◆ WRÓŻĘ z kart, DORADZAM. 601 642 643.

MATRYMONIALNE

◆ POZNAM KOBIETĘ 35-40 lat bez nałogów. 662 715 993

**USŁUGI
budowlane**

◆ ŁAZIENKI, KUCHNIE - PŁYTKI, INSTALACJE - 602 839 607.
◆ FLIZOWANIE, MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, SUFITY PODWIESZANE, DOCIEPLENIA PODDASZY Z ZABUDOWĄ. 880 293 452.
◆ MALOWANIE DACHÓW, ELEWACJI. Wieloletnia praktyka, dobór materiałów. 33/873 06 01, 602 882 325 www.maluty.com.pl
◆ REMONTY I WYKOŃCZENIA OD A DO Z. 572 624 414.
◆ DOCIEPLENIA BUDYNKÓW Z WŁASNĄ RUSZTOWANIEM, MONTAŻ PODBITEK, UKŁADANIE KAMIENIA. 793 628 855.
◆ BUDOWY OD PODSTAW. WŁASNE STEMPLE, SZALUNKI. 514 525 720.
◆ PODDASZA, STRYCHY - ADAPTACJA NA MIESZKANIA - 602 839 607.
◆ TYNKI, WYLEWKI MASZYNOWE. PROFESJONALNIE, TANIO. 606 433 864.
◆ MALOWANIE WNEŹRZ TRADYCYJNE, NATRYSKOWE (do 1000 m2/dzień), TYNKI DEKORACYJNE, TAPETY, GŁADZIE, PANELE - 660 921 810.
◆ DOCIEPLENIA BUDYNKÓW, wolne terminy! 888 191 743.
◆ MALOWANIE DACHÓW. Wycena gratis. 505 203 257.
◆ ELEKTRYK - 662 140 933.
◆ SCHODY, PARAPETY - GRANITOWE, MARMUROWE, PRACE KAMIENIARSKIE. 882 080 371.
◆ TYNKI I WYLEWKI MASZYNOWE, CEMENTOWO-GIPSOWO-WAPIENNE, TRADYCYJNE. ZACIERANIE MECHANICZNE. 513 851 780, 18 26 598 80.

◆ DACHY - malowanie, mycie, renowacja. Tel.: 693340356
◆ ŁAZIENKI. 667 063 354.
◆ Witam oferuje usługi hydrauliczne wodno-kanalizacyjne i centralnego ogrzewania: Instalacje podłogowe, instalacje C.O. oraz cwu, wymiana instalacji C.O. i cwu. Usuwanie awarii Montaż i naprawy instalacji wod-kan. Montaż i wymiany urządzeń sanitarnych Montaż piecy. 788516032 788516032 andrzejwalkosz18@onet.pl
◆ TYNKI TRADYCYJNE RĘCZNE ZACIERANIE PIASKIEM KWARCOWYM. 696 688 324.
◆ UKŁADANIE PŁYTEK, HOTELE, PENSJONATY, DUŻE I MAŁE OBIEKTY. 667 337 333.
◆ DRZWI, OKNA I SCHODY NA KAŻDY WYMIAR. SERWIS. RENOWACJA STARYCH SCHODÓW, PODŁÓG, itp. 502 647 392
◆ Usługi Remontowo Budowlane transport materiałów sypkich, wykończenia wnętrz, usługi miniparku 3.3 t Andrzej Sądelski kontakt: 787004781
◆ MALOWANIE, SZPACHLOWANIE itp. 501 788 640
◆ OGRODZENIA, www.hajdukowie.pl. 692 069 284.
◆ KOMPLEKSOWE WYKOŃCZENIA WNĘTRZ, wolne terminy od lipca. 606 292 966.
◆ WYKONAM ELEWACJE NA TERENIE ORAWY, PODHAŁA I SPISZA. 889 220 676.
◆ ELEWACJE. 577 863 337.
◆ HYDRAULIK - 663 338 954.
◆ OCIEPLENIE BUDYNKÓW Z RUSZTOWANIEM. 787 479 002.
◆ REMONTY, WYKOŃCZENIA WNĘTRZ. 576 692 593.
◆ MALOWANIE POMIESZCZEŃ. 609 360 233
◆ PARKIETY, UKŁADANIE, CYKLINOWANIE BEZPŁYŁOWE - NOWOCZESNYMI MASZYNAMI. MONTAŻ PODŁÓG: deski, panele. P. Bogacz, Zakopane. 18 20-160 09, 602 138 575
◆ MALOWANIE, TAPETOWANIE, GŁADZIE, REGIPSY - 602 839 607.
◆ OCIEPLENIE ELEWACJI, UKŁADANIEM PŁYTEK, SCHODY Z MARMURU. 798 701 441.
◆ TYNKI MASZYNOWE. 792 732 309.
◆ Tynki maszynowe wolne terminy 698197928
◆ BUDOWY DOMÓW OD PODSTAW ORAZ WIĘZBY DACHOWE WRAZ Z POKRYCIEM. 572 624 414.
◆ POKRYCIA DACHOWE, RYNNY, OBROBKI, PODBITKI, MALOWANIE DACHÓW, WYKOŃCZENIA WNĘTRZ. FASADY, ELEWACJE, OCIEPLENIA, KOMINY, MONTAŻ OKIEN DACHOWYCH. 531 001 608.
◆ WYKŁADANIE KAMIENIEM. 787 479 002.
◆ DOCIEPLENIA BUDYNKÓW Z WŁASNĄ RUSZTOWANIEM, MONTAŻ PODBITEK, UKŁADANIE KAMIENIA. 505 821 021.
◆ TYNKI MASZYNOWE, tel. 500 290 144.
◆ OKUCIA BALKONÓW, RYNNY, OBROBKI BLACHARSKIE. 600 998 377.
◆ FLIZOWANIE, 511 299 935.
◆ malowanie dachów 668266881
◆ OCIEPLENIA BUDYNKÓW STYROPIANEM, własne rusztowanie. 886 561 404.
◆ KOMPLEKSOWE WYKOŃCZENIA WNĘTRZ. 886 561 404.
◆ OCIEPLENIE BUDYNKÓW, FASADY, TYNKI, TANIO I SOLIDNIE. Dysponujemy własnym sprzętem. 667 430 263.
◆ MALOWANIE DACHÓW. 10 lat gwarancji. 10 lat doświadczenia. 505 203 257.
◆ DOCIEPLENIE STYROPIANEM - 606 433 864
◆ TYNKI MASZYNOWE I TRADYCYJNE NA PIASKU KWARCOWYM, WYLEWKI MASZYNOWE, 507 58 18 18.
◆ ROBOTY ZIEMNE, TRANSPORT, KRUSZYWO. 787326697
◆ TYNKI MASZYNOWE z własnym materiałem lub inwestora. 665 749 667.
◆ FASADY - DOCIEPLENIA - NA MATERIAŁACH WYSOKIEJ JAKOŚCI. ATRAKCYJNE CENY. 507 58 18 18
◆ FASADY. 733 518 412.
◆ KAMIENIARSTWO, ELEWACJE, OGRODZENIA - WSZYSTKO Z KAMIENIA. 509 169 590.
◆ MALOWANIE DACHÓW na terenie Zakopanego i Podhala. Wycena gratis. 505 203 257.
◆ TYNKI MASZYNOWE. 739 097 516.

◆ MALOWANIE DACHÓW, długoletnia praktyka, niskie ceny! 504 120 874.
◆ DACHY, WIĘZBY. 514 525 720.
◆ REMONTY, WYKOŃCZENIA, PRZEBUDOWY, PRACE BUDOWLANE - FAKTURY VAT - 602 839 607,
◆ TYNKI TRADYCYJNE Z BIAŁEGO KWARCU, POD MALOWANIE - ATRAKCYJNA CENA, WYLEWKI MASZYNOWE. 665 719 051.
◆ TYNKI TRADYCYJNE RĘCZNE - 22 lata W BRANŻY, WYSOKA JAKOŚĆ, KRÓTKIE TERMINY REALIZACJI. 696 688 324.
◆ HYDRAULIK. 728 247 495.
◆ CYKLINOWANIE BEZPŁYŁOWE - PARKIETY, PANELE. Tania! 691 381 758, www.parkietbatko.pl
◆ MALOWANIE DACHÓW METODĄ NATRYSKOWĄ. 505 203 257.
◆ UKŁADANIE PŁYTEK. 880 910 519.

inne

◆ FIRMA SPRZĄTAJĄCA-KOMPLEKSOWE SPRZĄTANIE DOMÓW, HOTEI I PENSJONATÓW. 501 788 640
◆ RZĘZBIARSTWO W DREWNI, SOSRĘB, MEBLE - 727 693 757.
◆ ZABEZPIECZANIE OBIEKTÓW PRZED SZKODNIKAMI zgodnie z założeniami GMP GHP, HACCP. Tel./fax. 18 20-638-68 w.21, 602 229-658
◆ Zakład kamieniarski - NAGROBKI od 2.000 zł. REMONTY NAGROBKÓW I GROBOWCY. 724 627 733.
◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZINY, TAPICERKI. ZAKOPANE i okolice. 536 212 505.
◆ HUGON - SERWIS PILAREK SPALINOWYCH I MASZYN OGRODNICZYCH. Profesjonalne i indywidualne podejście. Tylko oryginalne części, szeroki wybór akcesoriów, krótkie terminy napraw. Nowy Targ, ul. Kilińskiego 12, obok Dekady. Tel. 18 266 69 46.
◆ MYCIE DACHÓW Z ZABRUDZEŃ I MCHÓW. 505 203 257.
◆ ZŁOTA RĄCZKA-USTERKI itp. 501 788 640
◆ PROFESJONALNA WYCINKA DRZEW, GAŁĘZI Z PODNOŚNIKA I Z UŻYCIEM LINY. 889 105 476
◆ PRANIE DYWANÓW I TAPICERKI. 501 788 640
◆ FOTOGRAFIA WNĘTRZ. 501 788 640
◆ Specjalistyczny ZAKŁAD ZWALCZANIA OWADÓW I GRYZONI. (18) 20-638 68 w.21, 602 22-96-58
◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW I TAPICEK. 694 830 383, 18 26 66 820.

ZDROWIE I URODA

**GABINET
STOMATOLOGICZNY**

**- MEDYCYN
ESTETYCZNA**

**- STOMATOLOGIA
ESTETYCZNA**

**lek. stom.
Justyna Kędzierska**

ul. Chyców Potok 26
(CH „Szymonek”), Zakopane
tel. **506 36 58 56**

TŁUMACZENIA

◆ TŁUMACZENIA RABKA. CH MAŁGOSIA. 606 504 790
◆ TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE WSZYSTKIE JĘZYKI - M. WAGNER. N. Targ, Rynek 11. 18 266 10 33, 502 27 97 48.

NAUKA

◆ MATEMATYKA - KOREPETYCJE. 18 20 666 73
◆ NABÓR DO LICEUM DLA DOROSŁYCH (180 zł/mc) i SZKOŁ POLICEALNYCH (0 zł) - TECHNIK ADMINISTRACJI I OPIEKUN MEDYCZNY. Nowotarska 42, Zakopane - 18 20 124 10.

OGŁOSZENIE

Przed Sądem Rejonowym w Zakopanem, I Wydział Cywilny, pod sygnaturą I Ns 358/18 toczy się postępowanie o **stwierdzenie nabycia własności** dz. ewid. 106, 174, 107, 108, położonych w obrębie 75 miasta Zakopanego, które są zapisane w Kw NS1Z/0001984/3, NS1Z/0000885/5, NS1Z/00019847/3, NS1Z/00050968/6.

Nieruchomość ta w części zabudowana jest starym drewnianym budynkiem mieszkalnym.

Sąd **wzywa** Annę z Krzeptowskich Paprotną, Elżbietę z Krzeptowskich Lisiecką, Annę Gąsienicę Sobczak (w przypadku ich śmierci następców prawnych tych osób) oraz następców prawnych Urszuli Fissmer, aby w terminie 3 miesięcy od publikacji ogłoszenia stawili się w Sądzie Rejonowym w Zakopanem, Wydział I Cywilny, i wykazali swe prawa do nieruchomości, gdyż w przeciwnym razie prawa ich mogą zostać pominięte w końcowym orzeczeniu.

ZAKUPY 24h

RADIO-TAXI TELE

196-27

18 266 90 94

NOWY TARG

tel. 018 26 690 94

ASTRUM

Nowy Targ, ul. Długa 21a
Tel. 18 266 66 29,
661 621 937

**TERMINALE
PŁATNICZE
KASY FISKALNE**

Oprogramowania dla:
sklepów, gastronomii,
hotelarstwa, medycyny, aptek.
PODPIS ELEKTRONICZNY

**USŁUGI
INFORMATYCZNE**

PLANDEKI SAMOCHODOWE

kompleksowa ochrona samochodu przez cały rok



Fryda - Salon Firmowy Kegeł-Błażusiak
ul. Składowa 26, Nowy Targ, tel. 18 266 99 96
Zamów online! - www.fryda.com.pl

**APARATY
SŁUCHOWE**

- refundacja NFZ
- szeroki asortyment
- dobór komputerowy
- raty nieoprocentowane
- laryngolog
- diagnostyka szumów usznych
- bezpłatne badania słuchu
- wizyty domowe

Nowy Targ, ul. Krzywa 13
Zakopane,
ul. Sienkiewicza 3b

Tel./fax (018) 264 64 39

**SZYBKO
TANIO
BEZPIECZNIE**

INTER RADIO TAXI

196-21

18 20 142-32

ZAKOPANE

**SPECJALISTYCZNA USŁUGA
FORMACJA OCHRONY**

**OCHRONA OSÓB
I MIENIA**

ZAK-COP

OCHRONA

Monitoring Konwoje
Ochrona fizyczna

kom: 0 604 560 918 e-mail: zak-cop@zakopane.biz.pl

POLSKI FM

92.7FM CHICAGO



**RADIO NUMER 1
NA KAŻDĄ PORĘ ROKU!**

7 DNI W TYGODNIU OD 5.00 RANO DO 7.00 WIECZOREM!
NON-STOP W INTERNECIE!

WWW.WETRZNIERADIO.COM | WWW.POLSKIFM.COM | WWW.POLSKU.PL

CLI

SYSTEMY KOMPUTEROWE

34-400 Nowy Targ, ul. Sokoła 16

**KASY FISKALNE
ONLINE**

SERWIS • SPRZEDAŻ

sklep.cli.pl
tel: 18 266 40 05

OPROGRAMOWANIE DLA FIRM

TYGODNIK Podhalański

do kawy na śniadanie

HOTELARZU! ZAMÓW U NAS COTYGODNIOWY PREZENT DLA SWOICH GOŚCI!

Co tydzień przywieziemy Państwu na miejsce specjalnie zapakowany najnowszy numer Tygodnika Podhalańskiego.

Co tydzień ustalimy liczbę egzemplarzy, odpowiadającą liczbie wynajętych pokoi.

Co tydzień w ramach tej współpracy będziemy publikować oferty hoteli, które przystąpiły do akcji „Tygodnik Podhalański do kawy na śniadanie”.

Co tydzień Twoi goście znajdą w Tygodniku Podhalańskim bogaty informator dla turystów, aktualny program imprez kulturalnych i sportowych, darmowe bilety na spektakle teatralne, seanse kinowe, koncerty.

Hotele i pensjonaty, które przystąpiły już do akcji „Tygodnik Podhalański do kawy na śniadanie”.

Teraz czekamy jeszcze na Twój hotel.
Zadzwoń:

508 380 383 lub 18 2000000

34-500 Zakopane, ul. Krzeptowskich 11
tel: +48 18 20 150 92 fax: +48 18 20 150 93
www.sobala.zakopane.pl
e-mail: recepcao@sobala.zakopane.pl

SABALA

KARCZMA - 1897 - HOTEL

AQUA PARK ZAKOPANE

kręgielnia, fitness
gastronomia

Zapraszamy!

www.aquapark.zakopane.pl

La Prima

Zapraszamy do Nowej Włoskiej
Restauracji w Białym Błocie

Białka Resort
ul. Tronajera 16, 34-500 Zakopane
tel.: +48 18 20 23 120
www.bialkaresort.pl

**NAJWIĘKSZY
RESORT
pod Tatrami**

ul. Balzera 21d
34-500 Zakopane
tel.: (+48) 18 20 22 400
faks: (+48) 18 20 22 401
www.nosalowy-dwor.eu

Logos ***
HOTEL

KAWIARNIA WIDOKOWA

ul. Droga do Rojów 9
Zakopane

ApartHotel

+48 18 20 138 63
+48 516 082 888

Bambi

www.bambizakopane.pl

Sklep Kulinarny

Rozmaitosci Belvedere

ul. Tetmajera 7c

Sklep Firmowy
Hotelu Belvedere Resort & Spa
www.rozmaitoscibelvedere.pl



POŻEGNANIA

27

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 14 czerwca 2020 r.
zmarł w Pańu przyszyły lat 74

Ś.P.
Ojciec

STANISŁAW GÓRNI
Bernardyn

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 czerwca 2020 r.
zmarł w Pańu przyszyły lat 67

**NASZ NAJUKOCHAŃSZY
MAŁ, TATA I WUJK**
Ś.P.

WŁADYSŁAW KULA

...Ochłodził serce w kramie i wyciszył
pogrzebując nas opanował...

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 13 czerwca 2020 r.
zmarł w Pańu przyszyły lat 81

Najukochańsza Żona, Mama i Babcia
Ś.P.

Czesława PAWLIKOWSKA
z d. Łukaszczyk „Niemiec”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 13 czerwca 2020 roku odszedł do wieczności w wieku 83 lat
nasz ukochany Mał, Tata i Dziadek.

Ś.P.

STANISŁAW KEPA
ZAMIESZKAŁY MSZANA GÓRNI 49 OSIEDLE KEPY

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 13 czerwca 2020 roku odszedł do wieczności, przyszyły 47 lat,
zmarł w Pańu przyszyły lat 47

Ś.P.

WIESŁAW PONICKI

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 12 czerwca 2020 r. zmarł w wieku 90 lat,
zmarł w Pańu przyszyły lat 90

STEFAN KIELBASA
Zam. Łopuszna ul. Gorczańska 34

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 11 czerwca 2020 r. zmarł w wieku 61 lat,
zmarł w Pańu przyszyły lat 61

ANNA KUSTWAN
Z domu Komperda
Zam. Groń ul. Podhalańska 71

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 12 czerwca 2020 r. zmarł w wieku 90 lat,
zmarł w Pańu przyszyły lat 90

BRONISŁAW NIEMIEC
Zam. Gronków 56

„Ochłodził serce w kramie i wyciszył
pogrzebując nas opanował...”

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 11 czerwca 2020 r.
zmarł w Pańu przyszyły lat 64

Najukochańszy Mał, Tata, Brat, Dziadek, Swagier i Zięć
Ś.P.

Artur OLEKSIEWICZ

Ś.P.

STANISŁAW SROKA
NAJUKOCHAŃSZY MAŁ, TATA, DZIADEK I PRADZIADEK.
Przyszyły lat 80, zmarł w Pańu przyszyły lat 80

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 12 czerwca 2020 r.
zmarł w Pańu przyszyły lat 89

**NASZ NAJUKOCHAŃSZY
MAMA, TESCOWA, CIOTKA,
BABCIA I PRABABIA**
Ś.P.

HELENA SIECZKA
z domu Chowaniec

„Kochał serce w kramie i wyciszył
pogrzebując nas opanował...”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 10 czerwca 2020 r. zmarł w wieku 70 lat,
zmarł w Pańu przyszyły lat 70

STANISŁAW SEJUD
Zam. Nowy Targ ul. Podhalańska 47/22

Spieszmy się kochać ludzi,
tak szybko odchodzą...

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 10 czerwca 2020 r.
zmarł w Pańu przyszyły lat 62

**NASZ NAJUKOCHAŃSZY
MAŁ, OJCIEC, BRAT, WUJK, DZIADEK, SWAGIER**
Ś.P.

EDWARD ZACHWIEJA
Zam. ul. Kamieniec Dolny 61 w Czarnym Dunajcu

W pamięci naszej nieśmiertelny
odchodzi człowieka, którego
nie możemy zapomnieć

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 15 czerwca 2020 r. zmarł w wieku 90 lat,
zmarł w Pańu przyszyły lat 90

ANIELA TOPOLSKA
Z domu POLACZYK
Zam. Nowy Targ ul. Jana Pawła II 6

Ś.P.

ANTONI GRYZ
NAJUKOCHAŃSZY TATA, DZIADEK, PRADZIADEK I BRAT.
Przyszyły lat 82, zmarł w Pańu przyszyły lat 82

Ś.P.

JAN KNAPCZYK
NAJUKOCHAŃSZY TATA, DZIADEK I PRADZIADEK.
Przyszyły lat 88, zmarł w Pańu przyszyły lat 88

„Spieszmy się kochać ludzi,
tak szybko odchodzą...”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 16. 06. 2020 r. zmarł w wieku 63 lat,
zmarł w Pańu przyszyły lat 63

Józef SMOREK
Zam. Piekelnik 342

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 15 czerwca 2020 r. zmarł w wieku 54 lat,
zmarł w Pańu przyszyły lat 54

STANISŁAW CHRYC
Zam. Miżna 17A

www.zakladpogrzebowyjablonski.pl

JABŁOŃSKI RAFAŁ
ZAKŁAD POGRZEBOWY

KOMPLEKSOWA ORGANIZACJA CEREMONII POGRZEBOWYCH
ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE W RAMACH ZASIŁKU KRUS I ZUS
TRANSPORT MIĘDZYNARODOWY / WIENIE

RATUŁÓW 6C
(OBOK RONDY)

FIŁIA CZARNY DUNAJEC
UL. KMIETOWICZA 5A

TEL. CAŁODOBOWY: 661 429 750, 18 26 580 91, 601 054 720
E-MAIL: rafal4157@gmail.com

JESTEŚMY DO PAŃSTWA DYSPOZYCJI 7 DNI W TYGODNIU 24H / DOBĘ

ZAKŁAD OSTATNIEJ POSŁUGI

CAŁUN

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
PRZEWÓZ MIĘDZYNARODOWY

Czynne w godz. 7-18, tel./fax: 18 201 20 80
Całodobowy tel. 798 467 667, 519 631 731
Zakopane, ul. Nowotarska 18 (vis a vis cmentarza)

KWACIARNIA KROKUS

Czynne: poniedziałek-sobota: 8.00-20.00, niedziela: 9.00-19.00
tel. 18 20 128 12, Zakopane, ul. Kościuszki 19A

calun-zakopane.pl

ZAKŁAD OSTATNIEJ POSŁUGI

Kalina

PORONIN
Piłsudskiego 36
tel. całodobowy
+ 48 721 275 746
+ 48 721 275 722

- Organizacja i obsługa ceremonii pogrzebowych
- Przygotowanie zmarłych do pochówku
- Przewozy zmarłych z domu do chłodzi, odbiór ze szpitali
- Zalatwienie formalności w urzędach i na cmentarzach
- Sprzedaż trumien, urny - kremacja zmarłych
- Przewozy w kraju i za granicą
- Kredytowanie pogrzebów w ramach zasiłku ZUS i KRUS
- Akcesoria pogrzebowe: kwiaty, wieniec, wiązanki
- Krzyże, tabliczki, klepsydry, galanteria żałobna

AR
BRZOSTOWSCY

ZAKŁAD USŁUG PORZEBOWYCH

NOWY TARG
ul. Św. Anny 46

TEL. CAŁODOBOWY 18 266 98 94
kom. 601 46 57 59 kom. 507 52 33 34
www.arbrzostowscy.pl

Filia Łapsze Niżne, ul. Jana Pawła II
tel. 18 265 92 21

DOM POGRZEBOWY

- modlitwa przy Zmarłym
- przechowywanie Zmarłego we własnej chłodzi
- pomoc w zalatwianiu formalności w USC, ZUS i KRUS
- duży wybór trumien
- obsługa uroczystości pogrzebowych
- kwiaty, wieniec, wiązanki, tabliczki, obrazki pamiątkowe
- kremacja

ANDRZEJ KRUPA
WAKSMUND ul. Na Równi
tel. 691 537 858, 18 26 537 64

STYKS

Zakład Usług Pogrzebowych
K.M.Janiczek S.C.

34-700 Rabka-Zdrój
ul. Zakopiańska 58B, ul. Kilińskiego 46B
tel. 18 26 79 260 kom. 609 106 956

www.styksrabka.pl
km.janiczek.styks@op.pl

CENTRUM USŁUG POGRZEBOWYCH
Anna Gąsienica-Sieczka

MACIEJKA

ul. Kasprucie 6, 34-500 Zakopane
tel. 502 233 086, 502 233 089

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
JÓZEF CZAJA

Czarny Dunajec, ul. Kolejowa
(kolo stacji paliw ARGE)

ZAKŁAD CZYNNY CAŁĄ DOBĘ
Tel. kom.: 603 033 944, tel. domowy: 18 265 77 77

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE:
• Transport zmarłych w kraju i z zagranicy
• wieniec • wiązanki pogrzebowe • trumny dębowe

PRACA!!!

ZAKOPANE - RESTAURACJE

ZATRUDNIĘ NA STANOWISKO:

- Kucharz**
- Pomoc Kuchenna**
- Kelner**
- Pomoc Kelnerska**
- Pizzer**
- Grill**
- Osoba Sprzątająca**
- Kierowca kat. B / C**

Restauracja „WATRA”
ul. Zamoyskiego 2
tel. 512 351 742

Restauracja „OWCZARNIA”
ul. Krupówki 26
tel. 512 351 747

Restauracja „CZARNY STAW”
ul. Krupówki 2
tel. 502 525 176

Restauracja „STODOŁA”
ul. Krupówki 22
tel. 502 525 182

PRACA KIEROWCA: tel. 512 351 754